

15 - 17 września 2000 r.
 Nr 180 (15 322)
 Wydanie 0
 NAKŁAD: 103 261
Cena 1,10 zł
 Ukazuje się w Polsce
 południowo-wschodniej
 e-mail nowiny@intertele.pl
www.nowiny.media.pl
 Redaktor prowadzący
 Dariusz Dziopak

magazyn **nowiny**

GAZETA CODZIENNA | PIĄTEK - NIEDZIELA

OGŁOSZENIE DNIA

Produkcja okien i drzwi z PCW

OKNOPLAST

Łańcut tel.: (17) 225 29 34
 Jasto tel.: (13) 44 658 99

K=1,1 standard



SAMO ŻYCIE

Znana piosenkarka – Edyta Górniak zaczęła pomagać ojcu, którego jeszcze kilka miesięcy temu nie chciała znać.



str. **14**

WIELKA IMPREZA

W sobotę na rzeszowskich bulwarach Wielki Piknik. Specjalnie dla naszych Czytelników wystąpi zespół Hey. Hey!



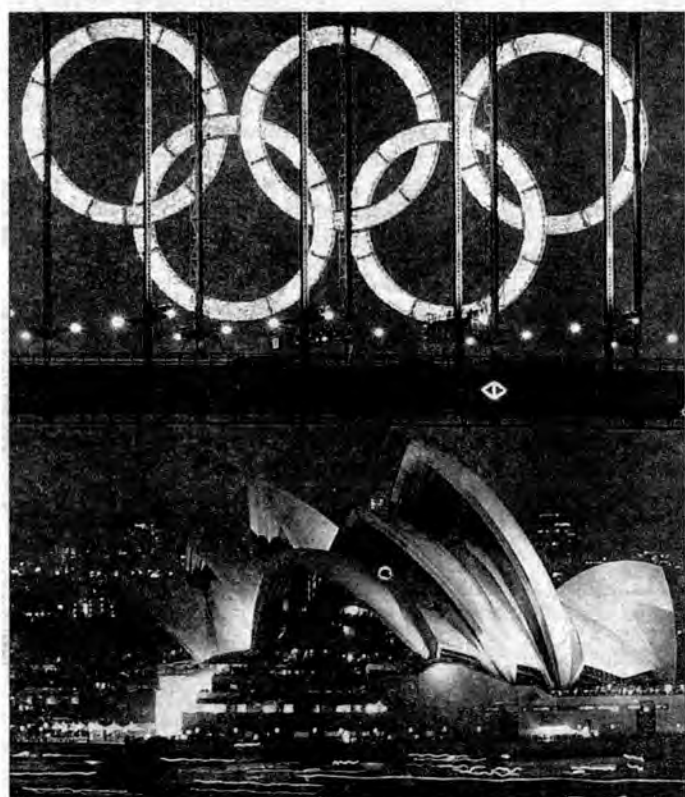
str. **6**

RADZIMY

Jak wygrać wizę do USA? Za pomoc w wypełnieniu formalności trzeba sporo płacić. U nas wszystkie informacje za darmo.



str. **16**



Olimpiada!

Od piątku świat zwariuje na punkcie Olimpiady w Sydney. Telewizja w nocy będzie przekazywać relacje z Australii. Czy będziecie zarzywać noce, by zobaczyć olimpiadę na żywo? Nasza sonda str. 5.

W piątek warto omijać „czterdziestkę”

NA HAMULCU

IWONA BALICKA

PODKARPACKIE. Największy korek, spowodowany przez jadące wolno ciężarówki, może utworzyć się w piątek na międzynarodowej trasie E-40. Policja twierdzi, że dużych trudnień w ruchu nie będzie, bo do ogólnopolskiego protestu przyłączy się niewielu przewoźników z regionu.

Między godzinami 10 a 14 ciężarówki mają poruszać się z prędkością 10 km na godz. W ten sposób kierowcy prote-

stować będą przeciw zbyt wysokim cenom paliw.

Podwyżki akcyzy i paliw mają powodować, że rentowność polskich firm transportowych spadła poniżej minimum, a prowadzący usługi muszą dokładać do interesu. Złotym tempem poruszać się będą m.in. ciężarówki Przedsiębiorstwa Usług Transportowych „Trans-WSK” Rzeszów, firmy zrzeszonej w ZMPD. Część aut wyjedzie w kierunku Warszawy, reszta trasą E-40 wyruszy ku zachodniej granicy.

– To bardzo łagodna forma protestu. Lepsze i skuteczniejsze

były te, które zastosowano we Francji, Belgii, Anglii. W ten sposób podcinamy gałąź, na której siedzimy – twierdzi Andrzej Stolarski, kierownik Oddziału Eksploatacji PTU „Trans-WSK” Rzeszów.

– Jadąc znacznie wolniej, ciężarówka zużywa więcej paliwa, przewoźnik natomiast traci nie wywiązując się na czas z podpisanych umów. Jesteśmy jednak zdeterminowani i nie mamy innego wyjścia – dodaje Andrzej Stolarski.

Ciąg dalszy na str. 3

Śledztwo w sprawie śmierci żołnierza w Kosowie

Pierwszy zarzut

BARTOSZ BAĆAL

RZESZÓW, KOSOVO. Od pół roku do 8 lat pozbawienia wolności grozi kierowcy ciężarówki, z której wypadł i w wyniku obrażeń zmarł żołnierz Batalionu Polsko-Ukraińskiego.

Rzeszowska prokuratura nie wyklucza, że współwinnymi tragedii było więcej.

Wypadek zdarzył się 14. sierpnia, na szosie pomiędzy miejscowościami Strpce i Kaczanik w Kosowie, gdzie stacjonuje batalion.

– Kpr. Jerzy Abram jechał sam „na pace” Stara 266. Nikt nie zauważył, gdy wypadł – mówi żołnierz przebywający w Kosowie.

– Otworzyła się tylna burta – uzupełnia mjr Marek Gosztyła, wojskowy prokurator garnizonowy w Rzeszowie. – Żołnierz wypadł i uderzył głową o asfalt.

Nieprzytomny trafił najpierw do amerykańskiego lazaretu w Camp Bondsteel, potem do szpitala w Skopje, w Macedonii, gdzie zmarł.

Śledztwo w sprawie wypadku rozpoczęła Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Rzeszowie. Po dokładnych oględzinach oraz eksperymentach prokuratorzy wyciągnęli pierwsze wnioski.

Ciąg dalszy na str. 3.



Wielki Jubileusz

Uroczystości w Krośnie i Przemysłu z udziałem ks. prymasa Józefa Glempa zainaugurowały obchody Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 w archidiecezji przemyskiej. Na zdjęciu: poświęcenie nowych drzwi w przemyskiej bazylice archikatedralnej.

Czytaj na str. 3.
 Rozmowa z prymasem str. 2.

Cios w plecy

61 lat temu Armia Czerwona zaatakowała Polskę. W walkach z Sowietami zginęło 30 tys. polskich żołnierzy. 230 tys. trafiło do niewoli.

Czytaj na str. 10 i 2.

OKNA NA LATA THYSSEN

PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PCW
PRIMA-Plast SP. Z O.O.
 Rzeszów, ul. Boya-Zelenskiego 16, tel. 854 43 32

VIDOK DREWNO PCV AL

RUDNA MAŁA /017/ 855 22 24, 855 24 70
 RZESZÓW, ul. Hetmańska 30, /017/ 854 71 14, 854 70 97, 854 21 63
 KROSNO /013/ 432 73 11
 PRZEMYŚL /016/ 678 92 72 ton 222
 JAROSŁAW /018/ 621 00 15
 JASŁO /013/ 446 33 18 w.4
 SANOK /013/ 463 77 55
 BRZOZÓW /013/ 434 30 15

na okna, montaż, parapety

RABATY

vision express | super optyk

nowa kolekcja!

oprawa pierre cardin + soczewki = **249** pln

Rzeszów
 D.H. Europa II, Al. Piłsudskiego 36

Objemuje soczewki plastikowe jednoogniskowe z powłoką utwardzającą. Oferta nie łączy się z innymi ofertami.

bezpłatna infolinia 0 800 200 005

Okland - OKNA PCV RABATY

Możliwość negocjacji cen przy umowach o wartości powyżej 10 tys. zł.

CENTRALA: Kraków, ul. Cechowa 51 tel.: (012) 654 08 01, 654 03 85

BIURA HANDLOWE:
 Rzeszów, ul. Piłsudskiego 3, tel. (017) 852 73 72
 Rzeszów, ul. Hanasiewicza 22, tel. (017) 854 11 65
 Mulinia 340 k. Jarosława, tel. (016) 621 70 71
 Łańcut, ul. Piłsudskiego 4, tel. (017) 225 40 66

BEZPŁATNA INFOLINIA 0-800 181 037

Producent **KORPORACJA "VIP" Sp. z o.o.**

Biuro Handlowe: Rzeszów, ul. Leśna Czarnego 5 tel.: (017) 857 78 36, fax 857 75 06

OKNA DRZWI z PCV i AL

eb9566

Typ zwycięzcy

MEGASTYL

B.H. Rzeszów, ul. Dominikańska 25, tel. 017 854 75 53
 B.H. Jasto, ul. Rynek 10, tel. 013 448 19 69
 B.H. Stalowa Wola, "Cmura" ul. Rynek 10, tel. 015 642 55 15
 B.H. Sanok, ul. Wojska Polskiego 1, tel. 013 464 19 33

OKNA, DRZWI z PCV, AL I DREWNA
 Przeworsk, ul. Wol. Polskiego 8, tel./fax (018) 648-88-29

MOŻLIWOŚĆ ZWROTU KOSZTÓW ZAKUPU

cersanit

BOZ

RZESZÓW ul. Gościnna 3 tel. 017 850 03 55, 57 ul. Energetyczna 1 tel. 017 850 51 40, 41

SZEWPOL OKNA I DRZWI z PCV ALUMINIUM

Nie bez powodu druk jest taki mały Podobnie jest z cenami

SZCZEGÓŁY W PLACÓWKACH HANDLOWYCH

Biura handlowe:
 Rzeszów, ul. Mickiewicza 4, tel. (017) 85-25-103
 Przemysł, ul. Dworskiego 5, tel. (016) 678-61-06
 Krosno, ul. Okrzei 1, tel. (013) 436-87-34
 Siedziba: Przeworsk, Studzian 98a tel. (016) 648-81-80, fax 648-84-88

PURMO grzejniki ogrzewanie podłogowe

Bezplatna infolinia: 0 800 666 666, <http://www.purmo.com>

Pamięć i przebaczenie

Zapraszamy mieszkańców Rzeszowa i regionu do wspólnego przeżywania w Roku Jubileuszowym uroczystości patriotyczno-religijnej, która odbędzie się 17 września, w 61. rocznicę napaści ZSRR na Polskę.

W programie uroczystości: • Msza św. w kościele farnym w Rzeszowie o godz. 19. pod przewodnictwem ks. Bp. Ordynariusza Kazimierza Górnego. • Marsz pamięci i przebaczenia, z kościoła pod Krzyż „Ofiarom Komuny” przy Pl. Sreniawitów.

Pragniemy w tym dniu wspólnie z kombatantami, ofiarami represji i repatriantami ze Wschodu, wspólnie modlić się w intencji ofiar komunistycznych zbrodni i przebaczyć sprawcom. Na uroczystości prosimy zabrać znicze i świece, które zostaną wraz z kwiatami złożone wokół Krzyża. Rok Jubileuszowy oraz wielkie rocznice, które w tym roku świętujemy, zobowiązują nas do pamięci o tych, którzy cierpieli i ginęli za wolną Polskę.

Organizatorami uroczystości są: Światowy Związek Żołnierzy AK, Związek Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego, Zrzeszenie Wolności i Niezawisłości, Związek Sybiraków, Zarząd Miasta Rzeszowa i zarząd regionu „Solidarność”.

Za Zarząd Miasta Rzeszowa Andrzej Szlachta, za organizację kombatancji Józef Golema, za Zarząd Regionu „Solidarność” w Rzeszowie Wojciech Buczak

NASZA SONDA@

AKTUALNE WYNIKI

tak	61.53%
nie	38.46%

Dwie trzecie biorących udział w naszej ankiecie w Internecie powiedziało się za powołaniem do reprezentacji Polski w piłce nożnej także innych – poza czarnoskórym Emmanuelisem Olisadebe – cudzoziemców.

Od jutra na stronach www.nowiny.media.pl nowe pytanie: – Czy samorządowcy zarabiają za dużo? Głosujcie na zdrowie! kor



Ks. prymas otrzymał w środę wiklinowy fotel od mieszkańców Rudnika nad Sanem.

Wielkie nadzieje

Rozmowa z ks. kardynałem JÓZEFEM GLEMPPEM – prymasem Polski

– Z jakimi obawami i z jakimi nadziejami Kościół w Polsce wchodzi w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa?

– Przede wszystkim z wielkimi nadziejami. Nadzieja nas nie odstępnie, ponieważ polegamy nie tylko na własnych siłach, ale na tych siłach Bożych, które są w nas. Oczywiście, nie brak także zagrożeń. Tam, gdzie dokonuje się dobro, tam zawsze zły chce upiec swoją pieczę. Najpoważniejsze niebezpieczeństwa naszych czasów to osłabienie wartości i relatywizowanie prawdy. Musimy się przed tym bronić i jestem pewien, że się wybronimy.

– Czy fundamentem, na którym oprze się polski Kościół w XXI w., będzie tradycja?

– Kościół nigdy się nie opierał tylko na tradycji. Do tradycji dodajemy to, co świat tworzy dobrego. W sferze kultury, sferze odkryć, postępu technicznego. Kościół ciągle idzie naprzód razem z ludzkością.

– W Krośnie otworzył ksiądz

prymas sesję naukową, poświęconą świadkom wiary. Czy ich życie może być dobrym przykładem także dziś?

– Temat sesji został trafnie dobrany jako element obchodów Roku Jubileuszowego. To Chrystus powiedział wysyłając swoich uczniów: będziecie moimi świadkami. Są święci znani w całym świecie, i są tacy, o których pamiętać trzeba, bo oni, choć nie znani powszechnie, są autentycznymi świadkami przekazu wiary. Naszym obowiązkiem jest poznać ich życie – o tym przypominał Ojciec Święty. Pielęgnować ich pamięć w rodzinie, szkole, środowisku. To może być pamięć o matce, która w trudnych czasach potrafi wychować dzieci, o wspałym nauczycielu, życzliwym, kochającym uczniów. Czasem dopiero po latach rozumiemy, że oni przekazywali postawy oparte na wierze. W każdym środowisku znajdzie się ktoś wyróżniający się ukończeniem Boga.

Rozmawiała EWA GORCZYCA

ZADZWOŃ DO NAS

Czekamy od 10 do 14

RZESZÓW

852-27-49

Przemysł 670-42-49

Tarnobrzeg 822-22-16

Stalowa Wola 822-22-16

Sanok, Krosno 464-02-93

Znaczenie „kotów”

– Gimnazja działają od roku, a już ich uczniowie poczuli się ważniejsi od swoich kolegów z podstawówki. Złapanemu piątkoklasie mazakiem malują wąsy i piszą na czole „kot”. Jeszcze trochę, a gimnazjaliści zaczną wprowadzać koszarowe zwyczaje – alarmuje Czytelnik z Sandomierza. not. koz

Dorzynanie rencistów

– Praktyki, jakie stosuje ZUS prowadzą chorych, starych ludzi do ubóstwa – mówi Czytelnik z Sanoka. – W jasielskim ZUS-ie są przykłady, że chorym, niewidomym odbierane są renty. Wszystko odbywa się w majestacie prawa. Dlaczego nikt jeszcze nie wystąpił do Trybunału Praw Człowieka? Dlaczego nie widzą tego parlamentarzyści? Od lat leczę się. Potrzebuję opiekuna. ZUS w Jasle mnie uzdrowił, uczynił częściowo zdolnym do pracy. not. emes

Chwilówka

– Po waszej informacji o stanie drogi z Kolbuszowej do Tuszmy, pojawiła się tam ekipa remontowa. Prace trwały krótko. Kawalek nawierzchni podreperowano, ale sfatygowany odcinek jezdni nadal czeka na remont. Tylko że ponownie przestano się nim interesować – informuje Czytelnik. not. grav

LOTTO

MULTI LOTEK
4, 12, 16, 20, 29, 35, 40, 42, 43, 47, 53, 55, 57, 61, 62, 64, 67, 75, 77, 80

TWÓJ SZCZĘŚLIWY NUMEREK
3, 21, 38, 42 15

A PROPOS

WOJCIECH DUDA

Tylko 10 groszy...

Po raz ostatni cenę weekendowego wydania „Nowin” podnieśliśmy ponad dwa lata temu. Wydanie codzienne zdrożało ponad półtora roku temu. Od tego czasu nie zmienialiśmy ceny „Nowin”. Ale wszystko drożeje i my zmuszeni jesteśmy podnieść cenę.

Od dziś weekendowe wydanie „N” kosztować będzie 1,10 zł. Wydania od poniedziałku do czwartku – 80 gr. Mamy nadzieję, że gazeta, którą od dziś otrzymacie, będzie ciekawsza i zaspokoi Wasze – Drodzy Czytelnicy – oczekiwania.



MAILEM Z WARSZAWY

KAJUS AUGUSTYNIAK

Co widać w dziurze

Nauka czyni cuda. Tak zupełnie na marginesie wydarzeń dnia pojawiła się informacja, że już niedługo będzie można oglądać czarne dziury. Doniósł o tym tygodnik „Nature”. Na obserwację niewidocznych dotąd czarnych dziur pozwoli Interferometr promieni X.

To ważna informacja. Czarne dziury są bowiem zarówno dla naukowców, jak i dla laików, obiektami mistycznymi. Są tak masywne i ściśnięte, że siła grawitacji nie pozwala wydostać się z nich nawet światu. Całe lata próbowano podejrzeć czarną dziurę. I nic. Dowody na ich istnienie były silne, ale ciągle były dowodami nie wprost. Nikt jeszcze nie zobaczył tej dziury! Aż tu nagle... Interferometr promieni X! To ważna informacja. Dzięki „Interferometrom promieni X”, można będzie zobaczyć niewidzialne! Może i te mieszkania, które obiecywał Aleksander Kwaśniewski, zanim został prezydentem? Gdzieś przecież te m-ileś muszą być?

■ Autor jest dziennikarzem, rzecznikiem Sztabu Wyborczego Mariana Krzakiewskiego. Mieszka w Łodzi, Gdańsku i Warszawie.



Sprzedaj dzienników w regionie

„Nowiny” liderem

Osiągamy w Podkarpackiem zdecydowanie najlepsze wyniki wśród dzienników regionalnych, jak i ogólnopolskich.

Jak zapowiadaliśmy, informacje o sprzedaży gazet zamieszczamy co miesiąc. Poprzednio informowaliśmy o wynikach za maj. Nasza przewaga nad innymi nie maleje. Sprzedajemy prawie dwa razy więcej egzemplarzy od tytułu z drugiego miejsca (mamy przewagę ok. 19 tys. egzemplarzy). Trzeci tytuł wypredzamy o ok. 25 tys.

O pozycji „N” decydują nasi

Czytelnicy. Dziękujemy!

Ranking opracowano w oparciu o dane Związku Kontroli i Dystrybucji Prasy. Wszystkie dzienniki

zrzeszone w związku przekazują co miesiąc informacje o wysokości nakładów i sprzedaży. Informacje weryfikują audytorzy. RED.

RANKING DZIENNIKÓW W PODKARPACIEM	
Średnia liczba sprzedanych egzemplarzy w czerwcu 2000 r.	
■	NOWINY – 38 716
■	SUPER NOWOŚCI – 19 809
■	SUPER EXPRESS – 14 064
■	GAZETA WYBORCZA – 10 307
■	RZECZPOSPOLITA – 7 861
■	DZIENNIK SPORTOWY – 3 862
■	ECHO DNIA – 3 451
■	TRYBUNA – 1 408
■	DZIENNIK POLSKI – 1 678
■	ZYCIE – 817
■	GAZETA KRAKOWSKA – 248



POGODA NA DZIŚ...

Przeważnie pochmurno, możliwy przelotny deszcz. Chłodniej. Wiatr słaby północno-zachodni. Ciśnienie atm. wyniosło wczoraj wieczorem w Rzeszowie 991 hPa, dziś będzie rosło.



... I NA JUTRO

Pochmurno, ale bez opadów. Wiatr słaby południowo-wschodni. Sytuacja biometeorologiczna niekorzystna. IP



Do aktywacji plecak firmowy*

Oferujemy:

- Pełną gamę telefonów z aktywacją
- Najniższe ceny
- Bogaty wybór akcesoriów
- Elektroniczną aktywację w 10 min
- Profesjonalną obsługę

Rzeszów: C.H.Europa II (parter), tel. (017) 85 03 426

SERWIS TELEFONÓW ERICSSON.
Naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne.

Rzeszów: (D.J. Uszatek), Kopernika 12, tel. (017) 85 26 977 // Rzeszów: ul. Asnyka 2, tel. (017) 852 06 79
Mielec: ul. Dworcowa 4/28, tel. (017) 788 51 40 // Tarnobrzeg: ul. Mickiewicza 1, tel. (015) 823 77 75
Przemysł: ul. Franciszkańska 37, tel. (016) 678 62 60 // Jarosław: ul. Grodzka 21, tel. (016) 621 82 88
Przeworsk: Rynek 8, tel. (016) 648 74 90 // Łańcut: ul. Królowej Elżbiety 3, tel. (017) 225 67 44
Sanok: ul. Jagiellońska 13 (Hotel Turysta), tel. (013) 464 12 45 // Krosno: Rynek 27, tel. (013) 436 89 66
Krosno: ul. Krakowska 9, tel. (013) 436 19 11 // Jasło: ul. Baczyńskiego 20 (CENTRUM), tel. (013) 448 01 40
Ustrzyki Dolne: ul. 29 Listopada 2, tel. (013) 461 40 40 // Dębica: ul. Rzeszowska 6, tel. (014) 670 36 56

* Nie dotyczy taryfy Relaks.
Szczegóły w Punktach Sprzedaży firmy Modex

Bezplatna Infolinia 0 800 601 111 www.modex.plusgsm.pl

W sprzedaży także zestawy Simplus

WYŻSZA SZKOŁA ADMINISTRACJI I ZARZĄDZANIA W PRZEMYSŁU

- zaprasza -
w roku akadem. 2000/2001
na

3-LETNIE WYŻSZE STUDIA NA KIERUNKU

ZARZĄDZANIE i MARKETING

studia dzienne i zaoczne
(dla absolwentów 2-letnie studia magisterskie)

Informacje i zapisy:

* 37-700 Przemysł
ul. Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego 2
(Pałac Lubomirskich - siedziba WSAiZ)
tel./fax (0-16) 678-97-57, tel. 678-25-25, 678-25-02

Internet: www.wsaiz.edu.pl

e-mail: rekutacja@wsaiz.edu.pl

Na życzenie zainteresowanych wysyłamy bezpłatnie informator pod wskazany adres!

Na hamulcu

Ciąg dalszy ze str. 1.

Do protestu przyłącza się również Omega Pilzno International - Transport S.C. Gadowski and Gadowski, największa firma transportowa w powiecie debickim. Wolnej jazdy nie wyklucza, choć do protestu oficjalnie nie przystaje. Przedsiębiorstwo Przewozu Towarów PKS Rzeszów. Zdaniem Stanisława Barana, zastępcy dyrektora PPT, jeżeli ich ciężarówki napotkają na trasie ciąg wolno jadących aut, nie wylamią się z kordonu.

Forma protestu nie jest najlepsza, ale musimy się solidaryzować. Ciągłe podwyżki cen paliw to niszczenie przewoźników. Do niedawna za cysterne benzyny płacono 30 tys. zł, a teraz drugie tyle. Nie rozumiem, jak można mówić, że benzyna zdrożała o 30 proc. – denerwuje się Baran.

Wielu prywatnych przewoźników w czwartek nie wiedziało, czy przystąpi do protestu. Decyzji nie podjęli i nie skonsultowali ze swoimi kierownikami np. właścicielami Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „Fanakiewicz” w Jarosławiu.

Jesteśmy przygotowani na akcję kierowców na trasie E-40, bo właśnie tam można by spodziewać się największych utrudnień. Przewoźników w regionie jest niewiele, więc nie powinno być specjalnych problemów – twierdzi podinsp. Józef Kubas, naczelnik Wojewódzkiego Sztabu Policji KWP w Rzeszowie.

Po autostradzie nie można poruszać z prędkością mniejszą niż 30 km na godzinę. Taka jazda traktowana jest jako wykroczenie. Przewoźnikom przejeżdżającym przez Podkarpackie mandaty nie powinno być specjalnie trudnych. Ciąg dalszy ze str. 1.

IWONA BALICKA

Z ostatniej chwili

Negocjacje między transportowcami a ministrem transportu trwały w czwartek do późnej nocy. W chwili zamykania tego wydania gazety nie było jeszcze wiadomo, jaką ostatecznie decyzję podejmie komitet protestacyjny przewoźników.

Mniej pieniędzy

PODKARPACIE. Tylko 12 mln zł otrzyma nasz region na restrukturyzację służby zdrowia. To 70 proc. potrzeb.

Decyzję o przyznaniu funduszy podjął w czwartek po południu, podczas obrad w Ministerstwie Zdrowia, Ogólnopolski Komitet Sterujący Restrukturyzacją Służby Zdrowia. Do woj. podkarpackiego wpłynie tylko 12 mln z potrzebnych przynajmniej 17 mln zł. Pieniądze są potrzebne tym bardziej, że placówki z naszego regionu nie skorzystały z pomocy przyznawanej w pierwszej transzy wypłat. Stało się tak, kiedy wojewoda podkarpacki, Zbigniew Sieczko, negatywnie zaopiniował przedstawiony mu program restrukturyzacji służby zdrowia w województwie.



JAN JAROSZ

Uroczysta inauguracja w archidiecezji przemyskiej

WIELKI JUBILEUSZ

EWA GORCZYCA
JAN MISZCZAK

KROSNO, PRZEMYŚL. Uroczystości z udziałem prymasa kardynała Józefa Glempa, za inaugurowały w czwartek obchody Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 w archidiecezji przemyskiej.

W Krośnie kardynał Józef Glemp przewodniczył mszy św. koncelebrowanej w bazylice mniejszej. – W całej Polsce, w metropoliach i sanktuariach modlimy się dziękując za jubileusz chrześcijaństwa. Równocześnie jednak czynimy refleksję – widząc ogrom dobra, ale także popełnione błędy. Zauważenie słabości jest źródłem siły ku naprawie i ku lepszej przyszłości – mówił podczas kazania ks. prymas Józef Glemp.

Po nabożeństwie ks. prymas otworzył sesję naukową zorganizowaną w ramach obchodów Jubileuszu Roku 2000 przez władze miasta Krosna i Archidiecezję Przemyską – „Świadkowie Wiary w Archidiecezji Przemyskiej”.

Wieczorem kardynał J. Glemp zawiązał do Przemysła. Wziął udział w sympozjum naukowym „Jubileuszowe dziedzictwo” w auli Instytutu Teologicznego. Następnie ks. prymas oraz metropolita przemyski ks. abp Józef Michalik dokonali celebracji poświęcenia nowych drzwi w przemyskiej bazylice archikatedralnej, będących darem kapłanów. W archikatedrze prymas przewodniczył Eucharystii i wygłosił homilię. Powiedział w niej m.in., że jubileusz w archidiecezji przemyskiej jest włączony do serii uroczystości w całej ojczyźnie, jak piękny kwiat włożony do tego wielkiego bukietu życia modlitwą.

W uroczystości uczestniczył metropolita przemysko-warszawski obrządku grekokatolickiego ks. abp Jan Martyniak. Obecni byli przedstawiciele Episkopatu Polski oraz władz administracyjnych woj. podkarpackiego. Na ręce abp. Michalika przesłał list prezes Rady Ministrów Jerzy Buzek. W liście, odczytanym przez wojewodę Zbigniewa Sieczko, premier m.in. złożył podziękowania duszpasterzowi Kościoła Przemyskiego abp. Michaliko- kowi za pracę i trud wspierania inicjatyw obywatelskich, samorządowych, umacniania ducha troski o dobro wspólne, za umiejętność kształtowania sumień i modlitwę w intencji naszej Ojczyzny – Polski. Zwrócił się też z prośbą o błogosławieństwo dla całego Podkarpacia.

W dalszych archidiecezjalnych obchodach Wielkiego Jubileuszu na piątek przewidziano m.in. Jubileuszową Drogę Krzyżową, której trasa wiedzie od Cmentarza Głównego na górujące nad miastem wzgórze zwane Zniesieniem, gdzie nastąpi poświęcenie Krzyża Zawierzenia. Centralne uroczystości jubileuszowe odbędą się w niedzielę na przemyskim Rynku. Rozpocznie je nabożeństwo, po czym nastąpi celebrowanie przejścia przez Bramę Tysiąclecia, a następnie liturgia eucharystyczna, w której wezmą udział członkowie Episkopatu Polski. Homilię wygłosi kardynał Franciszek Macharski. Uroczystościom religijnym towarzyszy szereg imprez artystycznych, w tym m.in. przeglądy chórów kościelnych i scholi liturgicznych, Konkurs Poezji Religijnej i Festiwal Piosenki Religijnej.

IPN rozpocznie śledztwa

Ujawnią zbrodnie

WARSZAWA, RZESZÓW. Na opublikowanej liście spraw, którymi zajmie się IPN, znalazły się zbrodnie popełniane na terenie Rzeszowszczyzny przez hitlerowców i UPA. Tymczasem w Rzeszowie Instytut nie ma ani swojego oddziału, ani dyrektora.

Lista obejmuje ok. 80 śledztw, które mają być w pierwszej kolejności podjęte przez 10 okręgowych komisji Ścigania Zbrodni Przeciw Narodowi Polskiemu. Szef pionu śledczego IPN prof. Wiktor Kulesza zapowiedział, że dochodzenia będą wszczynane stopniowo, po powołaniu 19 bm. kolejnych prokuratorów IPN.

Na liście znalazły się m.in. śledztwa, które prowadzi Oddziałowa Komisja w Rzeszowie. Chodzi o morderstwa NKWD popełnione na Polakach w Sanoku, Lesku, Baligródzie i Ustrzykach Dolnych, morderstwa

na 18 byłych żołnierzach AK przez Trybunał I Frontu Ukraińskiego w październiku 1944 r. w Rzeszowie oraz zbrodnie UPA, które miały miejsce w Rzeszowskiem w latach 1944-1947.

W naszym województwie komisja śledcza IPN znalazła siedzibę w rzeszowskim gmachu Sądu Apelacyjnego. Kandydata na dyrektora oddziału Instytutu poznamy w przyszłym tygodniu. Jednak zainteresowani, którzy chcieliby zajrzeć do swoich teczek będą to mogli zrobić dopiero za rok.

Wielu zbrodni nie będzie można wyjaśnić bez współpracy z sąsiadami. Tymczasem Białoruś w ogóle nie podejmuje tematu, Ukraina zaprzecza, jakoby za jeden z mordów dokonanych na Polakach nie było odpowiedzialne NKWD. Najlepiej układa się współpraca z Niemcami.

PAP, SL, bar

Pierwszy zarzut

Ciąg dalszy ze str. 1

Okazało się, że jedno z zamkniętych tylnych klapy było niesprawne. Taki pojazd nie powinien wyjechać z bazy – twierdzi mjr Goszyła.

Kierowcy pojazdu, st. szer. nadterm. przedstawiono zarzut nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym i nieumyślnego spowodowania śmierci. Jeśli dojdzie do rozprawy przed Wojskowym Sądem Garnizono-

wym, oskarżonemu będzie groziło od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

O tym, czy sprawa trafi na wojewódzką wokandę, zadecyduje orzeczenie biegłego sądowego, powołanego przez prokuraturę z listy biegłych Sądu Okręgowego w Rzeszowie. Na podstawie jego opinii prokuratorzy zadecydują także, czy ukarać inne osoby odpowiedzialne za wypuszczenie niesprawnego samochodu z bazy.

BARTOSZ BAĆAL

WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA w RZESZOWIE
ul. Sucharskiego 2, 35-225 Rzeszów

organizuje dwusemestralne
STUDIA PODYPLOMOWE

e-biznes
I edycja w Polsce południowo-wschodniej we współpracy z Purdue University w USA
Informacje i zapisy: tel. (0 17) 866-11-76
www.wsiz.rzeszow.pl

zarządzanie oświatą
III edycja, we współpracy z Centrum Doskonalenia Pedagogicznego
Informacje i zapisy: tel. (0 17) 863-47-03

Termin składania podań upływa **30 września 2000r.**
Ilość miejsc ograniczona.
Termin rozpoczęcia zajęć: październik 2000r.

ANGIELSKI

YES

SZKOŁA JĘZYKÓW
tel. 85-20-720
ul. Reformacka 8, 35-026 Rzeszów
e-mail: info@yes.pl

TOWARZYSTWO STUDIÓW SAMORZĄDOWYCH I GOSPODARCZYCH W RZESZOWIE

- ZAPRASZA -
na
POLICEALNE STUDIUM ADMINISTRACJI I ZARZĄDZANIA
działające pod patronatem
Wyższej Szkoły Administracji i Zarządzania w Przemysłu

Informacje i zapisy:
• 35-068 Rzeszów, ul. Grunwaldzka 13 (siedziba UMCS, p. 17)
tel./fax (0-17) 852-56-19, 852-56-18, 852-90-30

Na życzenie zainteresowanych wysyłamy bezpłatnie informator pod wskazany adres!

Ponad 20 wzorów na ekspozycji!

kuchnie RESTOL

indywidualny projekt - najwyższa jakość wykonania
konsultacja plastyczna - niepowtarzalne wzornictwo
montaż w domu Klienta - funkcjonalność
sprzęt do zabudowy

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH "RESTOL"
Rzeszów, ul. Jagiellońska 17 (dojazd od ul. L. Czarnego), tel. (0-17) 8623542

Od 1990

PROMAR
Szkoła Języków i Zarządzania

ANGIELSKI
NIEMIECKI FRANCUSKI HISZPAŃSKI WŁOSKI

Kursy dla dzieci, młodzieży, dorosłych (14 poziomów zaawansowania)
STUDIUM JĘZYKOWE - roczne półroczne
Egzaminatory międzynarodowe: Cambridge (FCE, CAE, CPE, BEC), Goethe-Institut (ZD, ZMP, ZOP)
NAUCZYCIELSKIE KOLEGIUM JĘZYKÓW OBCYCH
specjalność: nauczyciel - tłumacz; kierunki: język angielski, język niemiecki
Patronat: Uniwersytet Jagielloński

Rzeszów, ul. ks. J. Jędrzejowskiego 23a, tel. (0-17) 852-06-95, 862-40-31, 853-55-20

Wzmoczone kontrole policji

Zwolnij!

PODKARPACIE. W piątek na drogach województwa policjanci zastosują niekonwencjonalne metody kontroli prędkości.

Główny cel akcji pod kryptonimem „Prędkość”, to zdyscyplinowanie użytkowników dróg i „uświadczanie piratom drogowym nieuchronności kary”. – Kierowcy widząc radiowóz zwalniali, ale nieco dalej z powrotem ignorują ograniczenia. Dlatego podczas piątkowej akcji, oprócz radarów i pojazdów z wideorejestratorami, zastosujemy niekonwencjonalne metody kontroli – dowiedzieliśmy się w biurze prasowym Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie.

Jedną z nich będzie „kaskadowa” kontrola prędkości, polegająca na rozstawieniu na jednym odcinku drogi kilku punktów kontrolnych. Inna ma polegać na tym, że jedna załoga jedynie ujawnia fakt przekroczenia prędkości i drogą radiową przekazuje informację, do zorganizowanego kilkaset metrów dalej punktu kontrolnego. Tam będzie czekał drugi radiowóz i kierowca pirat zostanie zatrzymany.

Akcja zostanie powtórzona 30 bm. gkr

W SKRÓCIE

Spłonęło wszystko

CISZYCA GÓRNA, gm. TARŁÓW. Ogień, który w środę w nocy wybuchł w gospodarstwie w Ciszyca, strawił stodołę, obórę, maszyny rolnicze i tegoroczne plony. Straty oszacowano na 200 tys. zł. Ogień zajął dwa murowane, kryte eternitem budynki: stodołę i obórę. Spłonął ciągnik „Ursus”, z przyczepą, maszyny rolnicze, zboże i fasola pochodzące z tegorocznych zbiorów. Na szczęście dla gospodarzy ich majątek był ubezpieczony. ska

Ręka w betoniarkę

PAWŁOSIÓW. 64-letni mieszkaniec powiatu jarosławskiego, który w środę wieczorem obsługiwał na placu budowy betoniarkę, nie zachował ostrożności i włożył rękę do obracającego się bębna. Mężczyzna doznał zwichnięcia prawej dłoni, z uszkodzeniem kości i ścięgien. Przewieziono go do szpitala w Jarosławiu. jm

Śmierć na drodze

PANTALOWICE. Metalowa krata spadła z ciężarówki na idących poboczem przechodniów. Jeden 18-latek poniósł śmierć, drugi trafił do szpitala. Zdarzenie miało miejsce w czwartek w gminie Kańczuga. Z ciężarówki marki Steyr, wiozącej urządzenia do wydobycia ropy naftowej, na zakręcie wypadła ciężka, metalowa krata. Żelastwo uderzyło w idących poboczem chłopców. Jeden z nich zginął. bar

Koledze Grzegorzowi KOWALOWI wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają współpracownicy z Lotniskowej Straży Pożarnej Rzeszów - Jasionka



Pikieta przed magistratem

ZAMIAST PODWYŻEK OBNIŻKA

JAN MISZCZAK

PRZEMYŚL. Przed Urzędem Miejskim pikietowali w czwartek nauczyciele ośrodków specjalnych, pogotowia opiekuńczego i domów dziecka. Protestowali przeciwko uchwale Rady Miejskiej, która znacznie uszczupliła ich dochody.

W odczytanej publicznie petycji protestujący żądali zmiany uchwały, która pozbawiła nauczycieli znacznej części dodatku za trudne warunki pracy – do 10 proc. i zredukowała dodatek motywacyjny do 1 proc. „Automatycznie pozbawieni zostaliśmy długo oczekiwanej podwyżki, jednocześnie podnieśliśmy straty średnio

ok. 200 zł” – napisano w petycji. „Dla Rady Miasta Przemyśla nie ma znaczenia fakt, że od 1 stycznia do 31 sierpnia wynagrodzenie nasze obejmowało płace zasadnicze, zwiększone o trzydziestoprocentowy dodatek za trudne i uciążliwe warunki pracy oraz średnio ośmioprocentowy dodatek motywacyjny. Uważamy, że powyższa uchwała stoi w sprzeczności z Kartą Nauczyciela”.

Protestujący wzywali prezydenta miasta, aby wyszedł do nich i wysłuchał ich żądań. Prezydent nie wyszedł, ale zaprosił nauczycieli do magistratu, gdzie przekazał mu petycję. Jego wyjaśnienia były często przerywane okrzykami dezaprobaty dla pokrętnych – zdaniem protestujących – działań władz miejskich. Na jednym z

transparentów widniał napis: „Krzywdą nauczycieli pokrywacie swoją nieudolność i niegospodarność”. Protestujących popierali inicjatorzy referendum w sprawie odwołania Rady Miejskiej przed upływem kadencji.

Prezydent Majka tłumaczył, że w kasie miasta brakuje obecnie ponad 5 mln zł. – Oczywiście rozumiemy pretensje nauczycieli, ale pieniędzy nie ma – powiedział. – Rząd obiecał fundusze, ale nie dotrzymał słowa. Samorządy zostały z tym problemem same.

Majka zapewnił, że „władze robią wszystko, by skutecznie zwrócić się do MEN, ponieważ dotychczasowe deklaracje pisemne nie były przez ministerstwo realizowane”.

fonu: 862-72-91 lub 0-602-153-871.

Zespół Taneczny „Kornele” miał pracowite wakacje. Turnieje tańca show dance na Węgrzech, w Niemczech i Słowenii. Wszędzie się podobali. Zespół założyła 10 lat temu i prowadzi Marta Mucha. Nabór prowadzony jest we wrześniu. Kontakt z zespołem należy szukać w Szkole Podstawowej nr 3 w Rzeszowie. al

Taneczna ekstraklasa

„Gasiek” i „Kornele” wystąpią podczas sobotniego pikniku „Nowin” na bulwarach w Rzeszowie.

Klub Tańca Towarzyskiego „Gasiek” prowadzi Joanna i Grzegorz Kamińscy, posiadacze

najwyższej, międzynarodowej klasy tanecznej „S”. 6-latkowie i studenci uczą się pod ich okiem kroków walca i rumbi, a potem w grywają w międzynarodowych konkursach. Klub właśnie prowadzi nabór. Zapisy i wszelkie informacje są udzielane pod numerem tele-

Panu Emilowi CHMIELOWI wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

ŻONY

składają Zarząd i pracownicy Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości w Rzeszowie

Panu Bogusławowi WĘGLARZOWI wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają dyrekcja i pracownicy PPT PKS w Rzeszowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 września 2000 r. zmarł w wieku 60 lat

inż. Kazimierz KUGLA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 16.09.2000 r., o godz. 14.00, w kościele parafialnym św. Mikołaja w Rzeszowie, ul. Dębicka (Przybyszówka)

Pogrążona w smutku rodzina

Kol. Zbigniewowi SZALOWI wyrazy szczerego współczucia i żalu z powodu śmierci

OJCA

składają: dyrekcja, organizacje związkowe oraz współpracownicy Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Rzeszowie S.A.

Składam serdeczne podziękowania wszystkim Przyjaciółom za pomoc i udział w ceremonii pogrzebowej mojego Męża

Michała OCZKOSIA

Maria Oczo z rodziną

Rozdano 2 tys. ptaków-klepek

Plon Hanoweru

RZESZÓW, HANOWER. Prawie 100 tys. Niemców zobaczyło ekspozycję Podkarpackiego na Światowej Wystawie EXPO 2000. Teraz Urząd Marszałkowski planuje, jak wykorzystać sukces Hanoweru.

Prezentację Podkarpackiego na Światowej Wystawie EXPO 2000 oficjalnie podsumowano w czwartek. Jan Solec, członek Zarządu Województwa, stwierdził, że regionalną ekspozycję odwiedziło wielu ważnych i wpływowych gości zagranicznych. Rozdano prawie 100 tys. materiałów reklamowych oraz 2 tys. ptaków-klepek, które były maskotką podkarpackiej wystawy. Cieszyły się one wielkim powodzeniem, bo w innych pawilonach materiały i pamiątki rozdzielano skąpo. – Urząd Marszałkowski zamknął się w plano-

wanych kosztach: 500 tys. zł – uważał Solec.

Teresa Pasterz, zastępca dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej i Promocji Urzędu Marszałkowskiego, poinformowała o pierwszych efektach. Udało się zaistnieć w świadomości prawie 100 tys. Niemców, którzy zapoznali się z potencjałem gospodarczym i walorami turystycznymi regionu. To początek obliczonej na wiele lat promocji Podkarpackiego w Niemczech. Jeszcze w tym roku zorganizowany zostanie objazd studyjny dla dziennikarzy z tego kraju, zaś w przyszłym nasz region weźmie udział w Targach Turystyki w Berlinie i zaprezentuje się w Moguncji. Zorganizowane zostaną specjalne misje gospodarcze; planuje się nawiązanie stałej współpracy z jednym z siedmiu regionów Bawarii.

ANTONI ADAMSKI

Hot zmienia częstotliwość

Górny eter

PRZEMYŚL. Radio HOT, jako ostatnie w Polsce, schodzi od piątku z dolnej częstotliwości nadawania audycji. Nowe pasmo – 90,30 MHz.

Dziewięciomiesięczne opóźnienie wynikało z pretensji, jakie wysuwała strona ukraińska. Utrzymała ona, że sygnał radia HOT, emitowany na tej właśnie często-

ści, przecznej przemyskim radiowcom przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji, będzie powodował zakłócenia jednego z ich programów telewizyjnych. Obecnie nie już nie stoi na przeszkodzie, aby rozpocząć emisję na falach górnego UKF. – Ruszamy w piątek z samego rana – mówi Li-lianna Kaszuba, redaktor naczelny Radia HOT. NZ

KONCERT...

„Bajm” w Akademii

Beata Kozidrak będzie promować najnowszą płytę pt. „Szkłanka wody” w Akademii Klubie EB w Rzeszowie, 27 września.

Na koncercie „Bajmu” usłyszymy przeboje ze starych płyt. Będą też te z najnowszej, np. „Lola Lo-

la”, czy „Szkłanka wody”, piękna tytułowa ballada. Na koncert zapraszają: sieć cyfrowej telefonii komórkowej PLUS GSM i NOWINY. Na tę imprezę dla Czytelników z okazji promocji „Nowin” w nowej szacie będziemy mieć więcej biletów niż zwykle już w przyszłym tygodniu. am

Metalowo

RZESZÓW. Wielbicieli mocnego brzmienia zapewne ucieszy najbliższy koncert w „Akademii” Klubie EB. We wtorkowy wieczór wystąpią tu Aion, Moonlight i Battalion d'Amour, które w trakcie

wspólnej trasy koncertowej, promują swoje świeżo wydane płyty.



Zaproszenia na imprezę czekają w naszej redakcji. By je otrzymać, wystarczy zadzwonić w piątek, w godz. 10.30 – 10.35, pod rzeszowski numer tel. 862-67-77. gkr

Serdeczne podziękowania Panu Ordynatorowi

Albertowi KLUDACZOWI

oraz personelowi Oddziału Neurologicznego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 1 w Rzeszowie

za okazaną pomoc i troskę w ostatnich tygodniach życia

śp.

ks. prałata Stanisława KRÓLA

składa rodzina

Nie będzie 50-procentowego bezrobocia

HUTY NIE ZAMKNA

JERZY MIELNICZUK

STALOWA WOLA. Z 1400 osób przewidzianych do zwolnienia w tym roku w Hucie Stalowa Wola SA pracę straci najprawdopodobniej o połowę mniej. Dyrekcja huty jest oburzona katastroficznymi doniesieniami prasowymi i wizjami ekspertów Unii Europejskiej.

Jak twierdzą władze huty, powodem zwolnień jest spadek zamówień na maszyny budowlane. Dodatkowo zbiegło się to z przyjętym wcześniej planem restrukturyzacji firmy.

– Nie jest to zapowiedź dramatu, jak to przedstawiają niektóre media – wyjaśnia rzecznik prasowy HSW SA, Antoni Kopyto. – Firma utrzymuje płynność finansową, wypłaty są w terminie, a to co uzyskujemy każdego miesiąca ze sprzedaży, kilkakrotnie przewyższa wartość płac. Proszę znaleźć inną firmę tej wielkości w regionie, która mo-

głaby to samo o sobie powiedzieć.

Oburzenie władz hutniczo-maszynowego holdingu wywołała wypowiedź ekspertów z UE, którzy wyliczyli, że za trzy lata bezrobocie w rejonie Stalowej Woli sięgnie 50 proc. (!) Miało być to stać głównie za przyczyną zwolnień w HSW SA. Jak dowiedzieliśmy się, badania rynku pracy w Stalowej Woli zostały przeprowadzone przez pewną brytyjską firmę, która działała z polecenia Ministerstwa Gospodarki. Wynik tych badań zaskoczył wszystkich. Zarząd HSW SA wystąpił do ministerstwa o ujawnienie wyników, które przedostały się do mediów.

Do stalowowolskiego Powiatowego Urzędu Pracy wpłynęły zgłoszenia o zamiarze zwolnień 1400 pracowników ze spółki matki oraz Zakładu Odlewniczego i Zakładu Remontów Hutniczych. W momencie zgłoszenia zamiaru zwolnień istniała szansa, że dla tylu osób będzie pracą. Z dnia na dzień pojawiają się jednak nowe kontrak-

ty i w rzeczywistości pracę w HSW SA straci do końca tego roku nie więcej niż 600 osób, przy ok. 12 tys. zatrudnionych. Część odepdzie na zasiłki przedemerytalne, część skorzysta z innych osłon, choćby comiesięcznych zasiłków do 1 tys. zł. Niektórzy odepdą tylko na rok.

– W tej chwili mamy zarejestrowanych 7,9 tys. bezrobotnych – mówi zastępca kierownika PUP w Stalowej Woli, Krzysztof Łukasik. – Stopa bezrobocia sięgnęła w sierpniu 13,6 proc., przy stopie krajowej 13,7 proc. W ubiegłym miesiącu wpłynęło do nas 170 ofert pracy i w większości te miejsca zostały obsadzone.

W Stalowej Woli mieszka 72 tys. ludzi. W dużej części są to pracownicy HSW SA, która jeszcze 10 lat temu zatrudniała 20 tys. pracowników. Jak twierdzą miejscowi znawcy, nawet likwidacja huty nie spowodowałaby 50-procentowej stopy bezrobocia.

NASZA SONDA

Czy będziesz oglądał

Cały świat zwariuje na punkcie Igrzysk Olimpijskich w Sydney. Telewizja w nocy będzie przekazywać bezpośrednie relacje z igrzysk. Czy będziecie zarywać noce, by zobaczyć olimpiadę na żywo?

Jerzy Winiarski, dyrektor LOT w Rzeszowie: – Będę się starał oglądać wszystko, ale raczej z powtórek, bo terminy relacji bezpośrednich są dla nas nieludzkie.

Elżbieta Osińska, lekarz z Ropczyc: – Jestem tak zajęta pracą, że zadowolę się tylko krótkimi informacjami i migawkami.

Ks. Bogusław Przekłosa, dyrektor radia VIA: – Najbardziej interesuje mnie lekkoatletyka, bo sam trochę biegałem amatorsko, a moja siostra była sprinterką w Unii Tarnów. Transmisji będę oglądał tyle, na ile mi czas pozwoli.

Jolanta Krzykwa z Urzędu Miasta w Stalowej Woli: – Z tą Olimpiadą mam szczególnie związek emocjonalny. Będzie na niej pracował jako wolontariusz mój kuzyn mieszkający w Australii.

Jerzy Dzieduszyński, właściciel biura podróży w Jarosławiu: – Najbardziej nastawiam się na konkurs skoku wżwyz, chociaż bez Artura Partyki nie będzie już dla mnie tak emocjonujący. Nie przegapię też wszystkich biegów sprinterskich.

Robert Wróbel, dyrektor artystyczny Klubu „Akademia” w Rzeszowie: – Bardziej chciałbym tam być, niż oglądać w telewizji. Plan taki zresztą miałem, ale nie wyszło. Ciekaw jestem ceremonii otwarcia, która będzie megaprodukcją na skalę światową.

Sylwia Wardoń, sprzedawca w salonie telefonów komórkowych w Tarnobrzegu: – Najbardziej interesuje mnie pływanie i żadnej transmisji z tej konkurencji nie powinienam przegapić. Trzymam kciuki szczególnie za Otylię Jędrzejczak.

Zebrał TADEUSZ SZYLAR



Techno Building na stadionie

Na stadionie Resovii w Rzeszowie rozpoczęły się Targi Budownictwa „Techno Building 2000”. Wystawcy prezentują materiały, usługi, maszyny i urządzenia. Większość, z ponad stu stoisk, przygotowały firmy z naszego regionu, reszta należy do liczących się w branży firm krajowych i przedstawicieli producentów zagranicznych. Już w trakcie piątkowej inauguracji targów ogłoszone zostaną wyniki konkursu promocyjnego o specjalną Największą w Polsce Nagrodę Gospodarczą – Złoty Medal InterRES. Na zdjęciu ostatnie przygotowania. **JÓZEF LONCZAK**

Skromny człowiek obdarzony niezwykłymi zdolnościami

Przychodzi baba do bioenergoterapeuty

W starym dowcipie, jak wszyscy wiemy, lekarz pyta: „Co pani jest?” Walery Poljakow, bo o nim tu mowa, nie zapyta. To On nam po prostu powie, a potem spróbuje pomóc.

Pracuje w naszym mieście już ponad 10 lat. Wyjeżdżał także na zaproszenia do Japonii, Stanów Zjednoczonych, Finlandii, Jugosławii. Najlepiej jednak czuje się w Polsce, gdzie ma wielu przyjaciół i wdzięcznych pacjentów. Nic dziwnego. Pomógł przecież wielu ludziom. Nawet sceptycy przychodzący do gabinetu z negatywnym nastawieniem, pchani ciekawością, przyznawali, że jego seanse przyniosą często natychmiastową poprawę samopoczucia. Pacjenci uzdrowieni wiele lat temu przyjeżdżają z odległych miast, by co jakiś czas poddać się zapobiegawczo

zmocniającemu działaniu biopola Walerego Poljakowa.

Celowo pomijamy tu przykłady typu: „pewna pani z miasta X nie miała nogi, a po wizycie ma” itp., tak często spotykane w artykułach na ten temat. Są one nie do sprawdzenia i rozbudzają duże nadzieje. Warto jednak przekonać się samemu o skuteczności tej terapii, zwłaszcza gdy oficjalna medycyna jest bezradna.

O tym wszystkim można się oświadczyć przekonując odwiedzając Gabinet Bioenergoterapii, który znajduje się w budynku przy ul. Fredry 4 w Rzeszowie, II piętro, pokój 36, w godzinach od 7.30 do 17.30 od poniedziałku do piątku i od 7.30 do 14.00 w soboty. Osoby mające problemy z chodzeniem po schodach nie muszą się obawiać, gdyż w budynku jest sprawnie działająca winda. **PROMOCJA**

Tańsze zestawy

Info Line

5 zł

Telefony na piątkę

UWAGA! NOWA LOKALIZACJA:
Rzeszów, ul. Hetmańska 31
tel. 850-44-40, 854-75-27

DOGODNY DOJAZD!

Pierwszych 50 Klientów, którzy zaktywują telefon otrzyma pakiet akcesoriów GRATIS!

www.infoline.plusgem.pl W sprzedaży także zestawy Simplus

UWŁASZCZAMY SIĘ SAMI

już za 330 zł/m-c*



Domy dla Wszystkich Polaków

PGK Kredyt s.p.a.

Wielu rodaków czekało na uwłaszczenie, inni czekali na weto Pana Prezydenta. Raz jeszcze okazało się, że trzeba brać sprawy w swoje ręce. Dlatego natychmiast dołącz do blisko 1000 uczestników Polskiego Programu Budowlanego i skorzystaj z wyjątkowej oferty PGK KREDYT, bo my nie czekamy na "marnę z nieba" UWŁASZCZAMY SIĘ SAMI!

Uwaga! Pracownicy budżetówki! Zawierając kontrakt do 19.09 br. oszczędzicie kilkaset zł.

Wartość domu, mieszkania, działki, mal. bud.	Wpłaty	Stale rata miesięczna
10.000 PLN	400 PLN	110zł29gr
30.000 PLN	1.200 PLN	330zł86gr
50.000 PLN	2.000 PLN	551zł43gr
100.000 PLN	4.000 PLN	1.102zł86gr

Rzeszów ul. Geodetów 1 tel.(017) 852 27 73; Mielec ul. Mickiewicza 44, tel.(017) 586 33 62; Przemyski ul. Słowackiego 44 tel.(016) 675 15 38; Tarnobrzeg ul. Moniuszki 3 tel.(015) 822 83 30; Krośno ul. Lwowska 2 tel.(013) 420 14 02; Przeworsk ul. Rynek 3 tel. 0604 930 621; Sanok ul. Jagiellońska 13/204 tel.(013) 463 03 53; Ropczyce ul. Rynek 5 tel.(017) 222 86 64; Gorzów ul. Mickiewicza 5 tel.(018) 35 35 095; Jarosław ul. Rynek 26 tel.(018) 623 27 83, 623 27 94 w. 18, 19; Łańcut ul. Jaszowskiego 6 tel.(017) 242 18 64; Dębica tel.(014) 882 72 55



35-103 Rzeszów, ul. Handlowa 4
tel. centr. (017) 85 04 150
fax (017) 85 04 103
tel. (017) 85 04 127

Podajemy komunikat Multifarbu:

Komputerowe dobieranie kolorów farb wewnętrznych i zewnętrznych, specjalnych farb do malowania dachów jak i lakierów samochodowych.

Jesteśmy w stanie dorobić i powtórzyć każdy kolor

Tylko gwiazdy

SANDOMIERZ. Od recitalu Anny Jurkiewicz rozpocznie się „X Festiwal Muzyka w Sandomierzu”. Pozostałe koncerty zapowiadają się równie atrakcyjnie.

W niedzielny wieczór na Zamku będzie miała miejsce prapremiera widowiska „Super Mozart 2000” z Krzesimirem Dębskim, Zbigniewem Zamachowskim i klarnecistą Woytkiem Mrozem w rolach głównych. Kolejnymi gośćmi Festiwalu mają być Ewa Bem, Stanisław Sojka, Ryszard Rynkowski. – Koncerty „Super Mozart 2000”, „Nowa era swingu” to przejaw coraz modniejszego trendu łączenia klasyki z jazzem i folkie. Sandomierz ma wszystkie atuty, aby stać miejscem ważnych polskich premier muzycznych – twierdzą Grzegorz Zieliński (Fundacja Kultury Ziemi Sandomierskiej) i Jacek Sylwin (Agencja „Artemon”).

Przed koncertem „Super Mozart” będzie można otrzymać bezpłatny egzemplarz „Nowin” z programem Festiwalu.

ANDRZEJ KOZICKI
Program festiwalu na str. 35.

SKOK im. FRANCISZKA STEFCZYKA

POŻYCZKA PROWIZYJNA

18%

w skali roku

Infolinia 0-801 600 100
www.skok-stef.com.pl

LOKATA SPECJALNA

6 miesięcy

16,5%

oprocentowanie stałe

O / RZESZÓW I
ul. Hetmańska 120

O / RZESZÓW II
Plac Wolności 12

O / MIELEC
Aleja Niepodległości 3

O / JAROSŁAW
ul. Franciszkańska 18

Gdy zełomujesz lub zostawisz w rozliczeniu swój stary samochód dowolnej marki u dealera Fiata,

MOŻESZ ZYSKAĆ NAWET DO 3.000 ZŁ*

Infolinia:
0 801 19 19 19
Całkowity koszt połączenia wynosi jedną jednostkę taryfikacyjną TP S.A.

Szczegóły u dealerów. *Oferty nie łączą się z innymi ofertami.

INICJATYWA DEALERÓW FIATA. FIAT

Wybory 2000



KRONIKA

Zagładną przed emisją?

Sztab wyborczy Mariana Krzaklewskiego wystąpi do Państwowej Komisji Wyborczej zapytaniem, czy możliwość technicznej kolaudacji materiałów wyborczych przez zarząd telewizji daje równe szanse wszystkim kandydatom.

Materiały będą kwalifikowane technicznie, ale w momencie kiedy tę kwalifikację będzie przeprowadzał pan Andrzej Kwiatkowski bądź Robert Kwiatkowski, którzy byli doradcami Aleksandra Kwaśniewskiego w poprzednich wyborach (...) to mogą domniemywać, że sztab Aleksandra Kwaśniewskiego będzie dzień przed emisją dokładnie wiedział, co chcemy zaprezentować – powiedział szef sztabu, Wiesław Walendziak.

Zdaniem Walendziaka, sztab wyborczy Kwaśniewskiego będzie miał czas, żeby się do tych materiałów odnieść i przygotować odpowiedzi.

Wstyd publiczny

Bieda powinna stać się wstydem publicznym dla wszystkich Polaków – powiedział w czwartek do ubogich w Kaliszu Jan Olszewski.

Pierwszym działaniem prezydenta powinna być inicjatywa ustawodawcza wprowadzająca próg zwolnień z płacenia podatku dochodowego przez osoby żyjące z najniższych rent i zapomóg – podkreślił.

Olszewski stwierdził, że „świadomość rosnącej biedy jest wśród elity polskich polityków bardzo mała”.

PAP, JK

Spotkania
Łopuszańskiego

Niedziela, 17 bm.: godz. 14.30 – Rzeszów, Teatr im. W. Siemaszkowej; godz. 18 – Mielec, sala Samorządowego Centrum Kultury, al. Niepodległości 7.

Salony Frzyzierskie
Ce-Ce
Rzeszów, Bernardyńska 3, tel. 852-92-53
PROMOCJA!
TYLKO Z TYM KUPONEM
Strzyżenie
Mycie
Modelowanie
1999

Wiele nudą, kandydaci „spacerują” i często plotą bez sensu, a dla telewizji i tak liczy się tylko Kwaśniewski?

SPOKOJNIE, TO TYLKO KAMPAANIA

JAROMIR KWIATKOWSKI

Kampania prezydencka jest nudna – twierdzą, nie bez racji, komentatorzy. Zwłaszcza w porównaniu z tą sprzed 10 lat, kiedy emocje sięgały zenitu. Jedyna nadzieja, że nabierze ona rumieńców, kiedy kandydaci wejdą do telewizji.

Do tej pory wybory prezydenckie – jako najbardziej spersonifikowane – wzbudzały większe zainteresowanie niż parlamentarne. Zainteresowanie obecnymi jest średnie, a składa się na to kilka przyczyn.

Wybory rozstrzygnięte?

Po pierwsze, na pewno daje o sobie znać zmęczenie ludzi polityką i politykami.

Po drugie, ogromna przewaga w sondażach Aleksandra Kwaśniewskiego nad resztą pretendentów spowodowała, że część elektoratu – a nawet sztaby wyborcze niektórych kandydatów – uznała wybory za praktycznie rozstrzygnięte. Jednakże politolog Radosław Markowski przestrzega na łamach „Rzeczpospolitej” przed nadmiernym zaufaniem do

sondaży. Jego zdaniem, frekwencja wyborcza będzie znacznie niższa od sondażowej, co zniekształci obecne wskaźniki poparcia dla poszczególnych kandydatów.

Po trzecie, jak przekonuje Markowski, „Polacy zrozumieli, że prezydent przy nowej konstytucji tak naprawdę niewiele może”. Jest to argument słuszny, ale chyba w odniesieniu do bardziej wyrobionego wyborcy.

O wszystkim i o niczym?

Analizy sceny politycznej formułują zarzut, że w tej kampanii bardzo mało mówi się o najważniejszych problemach Polski, o bezpieczeństwie, przestępczości, korupcji. O wszystkich tych sprawach, na rozwiązanie których prezydent może oddziaływać swoim autorytetem. Sam nie wiem, na ile taka jest rzeczywistość tej kampanii, a na ile takie wrażenie stworzyła telewizja (o niej – za chwilę).

Jedno jest pewne: kampania – także na skutek działań telewizji publicznej – nie stała się debatą kandydatów na temat wizji rozwoju Polski. Śledząc media można było czasami odnieść wrażenie, że kandydaci – zamiast przedsta-

wiać także, spójną, wizję – odpowiadają tylko na te pytania, jakie zadają ludzie z sali. Pytania dotyczące kwestii pozostających często w luźnym związku z kompetencjami głowy państwa. Sporo miejsca zajmowały w relacjach przysłówiowe już spacerowanie kandydatów, baloniki, confetti itd. Te jednak debaty nie zastąpią.

Bez „podawania nogi”

Kampania nie jest agresywna – stwierdzają obserwatorzy. Na razie więc nie zapowiada się powtórka ze szlachowian „czarną teczką” czy „podawania nogi”. Zarzuty, owszem, pojawiają się (takie jest już prawo wyścigu do prezydenckiego fotela), ale dotyczą przede wszystkim przeszłości.

Autorem najżywiej komentowanej wypowiedzi jest Kwaśniewski, który stwierdził, że do „Solidarności” zraził go w 1980 r. „owczy pęd” ludzi, którzy się zapisywali do Związku. Lech Wałęsa uczynił go w związku z tym człowiekiem pośrednio odpowiedzialnym za wprowadzenie stanu wojennego, bo – zdaniem historycznego lidera „S” – gdyby Kwaśniewski i jemu podobni dołączyli do owego „owczego pę-

du”, gen Jaruzelski nie wprowadziłby stanu wojennego.

Obecnemu prezydentowi sztab Mariana Krzaklewskiego wyciągnął mieszkanie w Wilanowie, kupione po znacznie zaniżonej cenie. Nie można też powiedzieć, że korzystne dla Wałęsy i Kwaśniewskiego orzeczenie Sądu Lustracyjnego przekonały wszystkich, którzy wierzyli w agenturalne powiązania obu polityków.

Andrzejowi Olechowskiemu ten i ów nadal wyciąga sprawę współpracy z wywiadem gospodarczym (mimo iż przyznał się on do tego w oświadczeniu lustracyjnym) i to, że przy okrągłym stole zasiadał po stronie PZPR.

Krzaklewskiego kilkakrotnie zaatakował Wałęsa, przypominając, że w sierpniu 1980 r. obecny lider AWS – zamiast strajkować – przebywał na wczasach w Bułgarii.

Gen. Tadeusz Wilecki nadal musi tłumaczyć się, dlaczego swoich narodowych poglądów nie prezentował w czasie, kiedy awansował w LWP. Andrzej Lepper jest z jednej strony głównym bohaterem negatywnym mediów, z drugiej – dziwić może fakt, że medialna kłacka wokół jego aresztowań i listów

gończych za nim nie nagoniła mu większej liczby zwolenników.

Telewizja dla niektórych

Niewątpliwym „twórczym” wkładem telewizji publicznej w tę kampanię jest dzielenie kandydatów na „równych i równiejszych”. Wykazał to monitoring sztabu wyborczego Krzaklewskiego. Prezes telewizji Robert Kwiatkowski zaprzecza temu w wywiadzie dla „Rzeczpospolitej”, twierdząc, że dysproporcje w czasie poświęconym przez telewizję poszczególnym kandydatom wynikają stąd, iż „kandydaci są w różny sposób obecni w życiu publicznym”.

Robert Kwiatkowski próbuje przekonywać, że „standardem” telewizji publicznej są: obiektywizm, bezstronność i równy dystans do wszystkich kandydatów. Przeczy jednak temu – by sięgnąć tylko do ostatniego przykładu – sposób zrelacjonowania(?) ostatnich zarzutów sztabu Krzaklewskiego wobec Kwaśniewskiego dotyczących mieszkania. Stacje telewizyjne komercyjnej uczyniły je hitem dnia. Telewizja publiczna – zlekceważyła.

OD UCHA DO UCHA



ZBIGNIEW JUREK

SONDAŻ

Bez większych zmian

67 proc. obywateli Polski, którzy mają zamiar uczestniczyć w wyborach prezydenckich, głosowałoby na Aleksandra Kwaśniewskiego – wynika z ostatniego sondażu OBOP. Marian Krzaklewski i Andrzej Olechowski znaleźliby się ex aequo na drugim miejscu (po 8 proc.). Jarosław Kalinowski poparłoby 6 proc. badanych. Po 3 proc. uzyskaliby Andrzej Lepper i Lech Wałęsa. Jan Olszewski otrzymałby 2 proc. głosów.

Im bliżej wyborów, tym więcej osób zapowiada, że pójdzie głosować. W początkach września było ich już 64 proc.

Największą niechęć potencjalnych wyborców wzbudza kandydatura Wałęsy: 54 proc. oświadczyło, że w żadnym razie nie głosowałoby na niego. Najmniejsze „elektory negatywne” mają Kalinowski (6 proc.) i Olechowski (4 proc.).

PAP, JK

Wielki plebiscyt: „Eskulap 2000”

Wybieramy najlepszych lekarzy

KUPON PLEBISYTU „ESKULAP 2000”

Oddaj swój głos na lekarza rodzinnego – lekarza pierwszego kontaktu:

- Imię i nazwisko lekarza
- Adres gabinetu lekarskiego lub Zakładu Opieki Zdrowotnej

Mój lekarz rodzinny – lekarz pierwszego kontaktu*

Przyjmuje w dogodnych dla mnie godzinach, bez długich kolejek	<input type="checkbox"/>
Mam zaufanie do jego wiedzy medycznej	<input type="checkbox"/>
Zapewnia mi odpowiednią opiekę w dni wolne od pracy i święta	<input type="checkbox"/>
W razie potrzeby chętnie wystawia skierowania:	
na badania, do lekarzy specjalistów, szpitala i sanatorium	<input type="checkbox"/>
Jest zycielny, poświęca mi wiele czasu i uwagi	<input type="checkbox"/>

Inne cechy (wymienić):

* W pustych kratkach zaznacz krzyżykiem te cechy lekarza, które najbardziej cenisz.

Imię i nazwisko wypełniającego kupon

Adres

Zgadzam się na przetwarzanie przez „R-press” moich danych osobowych dla potrzeb plebiscytu.

czytelny podpis

INFORMUJEMY, ŻE

16 września 2000 r. odbędzie się

Piknik z NOWINAMI

Rzeszów, Bulwary nad Wisłokiem

PROGRAM:

13.30 - 15.00 - zespoły dziecięce GASIEK i KORNELE

15.15 - 16.30 - zespół młodzieżowy Ad LIBITUM

16.45 - 17.45 - TABASCOO

18.00 - 19.00 - MOBY DICK

19.30 - 21.00 - Hey

W trakcie imprezy konkursy, nagrody dla Czytelników i jak zawsze NOWINY w plenerze

Sponsorzy:

Bertelsmann Media



PRO BANK POLSKI

SZEWPOŁ PLUS

OSIEL



LEŻAJSK

SZALONY

MAX



MIĘDZYNARODOWE TARGI GALICYJSKIE

RZESZÓW, HALA POLAM, 28-30.09.2000 R.

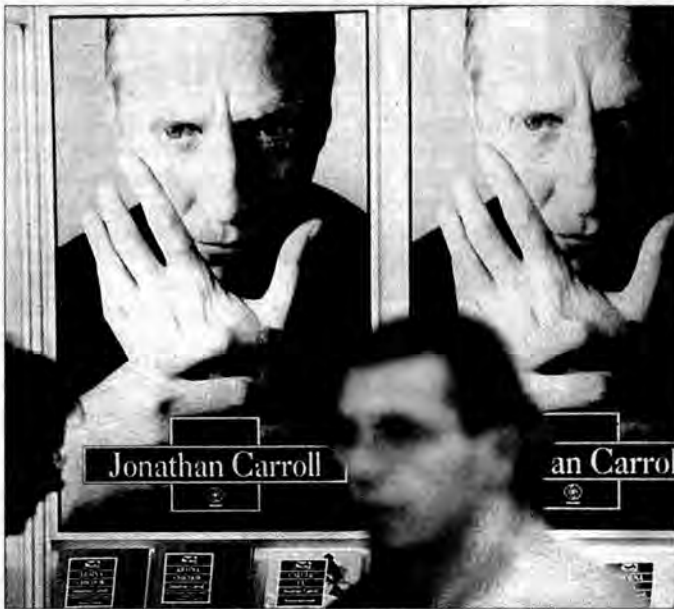
PODKARPACKIE. Trwa plebiscyt pod nazwą „Eskulap 2000”. Wybieramy najlepszego lekarza rodzinnego – pierwszego kontaktu, lekarza specjalistę oraz stomatologa.

Plebiscyt podzielony jest na trzy części. We wrześniu w „Nowinach” drukujemy kupony, za pomocą których można głosować na wybranego przez siebie lekarza rodzinnego, w październiku na lekarza specjalistę, a w listopadzie na stomatologa. Ale uwaga! Każdy uczestnik może oddać tylko jeden głos w poszczególnych katego-

riach. Na głosujących czekają wspaniałe nagrody! Ogłoszenie wyników oraz rozdanie nagród nastąpi w lutym 2001 r.

Kupony należy przysyłać pod adresem: Wydawnictwo R-press, Dział Marketingu, 35-016 Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3. Dopuszczalne jest również przesyłanie kopii pocztą – „Eskulap 2000”.

Plebiscyt organizują: Telefoniczna Informacja Medyczna r-BIT, Gazeta Codzienna „Nowiny”, Telewizja Polska SA O/Rzeszów, Radio „VIA”, Podkarpacka Regionalna Kasa Chorych. **dad**



Powieści i plakaty z wizerunkiem jednego z najpopularniejszych w Polsce pisarzy zagranicznych, Jonathana Carrolla, gościa Krajowych Targów Książki.

Kartka Nadziei

W piątek rozpocznie się ogólnopolska akcja charytatywna „Kartka Nadziei”, zorganizowana przez salezjańską fundację „Młodzi w potrzebie”. Celem akcji jest zdobycie funduszy na stypendia dla ubogiej młodzieży.

Akcja potrwa do końca roku. Pieniądze na stypendia będą pochodziły przede wszystkim ze sprzedaży „Kartek Nadziei”, które będzie można od jutra kupić za złotówkę, m.in. na poczcie, w wielu szkołach średnich i podstawowych, w supermarketach, zakładach pracy oraz podczas różnych

impres. Fundacja liczy również na pomoc bogatych firm i instytucji. Specjalne „Złote Kartki” będą im oferowane po cenie 7000 zł.

Jeżeli przyszły student pragnie otrzymać stypendium w wysokości 7000 zł rocznie, musi mieć średnią ocen z ostatnich trzech lat szkoły średniej nie mniejszą niż 4.0 i dochód miesięczny na jedną osobę w rodzinie nie przekraczający 300 zł.

Część funduszy na stypendia będzie pochodzić ze sprzedaży produktów, produkowanych przez sponsorów akcji. Na oferowanych przez nich artykułach pojawi się logo „Kartka Nadziei”.

PAP, MC

Podróbka proszku

Trzech przedsiębiorców podejrzewanych o oszustwa przy sprzedaży proszku do prania zatrzymano w środę w Toruniu. Wg regionalnego radia publicznego, jeden z nich, Leszek N., jest bratem szefa UOP.

Informację podało Polskie Radio Pomorza i Kujaw. Również ze źródeł zbliżonych do policji wynika, że ostatni z zatrzymanych jest bratem szefa Urzędu Ochrony Państwa. Potwierdzenia tego odmówił zespół prasowy kujawsko-pomorskiej policji, a biuro prasowe UOP poinformowało, że „żadnych komentarzy w tej sprawie nie będzie”.

W oszustwo zamieszane są prawdopodobnie dwie firmy z Torunia. Policja zatrzymała trzech współwłaścicieli: Adama L., Benedykta S. i Leszka N.

Oszustwo miało polegać na tym, że firmy mające umowę na konfekcjonowanie markowego proszku do prania, do pudełek sypały tańszą podróbkę. Producent proszku zaniepokojony niewytłumaczalnym spadkiem sprzedaży w regionie toruńskim powiadomił policję, która przygotowała zasadzkę.

Policja zatrzymała ciężarówkę załadowaną 24 tonami proszku. W siedzibie firmy znaleziono kolejne 15 ton, wszystko warte w sumie ponad 320 tys. zł. PAP, MC

Refundacja leków

JAK TO ROBIĄ INNI

Anna Knysok, pełnomocnik rządu ds. ubezpieczenia zdrowotnego, powiedziała w czwartek na konferencji prasowej, że lawinowy wzrost kosztów refundacji leków musi budzić niepokój.

Knysok podała, że w 1999 r. zrealizowano ok. 235 mln recept, a koszt ich refundacji wyniósł ok. 3,5 mld zł. W I półroczu br. na refundację kasy wydały ok. 2,2 mld zł; zrealizowano ok. 114 mln recept.

– Obserwujemy zmiany w strukturze recept. Mniej jest recept z odpłatnością 50 proc., a więcej recept bezpłatnych – powiedziała Knysok. Ten wzrost jest nieuzasadniony, bowiem grupa uprawnionych do korzystania z tych recept nie powiększa się.

Knysok postulowała, by kasy, konstruując plany finansowe na ten rok, zaplanowały wzrost wydatków na refundację leków o ok. 15 proc.

Konferencja poprzedziła seminarium, poświęcone modelom refundacji leków w Stanach Zjednoczonych oraz Kanadzie.

– W USA system zarządzania refundacją leków jest budowany od 15 lat; w Polsce kasy chorych dopiero próbują ograniczyć wzrastające koszty refundacji – mówili uczestnicy seminarium.

Prezes amerykańskiej firmy zajmującej się zarządzaniem świadczeniami farmaceutycznymi, Barrett Toen, powiedział, że w Stanach wprowadza się obecnie system elektronicznej ordynacji leków.

Lekarz jest bezpłatnie zaopatrywany w małe urządzenie podobne do elektronicznego notesu, podłą-

czony do sieci komputerowej. Lekarz po zdiagnozowaniu pacjenta wprowadza do urządzenia rozpoznanie i otrzymuje listę leków, stosowanych w danej chorobie.

Po wyborze leku na małym ekranie pojawia się lista leków zażywanych przez pacjenta oraz informacja, czy wybrany lek w połączeniu z nimi nie spowoduje skutków ubocznych. Lekarz otrzymuje też informację o tym, jakie leki są dla tego pacjenta refundowane oraz wykaz tańszych odpowiedników wybranego. Na końcu lekarz wysyła drogą elektroniczną wypisaną receptę do wybranej przez pacjenta apteki, gdzie odbierze on lek. Informacje o leku oraz jednostce chorobowej pacjenta trafiają też do ubezpieczalni, w której pacjent wykupił polisę. PAP, MC

Zbyt wolna jazda po drodze to wykroczenie

Kierowcy będą karani

Policja będzie stanowcza wobec przejawów łamania prawa – zapowiedział w czwartek minister spraw wewnętrznych i administracji Marek Biernacki, przed planowanym na piątek protestem transportowców.

Biernacki, gość porannego programu radia RMF i TVP podkreślił, że „można protestować zgodnie z prawem”. Przyznał, że trudno orzec, czy jazda z niewielką prędkością łamie przepisy, czy nie. – Chodzi o to, by nie było zagrożenia dla ludzi po-

stronnych i nie doszło do paraliżu państwa – wyjaśnił.

– Poczekamy, zobaczymy. Każdy kto łamie prawo musi pamiętać, że prawo będzie egzekwowane. Ten protest ogarnął całą Europę, co jednak nie usprawiedliwia łamania prawa – podkreślił Biernacki.

Tymczasem policja podkreśla, że nieuzasadniona zbyt wolna jazda po drodze to wykroczenie. Zapowiada, że jeśli kierowcy ciężarówek będą w piątek protestować i jeździć za wolno, to kierowcy będą karani.

Przewoźnicy drogowi zapo-

wiedzieli na piątek ogólnopolski protest przeciwko zbyt wysokim cenom paliwa. Protest będzie polegał na tym, że ciężarówki będą wolno jeździły po drogach całego kraju – na autostradach prędkość ma nie przekraczać 30 km/godz, a na pozostałych drogach (w tym w miastach) – 10 km/godz.

– Ustawodawca opisał takie zachowania, jakie planują transportowcy w Kodeksie wykroczeń stwierdzając, że kto tamuje lub utrudnia ruch na drodze publicznej, podlega karze grzywny – powiedział rzecznik prasowy Komendanta Głównego Policji. PAP, MC

17 ton na barkach 650 osób

Z liną na Kasprowy

Około 650 żołnierzy i robotników rozpoczęło w czwartek operację wyniesienia na własnych barkach w Tatrach ważącej 17 ton stalowej liny, na potrzeby modernizowanej kolei linowej w Kotle Gąsienicowym.

Ustawieni gęsto ludzie, rozstawieni co ok. cztery metry, muszą pokonać w górskim terenie dystans blisko ośmiu kilometrów,

dźwigając na ramionach linę o długości 2 tys. 400 metrów. Lina ma średnicę ponad 4 cm.

Wykonawca budowy doszedł do wniosku, że taki sposób transportu będzie najbardziej korzystny i bezpieczny dla środowiska przyrodniczego Tatr.

Według specjalistów, operacja przeniesienia liny z Brzeziny w Zakopanem do dolnej stacji Kolei Linowej „Gąsienicowa” powinna potrwać 10–12 godzin. Tra-

sa transportu wiedzie wzdłuż czarnego szlaku turystycznego w Dolinie Suchej Wody.

Modernizacja kolei krzeselkowej w Kotle Gąsienicowym ma potrwać do listopada. Polegać ma na całkowitej zmianie technologii na nowoczesną. Budowa ma kosztować 9 mln zł. Kolej po przebudowie osiągnie przepustowość do 2 tys. 400 narciarzy na godzinę. PAP, MC

Wydobyto 3 ciała

Duńscy nurkowie zlokalizowali i wydobyli na powierzchni 3 kolejne ciała polskich żeglarzy z wraku zatopionego jachtu „Bieszczady”.

Według duńskiej marynarki wojennej, ciała rozbitków są już na duńskim trałowcu, który kieruje się do portu Tyboro. Stamtąd ciała zostaną przewiezione na posterunek policji w Holstebro, gdzie znajdują się wcześniej wydobyte dwa ciała rozbitków.

Na jachcie duńskiego okrętu są też polscy oficerowie. Jeden z nich powiedział korespondentowi RMF FM, że ma rozkaz z kraju nieudzielania żadnych informacji na temat katastrofy.

Nurkowie zakończyli poszukiwania. Nie wiadomo, co stało się z ciałami 2 żeglarzy.

Jacht „Bieszczady” zatonął w niedzielę rano na Morzu Północnym u północno-zachodnich wybrzeży Danii. Jednostka została staranowana przez hongkoński tankowiec, udający się do Rotterdamu.

Na jachcie było osiem osób. Ocalała jedynie 19-letnia łodzianka, Małgorzata Kądzielewska, gdyż udało jej się dostać na tratwę ratunkową i odpalić rękę.

Małgorzata Kądzielewska powiedziała duńskiej policji, że zarówno sternik, jak i ona sama pomylili światła nawigacyjne, biorąc przód tankowca za jego tył.

PAP, MC

TANIE k-41155
PRETY
ŻEBROWANE
Hurt fi 10, fi 12 od 1038/1048 zł/t
WALCÓWKA fi 6 - 1145/1155 zł/t
KSZTAŁTOWNIKI
Np.: 30 x 18 x 2 - 1974 zł/t
40 x 27 x 2 - 1903 zł/t
40 x 40 x 3 - 1679 zł/t
50 x 30 x 3 - 1707 zł/t
80 x 40 x 3 - 1679 zł/t
100 x 50 x 4 - 1756 zł/t
100 x 100 x 4 - 1701 zł/t
TANIE WYROBY HUTY
„KATOWICE”
- Szeroki wybór płaskowników
FHU „CZARMET” s.c.
Towarowa 11, 33-100 Tarnów
Tel./fax (0-14) 627-26-22

k-41156
PROMOCJA
Z DUCATEM
NIE GROZI MANDATEM!
NAJNOWOCZESNIEJSZY zestaw
głośnomówiący* z telefonem NOKIA**
Jest od **239 zł*****
Promocja trwa od 15.09.2000 r do 05.11.2000 r!
*Szybkość i łatwość montażu w każdym samochodzie.
***Opłata aktywacyjna 15 PLN netto płatna w pierwszym rachunku.
**Oferta dotyczy telefonów NOKIA 3210 i NOKIA 5110 z jednoczesną aktywacją w sieci Plus GSM.
TYLKO U NAS!
AGD **Ducate** RTV Rzeszów - Al. T. Rejtana 51
tel. (017) 86-25-141
W sprzedaży także zestawy Simplus
www.ducate.plusgsm.pl
Tańsze zestawy
SIMPLUS

WSIRIZ
WYŻSZA SZKOŁA
INŻYNIERII ROLNICZEJ
i ZARZĄDZANIA
w Ropczycach
OGŁASZA NABÓR
na rok akademicki 2000/2001
na 3,5-letnie studia inżynierskie dzienne i zaoczne
SPECJALNOŚĆ INŻYNIERIA ROLNICZA I SPOŻYWCZA
ABSOLWENCI UZYSKUJĄ TYTUŁ INŻYNIERA
Uczelnia zapewnia studentom zakwaterowanie w domu studenckim.
Informacje i zapisy:
39-100 Ropczyce, ul. A. Mickiewicza 10
tel./fax (017) 222-88-49, tel. (017) 222-88-53
pn.-pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 13⁰⁰
k-40460

0 procentowanie
0%
dla kredytu do kwoty 10.000 zł
Infolinia:
0 801 19 19 19
Całkowity koszt połączenia wynosi jedną jednostkę taryfikacyjną TP S.A.
Fiat Bank Polska S.A.
Szczegóły u dealerów.
Oferty nie łączą się z innymi ofertami.
INICJATYWA DEALERÓW FIATA. **FIAT**



Ulicami Hanoweru przejechało 500 traktorów, ciężarówek oraz taksówek.

Protesty słabną jedynie w W. Brytanii

PARALIZ TRWA

Protest przeciwko wysokim cenom paliw rozszerza się na następne kraje Europy, choć w W. Brytanii powstały nadzieje na zakończenie akcji.

Stanowczość rządu brytyjskiego, który odmówił obniżki podatku od paliw sprawiła, że po blisko tygodniu akcji w czwartek protesty transportowców i rolników nieco osłabły. W czwartek rano znieśli oni blokadę dwóch wielkich rafinerii: w Stanlow w północno-zachodniej Anglii i w szkockiej rafinerii w Grangemouth.

Wskutek protestów transportowców belgijskich przeciwko wysokim cenom paliw gospodarka tego kraju coraz bardziej pograża się w paraliżu. W stacjach benzynowych brakuje już paliw. Zawiesiły pracę niektóre zakła-

dy, nieczynna jest część szkół. Dojeżdżający do pracy w dużych ośrodkach zmuszeni byli zrezygnować z korzystania z własnych samochodów.

W Niemczech, gdzie rząd stanowczo odmawia redukcji „podatku ekologicznego”, który powoduje systematyczny wzrost cen, w czwartek 500 ciężarówek i taksówek zablokowało centrum Hanoweru na północy Niemiec. W tym samym czasie rolnicy na kilka godzin zablokowali 40 traktorami dojazd do rafinerii w Lingen w Dolnej Saksonii.

W Hiszpanii organizacja konsumentów wezwwała na piątek transportowców, kierowców taksówek i właścicieli prywatnych samochodów do zablokowania ruchu przez powolną jazdę w Barcelonie i Meridzie.

We Włoszech trwają negocjacje między ministrem transportu a

związkiem transportowców, którzy grożą strajkiem.

W Danii krajowa organizacja transportowców postawiła rządowi ultimatum, domagając się obniżenia podatku paliwowego do piątku.

Dla poparcia analogicznych żądań w Szwecji dochodzi do rozproszonych protestów rolników.

Organizatorzy zapowiadanych na piątek blokad głównych tras komunikacyjnych w Czechach odwołali swą akcję. Premier Miloš Zeman zgodził się na jeden z warunków Związku Kierowców, tj. podjęcie rozmów na temat wysokości cen paliwa. Czeski Związek Kierowców zamierzał przeprowadzić w piątek od godziny 15.00 do 21.00 blokadę głównych szlaków komunikacyjnych w Czechach, wyjazdów z głównych miast oraz niektórych przejść granicznych ze Słowacją.

PAP, IP

Niemcy

Krew i Honor - nielegalna

Szef niemieckiego MSW Otto Schily zdelegalizował w czwartek prawicowo-radikalną organizację „Blood & Honour Division Deutschland” (Krew i Honor Oddział Niemcy) oraz jej młodzieżową przybudówkę – „White Youth” (Biała młodzież).

Celem działającego od sześciu lat w Niemczech ugrupowania jest propagowanie za pomocą muzyki i publikacji światopoglądu nazistowskiego.

Minister Schily wskazał na fakt, że zdelegalizowane ugrupowanie

miało powiązania z Narodowo-Demokratyczną Partią Niemiec (NPD). Władze Niemiec rozważają obecnie możliwość delegalizacji NPD.

Podstawą decyzji była ustawa o stowarzyszeniach, przewidująca możliwość delegalizacji w przypadku prowadzenia działalności, skierowanej przeciwko pojednaniu między narodami.

Według danych niemieckiego MSW, program organizacji nawiązywał do programu hitlerowskiej NSDAP z roku 1924. „Blood & Honour” zajmowała się organizacją koncertów, podczas

których pozyskiwano młodych ludzi do współpracy. Wydawane były także regularnie publikacje, w których nie tylko prezentuje się prawicową muzykę skinów, ale także informuje o członkach hitlerowskiej formacji Waffen-SS, czołowych postaciach reżimu hitlerowskiego oraz rasistowskiej polityce Trzeciej Rzeszy.

„Blood & Honour” powstała w latach 80. i posiada obecnie oddziały w całej Europie, USA, Australii oraz Afryce Południowej. Niemiecki oddział organizacji wraz z jej młodzieżówką liczy 300 osób.

PAP, IP

Między NATO a Ukrainą

Przez najbliższe dwa lata ambasada polska w Kijowie będzie pośredniczyć w kontaktach między siedzibą Paktu Północnoatlantyckiego w Brukseli i Ukrainą. Ostatnio funkcję tę pełniła ambasada Kanady.

Polskie przedstawicielstwo dyplomatyczne w Kijowie ma m.in. koordynować pracę natowskich misji na Ukrainie, pomagać

w organizacji i obsłudze wizyt przedstawicieli Sojuszu nad Dnieprem, współpracować z ambasadami państw, które są członkami NATO.

Ponadto Polacy będą mogli proponować – jeśli uznają to za zasadne – nowe formy współpracy między NATO i Ukrainą. Polscy dyplomaci będą mieli też prawo doradzać ukraińskiemu rządowi w kwestiach dotyczących współpracy z kwatery głównej NATO.

Funkcję ambasady łącznikowej polskie przedstawicielstwo dyplomatyczne w Kijowie przejmie po raz pierwszy. Oficjalna inauguracja odbyła się w czwartek po południu.

Ukraina nie jest członkiem NATO, ale aktywnie współpracuje z Sojuszem w ramach programu Partnerstwo dla pokoju. W 1997 r. podpisano Kartę o Specjalnym Partnerstwie między Ukrainą i NATO.

PAP, IP

W SKRÓCIE

Stracony za korupcję

W czwartek rano w więzieniu w Chinach stracono Cheng Kejie, byłego wiceprzewodniczącego parlamentu chińskiego, skazanego na karę śmierci za korupcję. Cheng jest najwyższej rangi politykiem chińskim, oskarżonym, osądzonym i skazanym na najwyższy wymiar kary za korupcję. Jego apelację od wyroku sądu niższej instancji odrzucił w ostatnich dniach sąd najwyższy kraju. Cheng odpowiadał za przyjęcie pięciu milionów łapówki.

Przewozili heroinę

Dwóch obywateli polskich zatrzymano w czwartek na bułgarsko-rumuńskim przejściu granicznym w Widinie podczas próby przemytu dwóch kilogramów czystej heroiny o wartości rynkowej ponad 200 tys. marek niemieckich. Mężczyźni, 44-letni i 34-letni, podróżowali samochodem marki polonez na polskiej rejestracji.

Zakaz wjazdu

Pełniący obowiązki prezesa Związku Polaków na Białorusi Józef Porzecki ma bezterminowy zakaz wjazdu do Polski. Odpowiednią pieczęć w jego paszporcie jeszcze w marcu wstawiły polskie służby graniczne na przejściu w Kuźnicy Białostockiej. Porzecki jeszcze w marcu wystąpił do polskiego Sejmu, Senatu, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Wspólnoty Polskiej listy z prośbą o wyjaśnienie incydentu. Do tej pory nie otrzymał odpowiedzi.

PAP, IP

Wylał Mekong

Niespotykana od ponad 73 lat powódź dotknęła w ostatnich dniach ponad 600 tysięcy mieszkańców dorzecza Mekongu – wynika z danych, publikowanych w czwartek w krajach regionu.

Liczba śmiertelnych ofiar powodzi w Wietnamie, Laosie, Kambodży i Tajlandii przekracza już sto osób. Kilkadziesiąt tysięcy domów zostało całkowicie zniszczonych. Woda zalała też kilkadziesiąt tysięcy hektarów upraw.

W czwartek z apelem o pomoc dla państw dorzecza Mekongu wystąpiły organizacje Międzynarodowego Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycza. W opublikowanym w Bangkoku oświadczeniu oszacowały, iż w najbliższych tygodniach tylko na doraźną pomoc dla ofiar powodzi potrzeba będzie co najmniej 1,9 mln dolarów.

W powodzi w największym

stopniu ucierpiały trzy wietnamskie prowincje – An Giang (gdzie formalnie ogłoszono stan klęski), Long An i Dong Thap. Tereny te leżą w Delcie Mekongu, uważanej za główne zagłębie ryżowe kraju. Zniszczenie pól ryżowych w trzech prowincjach może z kolei prowadzić do dramatycznego spadku produkcji ryżu w kraju.

Podobnie tragiczna sytuacja panuje w Kambodży, gdzie w ostatnim tygodniu liczba ofiar powodzi wzrosła do 82 osób. W środę w stolicy kraju Phnom Penh i trzech przylegających do niej prowincjach ogłoszono stan klęski żywiołowej. Władze Kambodży ostrzegają przed narastającą falą powodziową – poziom wody w Mekongu na odcinku kambodżańskim wzrósł do niespotykanej dotychczas głębokości 11,2 metra.

Równie poważnie przedstawia się sytuacja w Laosie i Tajlandii.

PAP, IP

Pomagał gangowi

Niemiecki policjant współpracował od lat z polskimi złodziejami samochodów, pilnując strażnicę w miliony marek – poinformował w czwartek w Hamburgu szef wydziału śledczego Urzędu Spraw Wewnętrznych, Thorsten Mehles.

25-letni funkcjonariusz z komendy w hamburskiej dzielnicy St. Georg przekazywał swoim polskim kompanom dane o właści-

ciach luksusowych samochodów marek Daimler-Chrysler i BMW.

Otrzymał od nich 400 marek za każdą informację. Członkowie gangu podrabiali na podstawie otrzymanych danych dokumenty i kluczyki pojazdów. „Namierzone” samochody były następnie kradzione.

Jak wyjaśnił Mehles, zatrzymany policjant przyznał się do zarzucanych mu czynów i złożył zeznania obciążające Polaków.

PAP, IP

k-41133

Najważniejsze docieplenie

jakość trwałość klasa

to jest wysokiej klasy samochód

to jest dom docieplony wysokiej jakości sidingiem produkcji Boryszew S.A.

elewacja winylowa - siding BORYSZEW

izolacja termiczna (styropian, wełna mineralna)

ściana zewnętrzna (cegła, pustak, itp.)

Elewacja winylowa produkcji Boryszew S.A. to wyrób posiadający wysoką jakość wykonania, elegancję, oryginalność, tak jak wysokiej klasy samochód. Siding posiada 50-letnią gwarancję producenta! Ponadto zaoszczędzisz do 50% kosztów ogrzewania!

UWAGA KONKURS !! - nagroda główna samochód osobowy Matiz. Szczegóły u dystrybutorów sidingu BORYSZEW S.A.

MARWO; Kolbuszowa, ul. Towarowa 4, tel. (017) 227 15 67
MARWO; Zaczernie, Miłocin 181; tel. (017) 853 51 38
ABN PROFEL; Nisko, ul. Lubelska 9; tel. (015) 841 47 75
ABN PROFIL; Sandomierz, ul. Przemysłowa 2, tel. (015) 644 52 50

BORYSZEW

AKCJE - notowania 14 bm.

Table of stock market data including columns for Name, Kurs, Zmiana, and others. Includes sub-sections for RYNEK PODSTAWOWY, RYNEK NFI, and RYNEK RÓWNOLEGŁY.

RYNEK WOLNY

Table of stock market data for the 'RYNEK WOLNY' section, listing various companies and their market performance.

PRAWO POBORU

Table of stock market data for the 'PRAWO POBORU' section, detailing specific market movements.

NOTOWANIA CIĄGLE

Table of stock market data for the 'NOTOWANIA CIĄGLE' section, providing continuous market data.

Albo ceny paliw spadną, albo Import bez cła

Jeżeli polskie rafinerie nie obniżą cen paliw o co najmniej kilkanaście groszy za litr, to rządowy zespół zasugeruje liberalizację cła na paliwa z krajów, z którymi Polska nie ma umów o wolnym handlu - poinformował w czwartek szef RCSS.

Będziemy sugerowali czasowe zawieszenie lub obniżenie cła na import paliw z Rosji, Ukrainy i Białorusi. Kryterium tej liberalizacji będzie obniżenie cen paliw o ok. 20 groszy. Póki taka obniżka nie będzie osiągnięta, będziemy sugerowali rządowi nasilenie liberalizacji - powiedział minister Jerzy Kropiwnicki.

W tym tygodniu nie zostanie podjęta decyzja o zliberalizowaniu cła na paliwa w handlu z krajami, z którymi Polska nie ma podpisanych umów o wolnym handlu - powiedział wicepremier, minister gospodarki Janusz Steinhoff. Tymczasem polscy producenci paliw zapowiedzieli od piątku drugą w tym tygodniu obniżkę cen. PKN Orlen SA i rafineria Gdańska SA obniżyły ceny benzynu o około 8 groszy na litrze, a oleju napędowego o około 3 grosze.

NA GIEŁDZIE

Podczas czwartkowej sesji Giełdy Papierów Wartościowych wzrósł kurs akcji 92 spółek, 88 spadł, a 43 nie zmienił się, w tym na rynku NFI wzrosła cena akcji czterech funduszy, czterech spadła, a jednego nie zmieniła się.

Portfel emeryta po reformie

RZESZÓW. Przeciętna wysokość emerytury tych, którzy przez 25-30 lat oszczędzają będą na nią w dwóch filarach (w ZUS i wybranym przez siebie towarzystwie emerytalnym) wyniesie 60-70 proc. ostatniego wynagrodzenia.

Takie wyliczenia przedstawił Klaudiusz Fryderyk Wolny, wiceprezes pocztwo-bankowego Powszechnego Towarzystwa Emerytalnego „Pocztynion”, który 13 bm. prezentował w Rzeszowie półtoraroczne osiągnięcia PTE.

„Pocztynion”, jedno z 21 towarzystw (8 mln klientów), skupia około 360 tys. płatników składek, w większości wywodzących się z małych miejscowości, m.in. z woj. podkarpackiego i lubelskiego. Zarządza funduszami przekraczającymi 100 mln zł. W ciągu 16 miesięcy pomnożył wartość jednostek udziałowych o

19,95 proc., przy 11-proc. inflacji. Dla prawidłowego prowadzenia działalności inwestycyjnej, przyczyniającej się do pomnażania pieniędzy ulokowanych w funduszu przez przyszłych emerytów i rencistów, niebagatelne znaczenie ma solidność odprowadzania składek do otwartego funduszu inwestycyjnego przez ZUS. Niestety, z tym jest kłopot.

Szacujemy, że od maja minionego roku ZUS odprowadził przynajmniej jedną składkę ledwie ponad połowę naszych klientów - stwierdził wiceprezes „Pocztynion”. - Owszem, ZUS reguluje kary za zwłokę, ale do tej pory nie możemy dowiedzieć się, według jakich zasad.

Zdaniem prezesa Wolnego, wiانا za opóźnienia w odprowadzaniu składek na indywidualne konta klientów w OFE leży po stronie ZUS, banków pośredniczących, ale w największym stopniu - płatników składek.

DAEWOO MOTOZBYT Sp. z o.o. NOWA PROMOCJA !!! TICO POLONEZ Caro MATIZ LANOS 1.4 LANOS 1.5 z wspom. już od 19 300 zł * już od 20 700 zł * już od 23 000 zł * już od 30 500 zł * już od 31 700 zł *

Firma godna Twojego zaufania! STOLRES 35-209 Rzeszów, ul. Boya-Zeleńskiego 6a tel./fax (0-17) 854-57-90, 854-58-90

PRODUCENT OKNA DREWNIANE i PCV Dobre okna, dobra cena PRODUCENT Plastik aluplast SIEGENIA

Moulinex Dwa komplety worków gratis!!! Odkurzacz CN 3 349,- Frytownica Clean Air CZ 1 199,- AGD Tucat RTV Rzeszów Al. T. Rejtana 51, tel. (017) 862-22-18 Przemysł ul. Wodna 10, tel. (016) 678-34-46

OC, AC, NW nawet do 2 lat GRATIS Infolinia: 0 801 19 19 19 Calkowity koszt połączenia wynosi jedną jednostkę taryfikacyjną TP S.A. Szczygóły u dealerów. Oferty nie łączą się z innymi ofertami. INICJATYWA DEALERÓW FIAT FIAT

W walkach z Armią Czerwoną zginęło 30 tys. polskich żołnierzy

Zdradziecki cios

17 września 1939 r. był dla Polski 17. dniem wojny. Polacy, którzy dwadzieścia lat wcześniej odzyskali niepodległość, w osamotnieniu bili się z niemiecką III Rzeszą. Państwem o sześciokrotnie większym gospodarczym potencjale, mającym liczniejszą, doskonale i nowoczesnie uzbrojoną armię. W 17 dniu wojny o świcie Polskę zaatakowała z drugiej strony Armia Czerwona.

Przed trzema tygodniami w Moskwie, 23 sierpnia 1939 r., minister spraw zagranicznych hitlerowskich Niemiec Joachim von Ribbentrop i komisarz spraw zagranicznych Związku Sowieckiego Władimir Molotow podpisali układ, w którym obydwa dyktatorzy Hitler i Stalin powzięli plan zniszczenia Polski i podzielenia jej terytorium. Tajny protokół dołączony do układu zawierał zdanie: „Na wypadek terytorialno-politycznego przekształcenia terytoriów należących do państwa polskiego, strefy interesów Niemiec i ZSRR będą rozgraniczone w przybliżeniu przez linię Narew - Wisła - San”.

Dzień później Hitler oświadczył zaufanym współpracownikom, że dzięki Stalinowi „ma w kieszeni” wszystkich swych przeciwników dawnych i obecnych, na wschodzie i zachodzie.

W 17. dniu wojny walczyło jeszcze przeciw Niemcom 30 polskich dywizji. Nad Bzurą trwała zażarta bitwa, broniła się Warszawa, Lwów, Brześć, Gdynia i Hel. Naczelny wódz marszałek Edward Rydz-Śmigły wydał siłom polskim rozkaz unikania starć z wojskami sowieckimi i wycofywania się w kie-

runku Rumunii i Węgier. Wieczorem 17 września granicę z Rumunią przekroczył prezydent Ignacy Mościcki, premier Felicjan Sławoj-Skłodkowski oraz rząd. W nocy z 17. na 18. do Rumunii udał się marszałek Edward Rydz-Śmigły.

Z wkraczającymi od wschodu armiami sowieckimi walczyły dzielnie wojska Korpusu Ochrony Pogranicza, którymi dowodził gen. Wilhelm Orlik-Rückemann. Stoczyły one ponad 40 potyczek i bitew, m.in. pod Wilnem, Oranami, w okolicach Grodna, dwudniową bitwę 28-29 września pod Szackiem i 1 października pod Wytoczem koło Chełma. W walkach z Armią Czerwoną we wrześniu 1939 r. poległo 30 tys. żołnierzy polskich, do niewoli dostało się 230 tys.

Ukazujący się w Londynie tygodniowy dziennik „Times” określił sowiecki najazd jako „pchnięcie polski nożem w plecy”. Atakując Polskę Związek Sowiecki złamał pakt o nieagresji, podpisany w 1932 r. i przedłużony w 1934 r. do 31 grudnia 1945 r.

Granica na Bugu i Sanie rozdzielila rozdarte przez okupantów terytorium Polski. W Brześciu doszło do przyjacielskiego spotkania i wspólnej defilady Wehrmachtu i Armii Czerwonej.

Starsi wiekiem mieszkańcy wschodniej polaci woj. podkarpackiego, od Leska przez Przemyśl po okolice Lubaczowa, pamiętają wkroczenie armii sowieckiej i represje, które niebawem nastąpiły. Sowiecka napaść na Polskę została starannie przygotowana. Wkraczające wojska bolszewickie miały szczegółowe listy osób, które natychmiast aresztowały. Zaczął się czas terroru, zsyłek i łagrów. **SL**

POD PATRONATEM NOWIN

Strzał w dziesiątkę

PRZEMYŚL, KRASICZYN. Towarzystwo Łowieckie Ziemi Wschodnich oraz dyrekcja zamku w Krasiczynie są organizatorami Zawodów o Tytuł Króla Kurkowego TŁZW oraz w Strzelectwie Myśliwskim o Puchar Zamku w Krasiczynie. Patronat prasowy nad imprezą objęły „nowiny”.

Jak poinformował Jan Maria Witkiewicz z Towarzystwa, zawody strzeleckie odbędą się 16 września na strzelnicy w Iska-

ni koło Dubiecka. Kiludziesięciu myśliwych zmierzy się o zaszczytny tytuł Króla Kurkowego oraz o Puchar Zamku w Krasiczynie. Zawodom towarzyszyć będzie wystawa „W krainie wilka” znanego fotografa Tadeusza Budzińskiego. Przygotowanie wystawy zasponsorowała firma HATOR SP. z o.o. zaś znakomite wino na wernisaż przygotowała firma AMBRA z Biłgoraja.

Patronat medialny nad zawodami strzeleckimi objęły „nowiny”. **jar**



Ćwiczenia na rzece

25 strażaków z Jednostek Ratowniczo - Gaśniczych z Przemyśla, Rzeszowa i Nowej Sarzyny ćwiczyło w czwartek na Sanie w Przemyślu synchronizację działań. Mieli za zadanie zneutralizować substancję, która „zanieczyściła” rzekę. Była to generalna próba przed międzynarodowymi ćwiczeniami „Trans-Carpatia”, jakie w następnym tygodniu odbędą się w ukraińskim Użgorodzie. Oprócz naszych strażaków wezmą w nich udział również Ukraińcy, Słowacy, Węgrzy, Moldawianie, Białorusini, Szwedzi i Rumuni. Czwartkowe ćwiczenia obserwowali funkcjonariusze z Komendy Głównej PSP. **NORBERT ZIĘTAŁ**

SKARBIEC

Kto wygrał 1000 złotych

Kończymy XVII rundę naszego konkursu. Teraz trzeba tylko skompletować cały obrazek, odpowiedzieć na pytanie i do 21 września br. dostarczyć go do „nowin”. Od poniedziałku zaczynamy XVIII rundę. To kolejna szansa na atrakcyjne prezenty! Nie przegap, naprawdę warto bawić się z „nowinami”!

Od poniedziałku publikujemy nazwiska kolejnych zwycięzców nagród z rundy XVI. Po drodze do finału na wytrwałych czekają, oprócz bogatego sprzętu AGD, niezła gotówka, atrakcyjne wycieczki zagraniczne (szczęśliwców poznamy

już wkrótce), a w styczniu 2001 r. wręczymy kluczyki do eleganckiego samochodu.

Jak grać? Wycinaj z danej rundy puzzle z „nowin”. Kiedy skompletujesz obrazek (10 puzzli), naklej go na kartkę pocztową. Dzisiaj zamieszczamy też kupon, na którym należy wpisać odpowiedź na pytanie: Od kiedy „Nowiny” ukazują się w nowej szacie? Następnie nakleć na tę samą kartkę (jeśli kartę włożył do koperty, to prosimy o umieszczenie dopisku „Skarbiec”). Na kuponie jest miejsce na Twój własnoręczny podpis, którym wyrazisz zgodę na wydrukowanie w gazecie swych danych na liście zwycięzców.

SKARBIEC Runda 17

Od kiedy „nowiny” będą ukazywać się w nowej szacie graficznej?

Imię, nazwisko i adres

Zgadzam się na przetwarzanie przez R-press moich danych osobowych dla potrzeb konkursu

czytelny podpis



Dzisiaj dziesiąty puzzle rundy XVII oraz kupon z pytaniem.

Karty z XVII rundy przesyłaj do 21 września br. pod adresem: Spółka „R-press”, 35-016 Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3 (skr. pocztowa 251) lub do redakcji (35-016 Rzeszów, ul. Kraszewskiego 2). Karty można też dostarczyć osobiście.

Sponsorem nagród rundy XVII jest Spółka „R-press”, wydawca Gazety Codziennej „nowiny”.

Nagroda 1000 złotych

W tej rundzie główną wygraną wylosowała pani Jadwiga Warchol ze Stalowej Woli - 1000 zł

W sprawie odbioru nagród prosimy o telefoniczny kontakt z Działem Marketingu, nr (0-17) 862-67-77, w godz. 12 - 14. Nagrody prosimy odebrać w ciągu tygodnia.

W poniedziałek kolejny zwycięzca z XVI rundy. Możesz być wśród nich!

PS. Dla ułatwienia schemat układanki nr 17 zamieścimy w poniedziałek. **jar**

KONKURS

Rower za wspomnienie

Już po raz szósty „nowiny” z przedsiębiorstwem ROJAX organizują konkurs na wspomnienia z przygód rowerowych. Nagradzaliśmy m.in. pisemne prace z dalekich wypraw, na przykład do Norwegii. Nagrody zdobywały też reporterskie relacje, których autorzy zajmując opisali przygody doznane na polskich drogach. Ważny jest temat i sposób opisanie, liczba przejechanych kilometrów i odległość nie decydują o zwycięstwie.

W tym roku wprowadzamy innowację - uczestnicy konkursu głosują, jaka ma być nagroda główna. W kolejnych komunikatach konkursowych będziemy przedstawiać maszyny do wyboru. Dziś modele z rodziny Superior. Rower Wildcat, wersja damska i męska, przeznaczony jest do jazdy po trudnym terenie. Ma wytrzymałą i lekką ramę ze stopu hi-tech, odpowiednie hamulce, dwukomorowe obręcze, osprzęt firmy Shimano w wersji na rok 2000. A co sądzicie, jako nagrodzie, o rowerze Superior Voo-doo: bardzo lekka rama aluminiowa, przerzutki - z przodu i tyłu - nowy model Shimano Grip Shift (działa na podobieństwo manetki gazu w motocyklu), hamulce V-brake, obręcze dwukomorowe... A może dacie głos na rower Superior Mustang? Swoją decyzję podajcie na odrębnej karteczce dołączony do pracy o przygotowach rowerowych.

Termin nadsyłania wspomnień, z dopiskiem na kopercie „Rowerowy konkurs” na adres „nowiny”, 35-016 Rzeszów ul. Kraszewskiego 2. Komisja oceniająca z większą przychylnością popatry na prace nie przekraczające 5 stron. **Vava**

Dzień Sybiraka

JASŁO. W sobotę, 16 bm. odbędą się uroczystości w ramach obchodów 60. rocznicy zbrodni katyńskiej i masowych deportacji Polaków w głąb ZSRR.

Rozpoczną się uroczystą mszą św., w kościele farnym o godz. 11. Potem przed kaplicą cmentarną zostanie odsłonięta tablica pamiątkowa ku czci pomordowanych oraz odbędzie się apel poległych. **ar**

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej-Rzeszów Sp. z o.o., zs. w Białej 238, k. Rzeszowa, 36-020 Tyczyn

zaprasza do składania ofert

na wynajem sprzętu do odśnieżania i posypywania chodników i ulic w sezonie zimowym 2000/2001:

1. Ciągników rolniczych wraz z osprzętem (plug, piaskarka)

Termin składania ofert upływa z dniem 3.10.2000 r., o godz. 8.00. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3.10.2000 r., o godz. 9.00.

2. Pojazdów samochodowych typu Jelcz (wywrotka) jako nośniki posypywarek nakładanych i pługów

Termin składania ofert upływa z dniem 3.10.2000 r., o godz. 10.00. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3.10.2000 r., o godz. 11.00.

Warunki składania ofert można pobrać w sekretariacie przedsiębiorstwa - Biała 238.

Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonicznym 22-19-403 do 406. **ju-11479**

instal RZESZÓW S.A. „Instal - Rzeszów” S.A. w Rzeszowie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości położonej w Mielcu, przy ul. Partyzantów 15, składającej się z:

- budynku admin. - biurowego, o powierzchni 370 m kw.
- 3 hal magazynowych, o ogólnej powierzchni 1030 m kw.
- gruntu w wieczystym użytkowaniu, o pow. 6179 m kw.

Nieruchomość ta znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Mielcu. Jest oświetlona i ogrodzona oraz utwardzona płytami betonowymi.

Cena wywoławcza: 625 000 zł.

Licytacja odbędzie się w dniu 29 września 2000 r. w Mielcu, ul. Partyzantów 15, o godz. 11.00. Do dnia 28 września należy złożyć na konto: BPH S.A. O/Rzeszów 10601608-32000029100 lub w kasie spółki w Rzeszowie, ul. M Reja 12, wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej w formie: wpłaty gotówki, polecenia bankowego lub cesji uprawnień z ubezpieczenia.

Informacji udziela pan Władysław Osak, nr tel. w Mielcu: 788-78-01 lub w Rzeszowie pani Zofia Prokulewicz, nr tel. 852-20-72.

Spółka zastrzega sobie prawo do odwołania bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. **K-41082**

INTER-STYLE

Zakład Produkcji Mebli Kosina 251 tel/fax (0-17) 225-11-24

ZATRUDNI przy nowo uruchomionej produkcji mebli

- kierownika
- projektanta
- majstrów
- operatorów wiertarki i okleiniarki

z doświadczeniem w wielkoseryjnej produkcji mebli **K-0882**

Zarząd Miasta Radymno

ogłasza przetarg nieograniczony

na dostawę oleju opałowego w sezonie grzewczym 2000/2001 w ilości 80 m sześć.

W ofercie należy podać cenę jednostkową 1 l oleju opałowego „EKOTERM PLUS” łącznie z transportem. Termin składania ofert upływa w dniu 28.09.2000 roku, o godz. 11.00. Oferty należy składać w Urzędzie Miasta Radymno, ul. Lwowska 20, w pokoju nr 1, z napisem „Przetarg na dostawę oleju opałowego”.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.09.2000 roku w Urzędzie Miasta Radymno, w pokoju nr 11, o godz. 12.00. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium w wysokości 2000 zł, do godz. 11.00, 28.09.2000 roku.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w Urzędzie Miasta Radymno, pok. 12, w godz. od 8.00 do 15.00, opłata w kwocie 1 zł za format A 4. W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia i wpłacają wymagane wadium.

Informacji udziela pan Janusz Chuchliński, pod nr. tel. (0-16) 628-15-89. **op-11598**

DRŻĄCE RĘCE CHIRURGA

Nikt nie przytapał mnie na tym, że operuję pod wpływem alkoholu – mówi doktor Jerzy Piwnik.

12

nowiny magazyn

Redaktorzy Magazynu
Anna Koniańska, Marek Pękala

Piątek-sobota-niedziela 15 – 17 września 2000 r.

ZIELONA
SZANSA

Jak wygrać wizę
do USA:
Informacje,
adresy, rady

16



NA RATUNEK

Dwóch pasażerów zginęło, siedmiu zostało rannych

NORBERT ZIĘTAŁ

– Tam jest uwięziony kierownik pociągu, ma na imię Bogdan. Żyje, bo puka w blachę! – do strażaków krzycha kolejarz, który jako jeden z pierwszych dotarł na miejsce katastrofy. Rozpoczęła się walka o uwolnienie uwięzionych w zgniecionym wagonie.

Z przemyskiego dworca głównego pociąg do Rzeszowa wyruszył 20 minut przed 22. Nie było zbyt wielu pasażerów. Pierwszy wagon był dla palących, więc część skierowała się do dalszych. – Chciałem wejść do drugiego. Zawsze wołę dalsze wagony, jest w człowieku coś takiego, że mimochodem myśli o nieszczęściu. Ale tamte drzwi nie chciały się otworzyć, wróciłem do pierwszego – mówi jeden z pasażerów.

Po kilku minutach, w Żurawicy, dojadła się grupka młodych. Wśród nich jadący na przepustkę 21-letni szer. Piotr F. oraz rok młodszy st. szer. Tadeusz B. – żołnierze 14. Brygady Obrony Terytorialnej. W tym czasie z Jarosławia nadjeżdżał towarowy z Zebrzydowic. Po między obu pociągami, na stacjach nastawnych, służbę pełnili kolejarze odpowiedzialni za bezpieczeństwo jednego z większych węzłów kolejowych w Polsce. Potem okazało się, że byli pijani.

Fatalny błąd

Któryś z nich skierował osobowy na tor, którym jechał towarowy. Pomimo małej prędkości obu składów maszynistom nie pozostało nic innego jak włączyć hamulce, skryć się w specjalnych klatkach bezpieczeństwa i spodziewać najgorszego. Stało się to o 21.49.

Widok przerażający. Pierwszy wagon uniesiony wysoko do góry, przełamany na pół. Przednia połowa zgnieciona niczym harmonijka. W górnej części wagonu dwoje pasażerów uwięzionych w szczątkach foteli. Tych udaje się uwolnić stosunkowo łatwo.

– Podeszliśmy do wraku wagonu i stukamy. Ktoś odstuka. To kierownik pociągu. Pytamy jak się czuje i czy widzi kogoś obok siebie. On na to, że nie. Wyczuwamy, że jest przerażony – mówi st. ratownik Krzysztof Skolarczyk. Obiecują, że szybko go uwolnią. Widzą jednak, że będzie to piekielnie trudne i potrwa długo.

– W takich akcjach ważne jest przede wszystkim przemyślenie działań. Jeden błąd i po zawodach. Glinie nie tylko ratowany, lecz również strażacy – twierdzi dowódca sekcji asp. Ryszard Zabłocki.

Bliskawicznie powstaje kilka koncepcji przeprowadzenia akcji. Najpierw od spodu wagonu. To niemożliwe. Raz, że podłoga jest solidnej konstrukcji, a po drugie, mogłoby zgnieść kierownika. No to przez czoło wagonu. Strażacy tną blachy.

Żywy wśród martwych

– Leżałem pod wagonem i od spodu obserwowałem sytuację. Naraz widzę nogę, przesuwam się dalej i dostrze-

gam kawałek granatowych spodni. To kierownik pociągu siedział na wbitym w wagon zderzaku elektrowozu, wgnieciony pomiędzy żelastwa – mówi dowódca zastępu, mł. ogniomistrz Janusz Milanik. – Nagle widzę nogę w niekolejarskich spodniach. Kapie z niej krew. Krzyczę, że jest jeszcze jeden człowiek. Koledzy pytają kierownika, czy widzi kogoś obok siebie. Mówi, że nie. Świecimy latarką, ale on nadal nikogo nie widzi. Później okazuje się, że to jeden z żołnierzy.

Milanik leży pod uwięzionym kolejarzem, rozmawia z nim. Strażacy rozcinają zdeformowane elementy wagonu. Nagle kierownik krzyczy, że blachy zaczynają go ścisnąć. Sytuacja staje się dramatyczna. Trzeba inaczej.

Najpierw wydobyli zostają obaj żołnierze. Nie żyją. Jeden z chłopców nadal ścisną w dłoni banknot. Zginęli w chwili, gdy chcieli kupić bilety, właśnie u kierownika składu. Uwięziony kolejarz widzi jak strażacy wynoszą zwłoki żołnierzy.

Miał szczęście

– Dla nas też były to ciężkie chwile. Na szczęście stres nie pozwala o tym myśleć. Teraz ważne jest tylko jedno – wydobyć żywego człowieka – opowiada Skolarczyk.

Kolejarz trzęsie się. Sanitariusze podają mu zastrzyk przeciwbólowy z morfiną i kroplówkę. Milanik, który dotychczas był pod wagonem, teraz „robi” za stojak do kroplówki. Mija około 50 minut, zanim strażacy uwolnią kierownika składu.

– Był bezwładny jak worek kartofli. Olek (ratownik Aleksander Dzimira) wziął go na ręce. Pomagają mu inni. Ostrożnie ułożyliśmy go na noszach. W karetkę i do szpitala – mówi Milanik.

– Ten mężczyzna miał sporo szczęścia w nieszczęściu. O tym, że przeżył,

Winę najprawdopodobniej ponoszą pijani kolejarze.

W chwili zatrzymania

Stanisław S. miał

1,46 promila, Stanisław K.

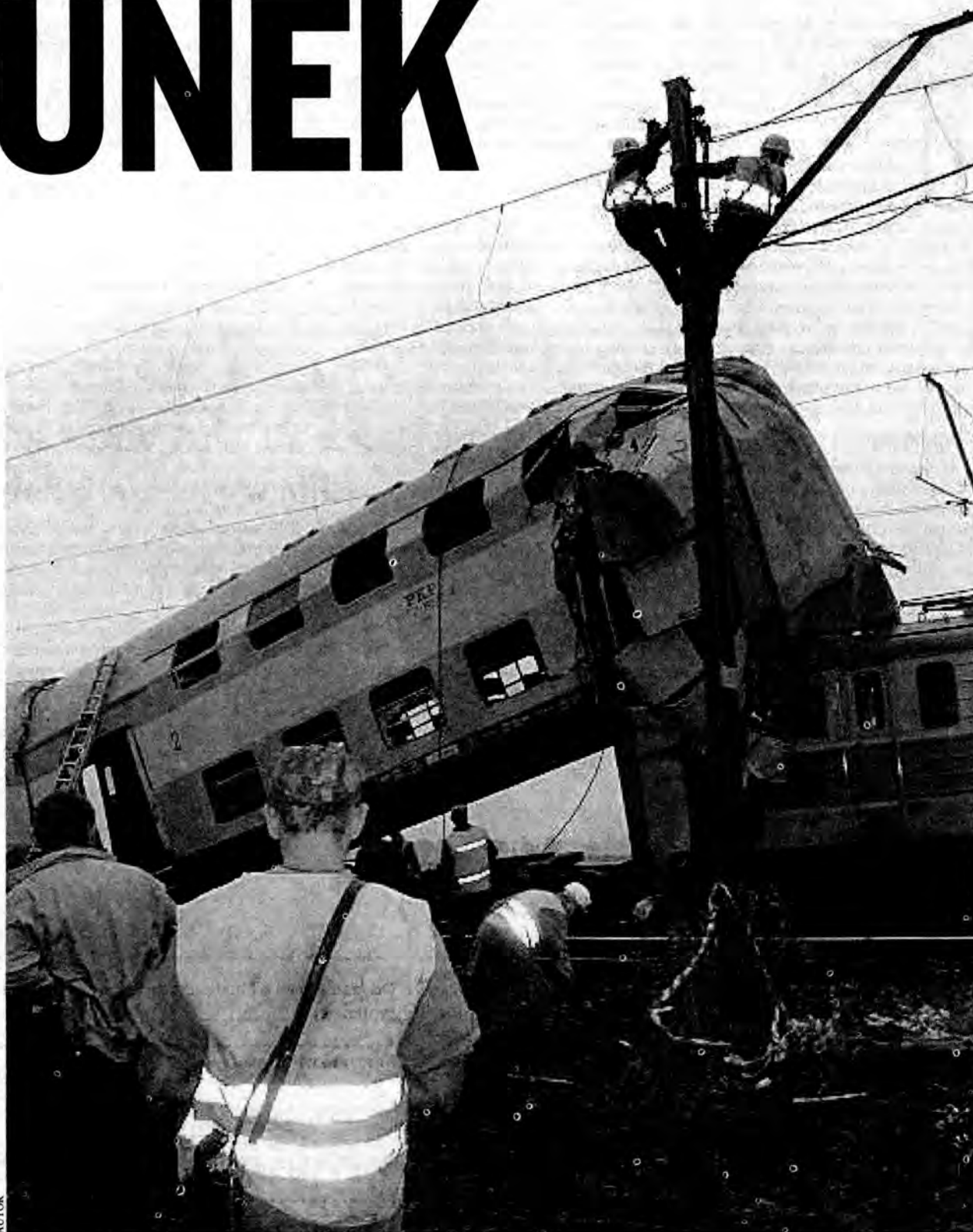
– 2,06, Józef W. – 0,97.

Nietrzeźwy był również

Edward K.

w znacznym stopniu zadecydowała jego skromna postura. Gdyby był mocniej zbudowany... – opowiada Zdzisław Wójcik, rzecznik prasowy KM PSP. – Powinien dziękować Bogu, bo właściwie to narodził się po raz drugi.

Cały czas prowadzone jest rozpoznanie terenu. – Z kolegami szukamy innych ofiar. Kilka razy obchodzimy skład. Penetrujemy pobocza, przecież ktoś mógł wyskoczyć – relacjonuje Skolarczyk.



AUTOR

Naraz zapada grobowa cisza. Wyłączone zostają wszystkie urządzenia, agregaty itp. To nie koniec akcji, lecz ważna jej część. Generalne sprawdzanie. Centymetr po centymetrze strażacy obstukują wagony i nasłuchują. – Przecież mogliśmy kogoś nie zauważyć. Ktoś mógł być wcześniej nieprzytomny i teraz się ocknął – twierdzi Zabłocki. Na szczęście nie ma więcej ofiar. Koniec akcji.

– O katastrofie dowiedzieliśmy się z drugiej ręki. Zadzwonił do nas dziennikarz z TVP. Pyta, czy coś wiemy, a my nic. Ani przemyska policja, ani pogotowie. Rozpoczynamy błyskawiczne sprawdzanie. Wysyłam ludzi – opowiada st. ogniomistrz Mariusz Bomba, pomocnik dyżurnego operacyjnego przemyskiej KM PSP.

Pierwszy, przez telefon komórkowy, poinformował któryś z pasażerów. Dodzwonił się na pogotowie do Radymna.

– To najtrudniejsza akcja, w jakiej brałbym udział – ocenia Skolarczyk.

Katastrofy kolejowe w Polsce

- W maju 1997 r. na stacji Reptowo pod Szczecinem zginęło 12 osób, 13 ciężko rannych znalazło się w szpitalu.
- W 1990 r. pod Ursusem, w wyniku zderzenia się dwóch pociągów śmierć poniosło 16 osób.
- W sierpniu 1980 r. w Otluczynie koło Torunia zginęło 70 osób, ponad 60 zostało rannych.
- W 1976 r. pod Julianką k. Częstochowy w katastrofie pociągu zginęło 25 osób, 79 zostało rannych.
- W czerwcu 1969 r. doszło do czołowego zderzenia pociągu towarowego z osobowym na szlaku Skorzewo-Kościernia. Zginęło 7 osób. Kraków spowodowała pijana obsługa towarowego składu: maszynista i jego pomocnik.
- W sierpniu 1969 r. doszło do zderzenia składu towarowego z osobowym. Pod wpływem alkoholu byli dyżurni ruchu na stacjach Wałowice i Węzyska. W wypadku zginęły cztery osoby.

Akcja ratownicza

w Żurawicy trwała ponad 15 godzin. Brało w niej udział 59 osób, w tym 20 strażaków z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Przemyślu, Zakładowej Straży Pożarnej PKP w Żurawicy oraz Zakładowej Służby Ratowniczej przy żurawickiej Jednostce Wojskowej.

Źródło: FAKT-AI, PAP

DRZĄCE RĘCE CHIRURGA

Jest jedynym
lekarzem,
który pije?

MARIAN STRUŚ

– Nikt nie przytapał mnie na tym, że operuję będąc pod wpływem alkoholu – mówi chirurg, który przyznał się do uzależnienia.

Do szpitala w Lesku trafił w 1975 r., zaraz po studiach. W 1979 r. zrobił pierwszy stopień specjalizacji w zakresie chirurgii, w 1987 – sięgnął po „dwójkę”. Szybko wyrobił sobie opinię dobrego fachowca. Dziwiono się, gdy w 1985 r. przeniesiono go z oddziału chirurgicznego w szpitalu do poradni chirurgicznej w miejskiej przychodni. Mówiono, że ordynator oddziału, w obawie przed konkurencją, wolał pozbyć się zdolnego chirurga. Już wtedy jednak słyszało się, że dr Jerzy Piwnik lubi „drinkować”.

Mam problem z wódką

W marcu 1997 r. dwoje pacjentów poradni poskarżyło się, że lekarz, który ich przyjął, był pod wpływem alkoholu. Miesiąc później kierownik przychodni też zauważyła, że Piwnik lubi wypić. Ówczesny dyrektor ZOZ chciał zwolnić go dyscyplinarnie, ale środowisko lekarskie wstawiło się za nim. Winowajca uderzył się w pierś, obiecał poprawę.

– Wtedy dotarło do mnie, że mam problem alkoholowy – mówi Piwnik. – Postanowiłem tego nie ukrywać, a publiczne przyznanie się uznałem za pierwszy etap terapii. Następnym było leczenie.

Po zakończeniu leczenia Piwnik wrócił do przychodni. Sygnały, że znów sięga po alkohol, zaczęły pojawiać się w 1999 r. Świadczy o tym kilka notatek służbowych. Wtedy rzucił już ZOZ-em dyr. Marian Srogi.

Byłem niewygodny

– Zrozumiałem, że to nagonka na mnie – mówi Piwnik. – Te zmyślane zająścia, opisywane w sfinansowanych notatkach, miały stanowić grunt pod wywalenie mnie z przychodni. Zmierzał do tego dyrektor Srogi. Chciał wymusić to na nim ordynator z chirurgii, doktor Śmiechowski.

Od 1995 r. Piwnik był przewodniczącym

Związku Zawodowego Lekarzy przy SP ZOZ w Lesku i członkiem Zarządu Regionu Podkarpackiego OZZL w Rzeszowie. – I tak nic mu nie można zrobić, chroni go ustawa związkowa – mówiono.

– To jeszcze bardziej dopingowało dyrektora. Przeszkadzałem mu, bo przeciwstawiałem się jego decyzjom, m.in. obniżeniu z 10 do 0,5 proc. premii, czy przyznaniu po cichu podwyżek niektórym ordynatorom, gdy innym brakowało na chleb. Byłem niewygodny.

Jego zdaniem, była to ukartowana gra: – Ordynator Śmiechowski czując, że los oddziału chirurgicznego jest niepewny, wolał mieć przychodnię chirurgiczną pod sobą, aby w ostateczności zająć miejsce jej szefa. Wyeliminowanie dobrego chirurga też miało swój cel. Gros chorych, którzy trafiali do poradni, zafatwiałem na miejscu. W ten sposób pozbawiałem szpital pacjentów.

Inne powody zwolnienia Piwnika podaje kierownictwo SP ZOZ. Podczas spotkania 8 czerwca 1999 r. zast. dyrektora Krzysztof Opalko stwierdził: – Funkcjonowanie w pionie chirurgicznym lek. J. Piwnika przekroczyło granice wytrzymałości. Ordynator Wojciech Śmiechowski oświadczył: – Uważam, że ten stan wynika z jego choroby alkoholowej. Dyr. Srogi podsumował: – Proponuję Piwnikowi zatrudnienie w wymiarze 1/4 etatu w ośrodku Zdrowia w Baligródzie i 3/4 etatu w Dziale Pomocy Doraźnej.

Mimo uzgodnionego „werdyktu”, decyzja nie została wykonana.

Zaburzenia jelitowe

„Przesilenie” nastąpiło 11 lutego br. O godz. 11.30, po przyjęciu wszystkich pacjentów, Piwnik wyszedł z przychodni, nie zgłaszając tego przełożonym. Tłumaczył potem, że to z powodu zaburzeń jelitowych. Dzień później pokazał zwolnienie lekarskie. Zresztą, nie pierwszy raz.

Tym razem nie skończyło się na kolejnym ostrzeżeniu. Dyr. Srogi zwrócił się do Zarządu Regionu Podkarpackiego OZZL o wyrażenie zgody na rozwiązanie umowy o pracę z Piwnikiem. „Obawiam się, że może dojść do sytuacji – czytamy – iż pacjentów przyjmował będzie nietrzeźwy chirurg.”

Związkowcy nie zgodzili się. Dyrektor

Srogi, decyzją z 23 lutego, przeniósł jednak Piwnika na 3 miesiące do Działu Pomocy Doraźnej, do Pogotowia Ratunkowego. W ślad za tym poszły inne restrykcje: ograniczenie liczby dyżurów w DPD do jednego, gdy inni lekarze, w tym emerytowany felczer, mieli ich po 6, a nawet 9. Dr Piwnik stracił 2/3 zarobków, czyli ok. 1 600 zł. Na dodatek dyr. SP ZOZ zerwał z nim umowę na dzierżawę gabinetu w poradni chirurgicznej, w której prowadził praktykę prywatną.

Za dużo piwa

Piwnik nie zgadza się z argumentami dyrektora Srogi. – Jeśli on twierdzi, że chodzi o interes pacjentów, to ja pytam: czy w Pogotowiu Ratunkowym takiego niebezpieczeństwa nie ma? Powiedziałbym, że jest większe. Według mnie, chodziło o coś innego. Usunięcie mnie z przychodni sprawiło, że oddział chirurgiczny przejął niemal wszystkich pacjentów przychodni. Nawet czyraki operuje się w szpitalu. Tym samym szpital poprawił swoje wyniki, co idzie na konto ordynatora Śmiechowskiego.

29 kwietnia Piwnik otrzymał od dyr. Srogi pismo, w którym ten stwierdził, iż nie widzi potrzeby, aby Piwnik dyżurował po godzinie 15. Piwnik nie wytrzymał. Właśnie był na popołudniowym dyżurze. Poszedł do sklepu, kupił 4 puszki mocnego piwa i wypił je duszkiem. Przyznał, że zakotłowało mu się w głowie. Kiedy oprzytomiał, był już przy nim dyr. Srogi i policjanci. Alkomat wskazał powyżej 2 promili.

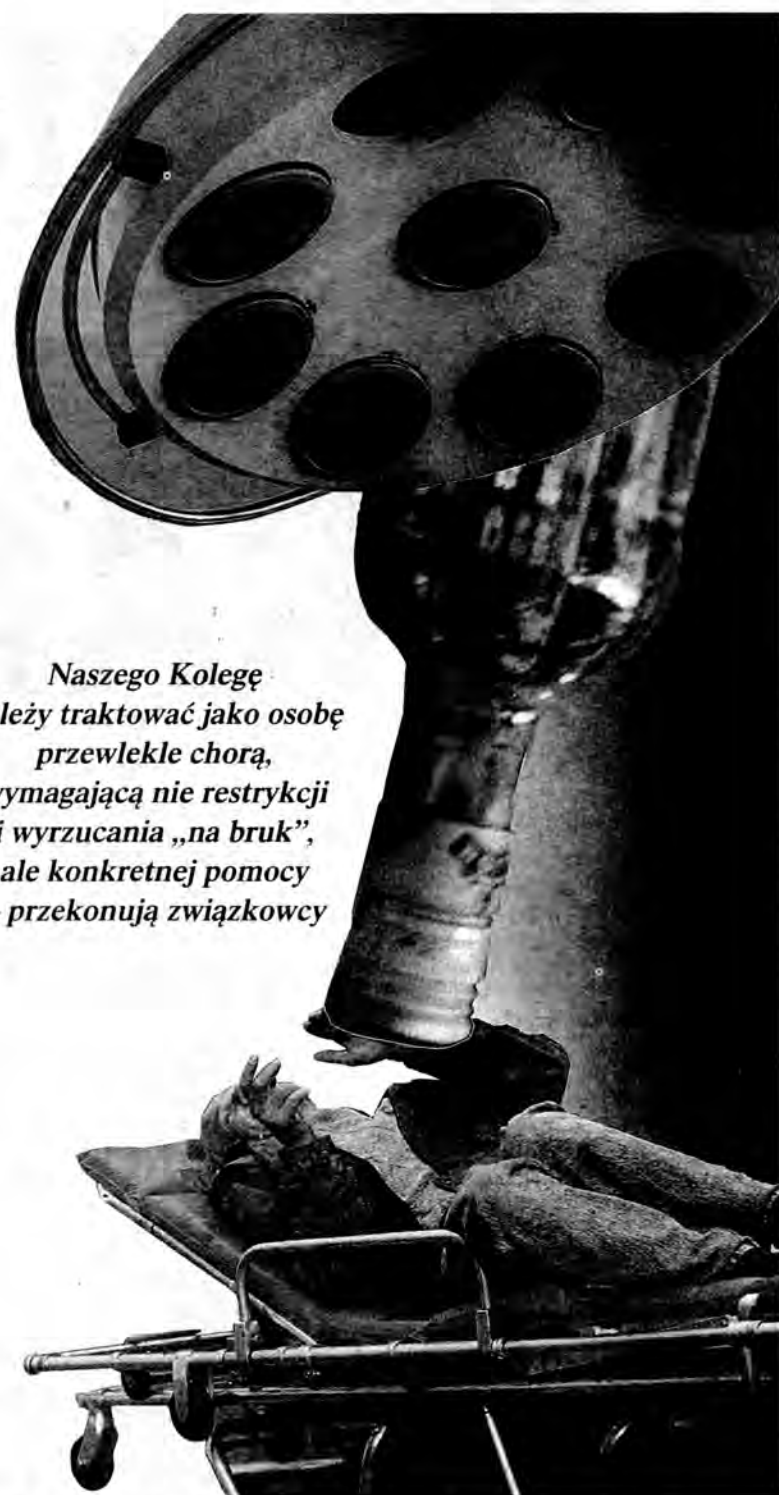
Pierwszą karą było rozwiązanie z nim umowy-zleczenia na dyżury w pogotowiu. Najgorsze przyszło 20 dni później: „Na podstawie art. 52 kp rozwiązuję z Panem umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia”. Podpisał dyr. Marian Srogi.

Z odsieczą ruszyli związkowcy. Zarząd ZZL przy SP ZOZ w Lesku: „Naszego Kolegę należy traktować jako osobę przewlekle chorą, wymagającą nie restrykcji i wyrzucania „na bruk”, ale konkretnej pomocy.”

Jestem na dnie

Dyrektor Srogi nie ma wątpliwości, że postąpił słusznie. – To recydywa, bez

Naszego Kolegę należy traktować jako osobę przewlekle chorą, wymagającą nie restrykcji i wyrzucania „na bruk”, ale konkretnej pomocy – przekonują związkowcy



szans na poprawę. Piwnik przyznał, że upijając się podczas dyżuru naruszył dyscyplinę, ale obciąża tym swojego dyrektora. – On mnie niszczył świadomie, wiedząc, że jako alkoholik nie wytrzymam presji i kiedyś ulegnę.

– Alkoholizm dotyczy nie tylko lekarzy – mówi Piwnik. – Tylko nie każdy ma odwagę, tak jak ja, do tego się przyznać. Popelnilem błąd. Od tamtego czasu przylgnęła do mnie etykieta alkoholika. Ale nikt nie wie, ile kosztowało mnie wychodzenie z nalogu. Nie tego oczeki-

wali. Woleli widzieć mnie na dnie. Docekaliby się. Jestem na dnie, ale nie z powodu alkoholu. Jestem tam z powodu kilku ludzi, dla których stałem się niewygodny. Czy jestem jedynym lekarzem w Lesku, który pije? Czy ktoś zarzucił mi błąd w sztuce lekarskiej? Czy ktoś przytapał mnie, że operuję, będąc pod wpływem alkoholu? Jak więc można mówić, że zagrażam pacjentom?

Kolejna rozprawa przed Sądem Pracy niebawem.

PS. Nazwiska osób zostały zmienione.

Uwłaszczenia nie będzie

Prezydent powiedział weto

Mieszkań i ziemi za darmo nie będzie. Ustawę uwłaszczeniową, która dawała taką możliwość, zawetował prezydent Aleksander Kwaśniewski. Jest mało prawdopodobne, by Sejm odrzucił weto.

Uwłaszczenie uchwalono głosami AWS i PSL. Unia Wolności i SLD były przeciwne. Ustawa przewidywała dwa rodzaje uwłaszczenia: bezpośrednie i pośrednie. Obywatel sam decydowałby, z którego chce skorzystać – otrzymać za darmo na własność mieszkanie, które użytkuje albo bony. Uwłaszczeniu podlegałyby mieszkania komunalne, spółdzielcze i zakładowe, zaś pracownicy byłych PGR dostaliby i mieszkania, i działki przyzagrodowe. Darmowych mieszkań nie można byłoby sprzedawać przez dwa lata.

Spod uwłaszczenia zostały wyjęte mieszkania służbowe (m.in. dla posłów i senatorów), socjalne, wpisane do rejestru zabytków, w budynkach przeznaczonych do rozbiórki. Uwłaszczenie nie podlegałyby także ogródki działkowe. Za to na własność dostaliby grun-

ty ich wieczyści użytkownicy. Uwłaszczeni w sposób pośredni otrzymaliby bony (będące papierami wartościowymi) Narodowego Funduszu Uwłaszczeniowego, o wartości nie niższej niż

300 zł. Do funduszu miałyby trafić akcje spółek Skarbu Państwa i prywatyzowanych państwowych firm. Akcje można byłoby sprzedać dopiero po kilku latach. Bony otrzymaliby również rolnicy, „zamieniając” je na ziemię (do 20 ha) z zasobów Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Z uwłaszczenia bez-

pośredniego (mieszkania) ani pośredniego (bony), nie skorzystałby pracownicy, którzy otrzymali 15 proc. darmowych akcji w już sprywatyzowanych przedsiębiorstwach państwowych.

RYSZARD WAŻNY
pk, wal

Na gorący
temat



Elżbieta Markowicz,
prawnik,
sędzia
Trybunału Stanu

Określenie przez prezydenta, że ustawa narusza konstytucję, wymaga wskazania błędów legislacyjnych i w konsekwencji skierowania jej do Trybunału Konstytucyjnego. Uwłaszczenie dawałoby wszystkim poczucie, że mieszkają na swoim. Mogliby oni jako właściciele wpisywać je do ksiąg wieczystych. Przed uwłaszczeniem mieszkań spółdzielczych bronią się organy spółdzielni mieszkaniowych, a nie spółdzielcy, którzy byłby właścicielami lokali i gruntów, a nie mieliby – jak dotychczas – spółdzielczego własnościowego prawa do lokali.

Wiesław Ciesielski,
poseł SLD

Ustawa uwłaszczeniowa odwołuje się do populistycznych i demagogicznych haseł. Jest szkodliwa dla państwa i społeczeństwa. Jest niezgodna z konstytucją i niesie za sobą skutki ekonomiczne trudne do oszacowania. Oczekiwałem i spodziewałem się weta prezydenta. Ustawa uwłaszczeniowa wywołała sprzeciw różnych autorytetów, nie tylko z jednego obozu politycznego.

Adam Śniezek
poseł AWS

Nie rozumiem decyzji prezydenta Kwaśniewskiego. Ona krzywdzi tych, którzy mogli coś dostać, którzy nie osiągnęli jakiegoś poziomu życia w latach PRL-u. W postanowieniu prezydenta dopatruję się obrony grupowych interesów działaczy spółdzielczych, którzy są zapleczem SLD. Proponowana ustawa mogła wyrównać krzywdy, jakich doznali ludzie w czasach PRL. Złe się stało, że prezydent zgłosił weto.

Krzysztof Ogonowski
mieszkaniec osiedla
Nowe Miasto
w Rzeszowie

Popieram decyzję prezydenta. Mam rodzinę, którzy mieszkają w starym bloku i wiem, ile kosztuje remont dachu, wymiana stolarki czy uszkodzonej windy. O jakiej sprawiedliwości byłaby mowa, gdyby jedni dostali 100-metrowe mieszkanie w centrum Warszawy, a drudzy lokal w walejącej się kamienicy. Myślę, że jeżeli ktoś logicznie pomyśli, to dojdzie do wniosku, że jest to jedynie przedwyborczy chwyt Krzaklewskiego.

Dla kibiców z Gorzyc życie nabrało sensu, odkąd ich piłkarze awansowali do drugiej ligi

TŁOKI PANY

WŁADYSŁAW BOROWIEC

– Nie będą Ząbki pluć nam w twarz – krzyczy bez większej złości młodzian na trybunie ogrodzonej wysoką kratą. – Dowalimy im! Co z tego, że oni z Warszawy?

O tym, że małe Gorzyc mają drużynę piłkarską, widać już z napisów na murach domów i urzędów. Oprócz standardowych haseł, w rodzaju: „Polonia ch...”, „Tłoki pany”, są też ambitniejsze. Np.: „Naszym honorem jest wierność, naszą dumą jest nasz klub”. Na tylnej ścianie sklepu, za którym na ławeczkach popijają piwo gorzycanie, budujący napis proponuje: „Wyrzucić razism z boisk”. Gdzie indziej ponadczasowe graffiti uświadamia, że „Życie bez sensu nie ma sensu”.

Dla wielu kibiców z Gorzyc życie nabrało sensu, odkąd Tłoki awansowały do drugiej ligi.

– Patrz, panie redaktor, taka dziura, a ma II ligę – mówią kibice, wzmacniający się chmielem przed meczem. Nie czekają, aż jedyny lokal z wyszynkiem otworzy podwoje. W sklepie piwo tańsze, a pod chmurką lepiej roztrząsać zawilości wielkiego sportu. Dzisiaj Tłoki walczą z podwarszawskim Dolcanem Ząbki. Mamy dużą szansę, nie tylko na zwycięstwo, ale i na utrzymanie się w II lidze – oceniają.

– Jak nie będzie pieniędzy, nie będzie piłki – twierdzi Andrzej, na co dzień artysta-muzyk. – Jak splajtuje WSK, nasi spadną do III ligi i po sporcie. Teraz dzięki piłkarzom słychać w Polsce o Gorzycach. A przecież piłka to nie wszystko. U nas robi się tłoki, które idą na cały świat. A i życie kulturalne tu jest, trzeba o tym napisać w gazecie.

Jeden brygadzysta na dwóch robotli

Za sklepikiem robi się tłoczno. Grupka mężczyzn wcześniej urwała się z mszy św., by przed niedzielnym rosalem i meczem wypić półlitrowkę, z colą na przepitkę. Dyskusja ze sportu schodzi na bezrobocie. – Już teraz jeden brygadzysta przypada na dwóch robotli. Niedługo zostaną same kierowniki, a my za bramę – twierdzi jeden z mężczyzn.

– A te u góry nic, tylko wybory. Co jeden kandydat, to większe głupoty wygaduje – wtóruje mu bezzębny młodzian.

– Nasi i tak wygrają – zmienia temat pan Kazio, emeryt. – Moja dała mi na bilet, ale mimo że kibic, na mecz nie pójdę, bo za drogo. Wejście 10 złotych. Do tego stadion ogrodzili

kratami, że oglądasz mecz jak lwy w cyrku.

Po czternastej stadion się zapelnia. W ławkach zasiadają młodzi i starsi, eleganckie kobiety i piękne dziewczyny wystrojone skąpo acz szykownie. Mecz z Ząbkami to wydarzenie tygodnia. W sektorze dla prasy i VIP-ów zasiada wójt i inni miejscowi oficjale. Zawodnicy rozgrzewają się zachęceni okrzykami kibiców. Wejścia na murawę pilnują dwaj ochroniarze z tarnobrzeskiej security. Obaj noszą imię Piotr, mają potężne muskuły i pałki na niesformych kibiców. – Ochroniamy wszystkie mecze Tłoków, ale na razie jest spokój. Czasem, gdy ktoś fika, to się go wyprowadza – mówią Piotrzy.

Nawet kasa chorych tak nie leczy

Sędzia gwizdże początek meczu. Zawodnicy, wbiegając na stadion, z manierą zawodowców dotykają murawy i na czole robią znak krzyża. Wcześniej zaczerpują wody z plastikowego wiadra i chłodzą twarze spocone podczas rozgrzewki. Napastnik Ząbków pokrzykuje coś do kolegi. – Spokojnie, młody, nie jesteś u siebie! – ucisza go zachrypnięty widz, tocząc dumne spojrzenie po stadionie. Stadion jest piękny, okazały niczym salon. – Sam Boniek go zatwierdzał – mówi Andrzej, muzyk. – Ale odkąd weszliśmy do drugiej ligi, robi się za ciasny.

Kibice dobrze się bawią, zwłaszcza że już w 13. minucie Marcin Pacuła strzela Ząbkom gola. Po chwili, potrącony przez zawodnika gości, obrońca Tłoków pada na trawę, wijąc się z bólu. Wbiegają porządkowi z noszami. – Żeby pogotowie tak szybko do domu przyjeżdżało – komentują złośliwi kibice. Łydka kontuzjowanego piłkarza, psiknięta zimnym strumieniem z aerozolu, cudownie zdrowieje i zawodnik wbiega na boisko. – Nawet kasa chorych tak nie leczy – słychać z trybun. Dostaje się też arbitrowi: – Ruszaj się, sędzia, jesteś najgorszy na boisku! A potem dziennikarzowi „Nowin”: – Te! Reporter, stań pod bramką Ząbek, przy naszej gola nie zobaczysz.

Wśród kibiców kilku szalikowców, ale nad wyraz spokojnych. Jak widać, Tłoki nie dorobiły się jeszcze „porządnych” rozrabiaków.

– Drugoligowi piłkarze dobrze promują Gorzycę – twierdzi w przerwie meczu wójt Stanisław Krawiec. – Myślę, że się utrzymają. Nie jesteśmy chłopcami do bicia. Gmina zapewnia stadion, a ciężar utrzymania drużyny spoczywa na głównym sponsorze – WSK Gorzycy. Nawet gdyby przyszło do prywatyzacji zakładu,

to nabywcy firmy będą zainteresowani zachowaniem zespołu, bo II liga to promocja firmy w całym kraju.

Na stadionie tysiąc osób brawami nagradza zwycięstwo Tłoków. 3:1 dla Gorzyc, co przesuwają drużynę z dwunastego miejsca na jedenaste. Dolcan Ząbki spada na siedemnaste.

– Jak pan myśli, ile dostają za

mecz? – pytają kilkunastoletni chłopcy siedzący pod sklepem i na spółkę pijący jedno piwo. – Po tysiąc za mecz chyba każdy bierze – przypuszcza chudszy. – Pograj ze dwa sezony, potem ich podkupią lepsze drużyny – martwi się wyższy. – Niech no który spróbuje się sprzedać, to w Gorzycach lepiej niech się nie pokazuje – odgraża się chudszy. ■

1. Górnik P.	7	18	13-8
2. Ryan	7	18	14-5
3. Radomsko	7	16	11-4
4. Górnik Ł.	7	12	10-9
5. GKS	7	11	7-3
6. Świt	7	11	14-11
7. Polar	7	11	14-12
8. Ceramika	7	11	9-7
9. KSZO	7	11	6-6
10. Włókniarz	7	10	11-8
11. TŁOKI	7	10	6-4
12. Hetman	7	10	6-6
13. Perla	7	8	7-7
14. Zagłębie	7	8	7-8
15. Lechia	7	8	7-7
16. Stal	7	7	4-7
17. Dolcan	7	7	7-12
18. Lech	7	5	5-9
19. Myszków	7	2	8-17
20. ŁKS	7	1	5-16



złota jesień

OTWARTY FUNDUSZ EMERYTALNY



Bezpieczne Jutro

Otwarty Fundusz Emerytalny PZU „Złota Jesień”, dzięki zaufaniu blisko 2 milionów Polaków, znajduje się w czołówce największych funduszy emerytalnych. To zobowiązuje.

Naszym celem jest zapewnienie Państwu godnej emerytury i jak najwyższych standardów obsługi. Dbamy o gromadzone przez Członków Funduszu pieniądze a powierzone nam środki inwestujemy bezpiecznie i efektywnie, tak aby przyszła emerytura była jak najwyższa.

Informacje o stanie konta oraz ostatnio przeprowadzonych operacjach na koncie można uzyskać poprzez infolinię i internet.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do placówek GRUPY PZU na terenie całego kraju.

Infolinia: 0 801 316 091 • Internet: <http://www.ptepzu.pl>



Fani Tłoków

Po latach Edyta Górniak skontaktowała się ze swoim ojcem

PIENIĄDZE I GITARA

ADAM MALEK

Edyta Górniak pomaga ojcu, choć jeszcze kilka miesięcy temu nie chciała go znać. Nadal z nim nie rozmawia, ale przysłała pieniądze na lekarstwa.

Obiecała kupić gitarę. Jan Górniak mieszka w Przemyślu z trzecią żoną.

Kilka dni temu urodził mu się trzeci syn, przyrodni brat najstarszej córki, Edyty.

Gdy przed rokiem gościliśmy w domu Górniaków w Przemyślu, Jan marzył o jednym – aby kiedyś zagrać Edycie na weselu. Po cygańsku. Wtedy wydawało się, że marzenie jest nierealne. Ojciec rozpaczal, że córka nie chce z nim rozmawiać. Nie od-

biera od niego telefonów, nie odpisuje na listy.

Kasa na leki

Iskierka nadziei na spotkanie po 19 latach pojawiła się niedawno. Z mediów, także z „Nowin”, Edyta dowiedziała się o chorobie ojca i trudnej sytuacji materialnej. Być może to spowodowało, że z Cyganem z Prze-

myśla skontaktował się człowiek z otoczenia artystki.

– Któregoś dnia zostałem powiadomiony, że na pocztę czeka na mnie 3 tys. zł – mówi Górniak. – Pobiegnę, wybrałem pieniądze. Wróciłem do domu, a tu telefon. Mężczyzna przedstawił się, że dzwoni od Edyty. Zapytał, czy dostałem pieniądze i jakie jeszcze mam potrzeby.



ADAM KRZYWKA

**SZUKASZ RADIA?
KUP TELEFON.
INTERNET DOSTANIESZ ZA DARMO.**

AKTYWACJA
0 zł



radio

internet

telefon

telefon z radiem i serwisem W@P Idea
MOTOROLA V.2288

za 22,88 zł [netto]
zestaw słuchawkowy gratis

szczegóły oferty w punktach sprzedaży

IDEA
optima

nie czekaj, wybierz inteligentnie

Bez wahania zażyczył sobie gitarę. Mężczyzna zapewnił, że przysła instrument, ale po powrocie artystki z Londynu.

– Gdy Edyta była dzieckiem, za ostatnie pieniądze kupiłem jej gitarę, żeby uczyła się grać – mówi pan Jan. – Wiedziałem, że ma talent i szkoda go marnować. Ona o tym nie zapominała. Czuję, że jak wróci z Londynu, zrobi mi taki prezent.

Sygnet na pamiątkę

Pieniądze od córki wydał na medykamenty niezbędne w leczeniu wątroby i reumatyzmu.

– Jak na prawdziwego Cygana przystało, kupiłem sobie złoty sygnet. Nie nosiłem takiego od kilkunastu lat, bo nie było mnie stać. Kosztował 250 zł. Sygnet będzie mi zawsze przypominał Edytę – mówi pan Jan.

Od pięciu lat mieszka w starej kamienicy w centrum Przemyśla. Zajmuje pokój z kuchnią, w sumie 35 m kw. Nie ma ciepłej wody, a do ubikacji trzeba wychodzić na zewnątrz. W pokoju z telewizorem stoją łóżka, szafa, a w kącie dwie gitary i harmonia. Mieszka z konkubina i trójką dzieci. Danka – jak mówi o niej, jest trzecią kobietą, z którą ma potomstwo. Dała mu trzech synów. Mariusz ma trzy latka, a Kamil rok.

– Kilka dni temu przyszedł na świat trzeci syn, czyli przyrodni brat Edyty – chwali się pan Jan. – Nie wiem jeszcze, jak będzie miał na imię. W sumie mam sześcioro dzieci. Trzy córki i trzech synów.

Edyta jest najstarszym dzieckiem. Dwie jej przyrodnie siostry mieszkają w Tczewie. Są z krwi i kości Cygankami. Ojciec Górniak ma teraz 50 lat. Gdy odchodził od pierwszej żony Grażyny w 1981 roku, Edyta miała 9 lat.

– Pamiętam jak dziś. Czarna wołga stała przed domem w Opolu, a ja w pośpiechu pakowałem się. Nigdy nie zapomnę pytania Edyty: „Tatusiu, dlaczego odchodzisz, przecież nauczyłeś mnie grać”. Serce mi pękało z żalu, ale cygańskie życie pociągało mnie bardziej. Musiałem odejść – wspomina po 19. latach.

Dotarł do Zamościa. Przez kolejnych dziesięć lat wysyłał żonie pieniądze na utrzymanie Edyty. Do tej pory starannie ma poukładane wszystkie przekazy bankowe. Córkę zaczął odwiedzać, gdy ukończyła 15 lat. Przywoził jej rajtuzki, sukienki. Potem śledził jej karierę w gazetach, radiu i telewizji.

Cygańskie wesele

Za każdym razem płacze, gdy słyszy w radiu głos Edyty, czy widzi ją w telewizji. – Twarz przykrywa rękami – opowiada jego konkubina. – On chce jedynie spotkać się z nią i popłakać.

Górniak przyznaje, że życie mu się nie ułożyło. Wie, że zrobił Edycie krzywdę. Wierzy jednak, że ona mu to wybaczy i kiedyś spełni się jego marzenia. Będzie widywał się z córką. Jak ojciec. Powtarza, że Edyta ma jego charakter i po nim odziedziczyła talent.



Pomagałem w utrzymaniu Edyty. Oto dowody... bankowe

ADAM MALEK (2)

Z DROGI

Starość

ks. ROMAN JURCZAK



Starzy ludzie są wśród nas. Jedni: zdrowi, szczęśliwi, kochani, wciąż potrzebni, patrzą na błogosławione owoce przeżytego życia. Inni: chorzy, zapominani, odrzućeni, samotni, wyrzuceni z domu lub zamknięci w chlewniach, wewnętrznie rozdarci, pełni bólu, jeśli potrzebni, to jedynie z powodu ich renty czy emerytury – codziennie proszą o rychłą śmierć.

Starość jest jak historyczna księga: zapisana mądrością doświadczeń, zraniona bliznami błędów, pełna wzlotów i upadków. To skarbnica wiedzy dla wnuków. Szkoda tylko, że ci coraz rzadziej chcą z niej korzystać.

Starość to dla człowieka trudny czas. Świadomość bycia niepotrzebnym – zabija. Dla wielu ludzi starość zaczyna się w dniu utraty pracy czy przejścia na emeryturę. Starość to strach przed tym, co dalej. „Starzy” nie chcą być postrzegani jak darmozjady dóbr wytworzonych przez młodych. Starość to choroby: gdy ręce, nogi czy wzrok odmawiają posłuszeństwa, sprawy zdrowia nabierają wielkiej wagi.

Aby uniknąć konfliktów związanych ze starością, należy współistnieć w wielopokoleniowym, wzajemnym zrozumieniu i poszanowaniu. Jest to możliwe, ale, „starzy”, pamiętajcie: jak wychowacie swoje dzieci, taką będziecie mieli starość. Zabiegajcie o zgodę w rodzinie, strzeżcie się chytrości, narzekania, wtrącania we wszystko. Młodzi – korzystajcie z mądrości i życiowych doświadczeń starszych, szanujcie ich zasady i przyzwyczajenia, nie próbujcie ich na siłę unowocześnić, wspierajcie w chorobie. Kochajcie ich. Wy też kiedyś będziecie starzy.

DZWONEK NIEDZIELNY

Dominus Iesus

JAROMIR KWIATKOWSKI



Dziń, dziń, dziń!
Ostatnia deklaracja Kongregacji Nauki Wiary „Dominus Iesus” wywołała konsternację, zwłaszcza wśród przedstawicieli niekatolickich Kościołów chrześcijańskich. Przypomniała bowiem, że do Kościoła katolickiego, z woli Bożej, należy pełnia tajemnicy zbawczej Jezusa Chrystusa. Niektórzy komentatorzy skrytykowali owo rzekome „wywyższenie” się Kościoła, dowodząc, że taka postawa utrudni dialog ekumeniczny.

Czy rzeczywiście? Deklaracja nie zawiera żadnych nowych elementów nauczenia katolickiego. Stanowi raczej przypomnienie, że „w Kościele katolickim – jak stwierdził w „Rzeczpospolitej” o. Jacek Salij – w Pana Jezusa staramy się wierzyć naprawdę i że wobec tego jest nam nie po drodze ze współczesnym relatywizmem”. Relatywizmem, który głosi, że wszystkie religie są tak samo dobrą drogą do zbawienia.

Czy skutkiem watykańskiego dokumentu może być zahamowanie dialogu ekumenicznego? Nie sądzę. Deklaracja „Dominus Iesus” jest napisana w duchu jednoznacznego poszanowania dla wszystkich religii. Jednocześnie jednak domaga się, by szanowały one tożsamość Kościoła. Deklaracja nie neguje, że zbawienie poza Kościołem katolickim jest możliwe. Podkreśla jednak, że to właśnie On dysponuje pełnią „instrumentów” zbawienia. Dialog ekumeniczny, który nie byłby oparty na tej prawdzie, a polegałby na zamazywaniu tożsamości różnych religii, szybko stałby się iluzją.

Dziń, dziń, dziń!



Hallelujah Country Band w studiu. W pierwszym rzędzie: przyjaciel grupy ks. Piotr Wiśniowski i Adam Gawliński – harmonijka. W drugim: Maciej Prokopowicz – pianino; Mariola Dziemidowicz – śpiew; Piotr Madejek – perkusja (za Mariolą); Grzegorz Miśta – gitara; Piotr Dziemidowicz – gitara basowa, śpiew, lider; Piotr Siekanowicz – gitara.

DOŚCIGNĄĆ HIOBA

Rozmowa z PIOTREM DZIEMIDOWICZEM, liderem wrocławskiej grupy Hallelujah Country Band

– Od kiedy zaczęła się Twoja przygoda z Chrystusem?

– Przez całe życie chodziłem do kościoła. Ale nie można powiedzieć, że przez całe życie byłem w Panu. Jezusa jako Pana i Zbawiciela przyjąłem do swojego serca prawie 10 lat temu.

– Czy był jakiś szczególnie moment, który przyczynił się do Twojego nawrócenia?

– To było wtedy, kiedy moja żona, Mariola, była w ciąży z naszym pierwszym dzieckiem, Martynką. Rokowania nie były dobre. Lekarze powiedzieli wręcz: albo dziecko, albo ona. Przynajmniej ja tak to odebrałem. Poszedłem z kolegą, rozżalony, na spotkanie grupy Odnowy w Duchu Świętym, aby pomodlić się w tej sprawie. Wtedy nastąpił przełom. Postawiłem Jezusowi warunek, że jeżeli wszystko skończy się szczęśliwie, to ja zacznę bliżej Go poznawać. Warunek bardzo śmieszny, ale dzięki niemu zacząłem chodzić na spotkania grupy Odnowy w Duchu Świętym „Hallelujah” we Wrocławiu. Tam właśnie przyjąłem Jezusa.

– A jak On zareagował na ten Twój warunek?

– Dziewczyny czują się świetnie. Mamy trójkę dzieci. Martyna jest zdrowa i wyrosła.

– Czy w Twoim doświadczeniu wiary odegrały jakąś rolę problemy zdrowotne, których nie ukrywasz?

– Te problemy mam od 2 lat, kiedy zostałem sparaliżowany do połowy. Prawdę mówiąc, przeżyłem wtedy poważne załamanie...

– Wiary?

– Nie miałem żalu do Pana Boga. Bardziej załamałem się jako mężczyzna żyjący w tym świecie; załamałem się problemami finansowymi. Teraz, po 2 latach, doznaję nowego wzrastania w Panu i myślę, że ten czas był konieczny, abym mógł inaczej popatrzeć na swoją chorobę, cierpienie itd.

– W dramatycznych sytuacjach życiowych pierwsze, odruchowe uczucie buntu jest rzeczą normalną. Ważne jest, co z tego buntu wynika.

– To prawda. W tej chwili czuję pozytywny zwrot w moim życiu. To jest normalne, że jeżeli nie „doładujemy” się jako chrześcijanie od innych chrześcijan, to musimy upaść. Ja to przeżyłem, i to dość dra-

stycznie. Pan Bóg szybko mi pokazał, że problemem nie jest moja choroba, lecz moje serce – to, jak Go traktuję, jak traktuję świat. Czy patrzę na świat przez pryzmat Jezusa, czy swojego „ja”. Ta nauka była mi bardzo potrzebna. Dziś dziękuję Panu Bogu, że mnie tak doświadczył. Być może ta choroba nie jest od Niego, nie wiem. W każdym razie została ona przez Niego tak wyprowadzona, że czuję się bardziej dojrzały jako chrześcijanin niż 10 lat temu.

Trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie, czy żyjemy z muzyki, która nazywa się chrześcijańską, czy raczej żyjemy w Panu Jezusie i głosimy Jego chwałę

– Jakie znaczenie dla współczesnego chrześcijanina mogą mieć dwie postacie ze Starego Testamentu, które uczyniłeś bohaterami swoich piosenek? Zaczynijmy od Noego...

– Noe to wspaniały wzór dzisiejszej ewangelizacji. Jeżeli wychodzimy na ulicę i mówimy, że Jezus nas kocha i upomina nas, abyśmy odwrócili się od grzechu, to robimy dokładnie to samo, co on. Noe został wyśmiany. Dziś my – szanując proporcje – też nie jesteśmy słuchani. Ale każdy z ewangelizatorów może być nazywany takim współczesnym Noem. Później nastąpił potop. Wiemy, że dziś to doświadczenie się nie powtórzy. Ale wiemy też, że Chrystus na pewno przyjdzie, a znaki, które będą temu towarzyszyć, są dokładnie w Biblii opisane. Należy tylko zagłębić się w Słowo Boże.

– I druga postać – Hioba...

– Chciałbym kiedyś doścignąć Hioba w wierze. Był bardzo doświadczony, jego najbliżsi upadli, a on wytrzymał, wiernie stał przed Panem. Ja też chciałbym, tak jak Hiob, stać przed Panem, choć dziś nie mogę powiedzieć, że tak jest.

– Czy łatwo jest być muzykiem rockowym, a jednocześnie – głęboko wierzącym?

– Mnie nie jest trudno, ponieważ nigdy nie byłem gwiazdą rocka w muzyce świeckiej. To prawda, kiedyś chciałem nią być, ale nigdy tego nie osiągnąłem. Tak więc, nie musiałem z niczego zrezygnować. Teraz chciałbym grać tylko na niwie Kościoła, lecz realia są inne – robię „w świecie” różne rzeczy, ponieważ muszę utrzymać rodzinę. Nie mam jednak takiego problemu, że ktoś mnie pokaże palcem i powie: o, ten nawrócony. Mnie bowiem wszyscy znają jako Piotra, chrześcijanina, który gra z zespołem Hallelujah Country Band.

– Nie sądzisz, że tzw. rock chrześcijański to zamknięty i dość ograniczony obieg, słabo obecny w mediach?

– Komercyjne media nigdy nie będą promować czegoś, co ma związek z duchowością. Popularność np. Arki Noego jest jednak znakiem, że mamy trochę chrześcijan w tym kraju. Nigdy jednak nie przeskoczmy medialnie pewnego pułapu. Piosenki Hallelujah Country Band są puszczone w rozgłoszeniach studenckich i świeckich. Wygrywają na listach przebojów np. z Lady Pank. Nie ma jednak szans, żebyśmy mocniej zaistnieli w telewizji. Tak więc, na sukces możemy liczyć tylko do pewnego momentu. Mamy Telewizję Niepokalanów i katolickie rozgłoszenie radiowe. One powinny pomagać w zdobyciu słuchaczy.

– Ta nieobecność medialna nie martwi Cię?

– Nie. Problem tkwi gdzie indziej. To, że mamy telewizję i rozgłoszenie radiowe, nie oznacza jeszcze, że idzie ku dobremu. W USA popełniono ten błąd, że wszyscy, którzy powiedzieli „Jezus jest moim Panem”, byli nazywani chrześcijanami. Jest tam bardzo dobrze rozwinięty „rynek chrześcijański”, ale w końcu musieli stanąć w prawdzie, czemu to wszystko służy. To, że ktoś powie ze sceny, iż wierzy w Boga i chodzi do kościoła, jeszcze nic nie oznacza. Trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie, czy żyjemy z muzyki, która nazywa się chrześcijańską, czy raczej żyjemy w Panu Jezusie i głosimy Jego chwałę. Różnica jest zasadnicza, choć dziś jeszcze słabo widoczna.

Rozmawiał
JAROMIR KWIATKOWSKI

SYLWETKA

Ks. TADEUSZ GRAMATYKA



Duszpasterz ludzi pracy archidiecezji przemyskiej, a zarazem diecezjalny duszpasterz leśników. Proboszcz parafii św. Brata Alberta w Przemyślu. Od paru lat odbywa też staż... „majstra budowlanego”, przewodząc dziełu budowy kościoła parafialnego.

Od dzieciństwa blisko ołtarza. Od I klasy podstawówki do matury w ogólniaku w Nowej Sarzynie był ministrantem, co z początku wymagało wkucia ministrantury po łacinie. Kiedy proboszcz parafii św. Sebastiana spytał swoich ministrantów, który z nich chciałby zostać księdzem, 10-letni Tadeusz wyrwał się pierwszy: „Ja!”. Słowa dotrzymał, wstępując w 1981 r. do WSD w Przemyślu. Jako kleryk – słuchacz II roku Instytutu Teologicznego, uczestniczył w Krakowie w uroczystościach beatyfikacji Alberta Chmielowskiego. Nawet przez myśl mu wtedy nie przeszło, że 15 lat później zostanie wyznaczony na proboszcza właśnie albertyńskiej parafii. Jego kapłańska droga po święceniach (1987) prowadziła kolejno przez parafie w Błażowej, Przemyślu (katedra), Jarosławiu (kolegiata) i Lesku (tam jako katecheta w Technikum Leśnym zapoczątkował swoje związki z lasem i leśnikami).

38-latek uważa się za przedstawiciela pokolenia „Solidarności”. Jego dojrzenie społeczno-polityczne kształtowała atmosfera czasów pierwszej „S” i duch tego ruchu. Jego zdaniem, związek ten ma jeszcze wiele do zrobienia, gdyż „orka trwa”. Warunkiem nieutrącenia tożsamości jest powrót „S” do korzeni.

Jego zasańska parafia (2600 osób) może poszczycić się grupą neokatechumenatu. Jako proboszcza cieszy go też bliska (listopad) perspektywa poświęcenia Dzwonu Jubileuszowego – daru Janusza i Heleny Felczyńskich.

MIECZYSLAW NYCZEK

WITRYNA

Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Jodłowce (pod redakcją ks. Janusza Mierzwy), Edycja Emaus Korynna 2000, ss.110.



Do rąk pielgrzymów nawiedzających to znane miejsce kultu maryjnego trafia starannie wydany, bogato ilustrowany przewodnik. Jego osnową są dzieje obrazu Matki Bożej Pocieszenia, uznanego w 1946 r. przez biskupa Franciszka Bardę za „laskami słynący”. Obraz ten został ukoronowany przed 25 laty przez kardynała Karola Wojtyłę, który już jako papież Jan Paweł II w 1991 r. dokonał rekonstrukcji cudownego wizerunku. Najciekawszy jest rozdział zawierający przekazy o cudownych uzdrowieniach i licznych łaskach doznanych przez czcicielki Jodłowieckiej Pani.

MN

MOTO-NOWINY



Według przewidywań producentów, Lexus RX 300 zadomowi się także na starym kontynencie.

LUKSUS DLA EUROPY

JANUSZ PAWLAK

Nowy Lexus RX 300 będzie jedną z gwiazd wrześniowego salonu motoryzacyjnego w Paryżu. Sprzedaż w Europie ruszy w październiku.

RX 300 wyśmienicie zachowuje się zarówno w terenie jak i na autostradzie. Auto napędzane 3-litrowym silnikiem V6, skonstruowanym w technologii zmiennych faz rozrządu VVT-1, ma jednolite nadwozie w przeciwieństwie do stosowanych w tradycyjnych terenówkach konstrukcji ramowych. Jest ono podparte na niezależnym, zarówno z przodu jak i z tyłu, zawieszeniu zapewniającym doskonały komfort jazdy, trzymanie się drogi i szybkość reakcji porównywalne z poziomem, jaki prezentują sedany Lexus.

Te właściwości pozwoliły Lexusowi RX zmienić rynek luksusowych terenówek w USA i Japonii. Wprowadzony do sprzedaży na rynek amerykański, uważany za kolebkę pojazdów 4x4, nowy Lexus w ciągu zaledwie paru miesięcy wskoczył na szczyt list sprzedaży i obecnie jest najlepiej sprzedającym się samochodem w swojej klasie i najchętniej nabywanym Lexusiem w USA.

Według przewidywań producentów, RX 300 zadomowi się także na starym kontynencie. Jednak warunki drogowe, styl jazdy i wymagania kierowców w Europie poważnie różnią się od amerykańskich i japońskich. Przed wprowadzeniem RX 300 do sprzedaży w USA specjaliści z Toyota Motor Europe Technical Centre w Brukseli byli mocno zaangażowani w dopasowywanie „tuningowanie” auta do wymagań europejskich.

Europejski styl jazdy charakteryzuje się wyższymi prędkościami, moc-

niejszym przyspieszeniem i późniejszym hamowaniem niż w Stanach Zjednoczonych i Japonii. Naszym celem było więc skonstruowanie samochodu, który sprostałby takim wymaganiom – powiedział Jos De Boes, menedżer generalny departamentu konstrukcji pojazdów w Brukseli.

Dla spełnienia wymagań europejskich klientów zastosowano nowe sprężyny, amortyzatory i stabilizatory. Wiele uwagi poświęcono układowi hamulcowemu, aby zapewnić ważną w dużych i wysokich pojazdach stabilność podczas hamowania z dużych prędkości. Wyższe średnie prędkości poróżne obserwowane w Europie były również przyczyną poprawy izolacji akustycznej auta.

W europejskim RX 300 zastosowano w sportowym stylu zaprojektowane przednie i tylne światła, gril i obręcze kół, a także nowy zestaw kolorów i typów tapicerki oraz wykończenia wnętrza.

Dla małych i średnich przedsiębiorstw

Centrum e-biznesu

Spółka Getin Service Provider uruchomiła pierwsze w Polsce centrum biznesu elektronicznego przeznaczone dla małych i średnich przedsiębiorstw, korzystające z technologii Microsoftu.

Centrum oferuje firmom i firemkom platformy e-commerce – od prostej witryny handlowej pozwalającej na realizację zamówień po rozwiązania polegające na uruchomieniu zaawansowanych systemów transakcyjnych. Te ostatnie pozwalają na prowadzenie działalności handlowej on-line za pośrednictwem wirtualnych sklepów obsługujących sys-

temy magazynowe, finansowo - księgowo oraz fakturowe.

Centrum e-biznesu ma umożliwić każdej firmie zaprezentowanie swojej oferty i dzięki temu uczestniczenie w elektronicznym obrocie gospodarczym – od podstawowej formy elektronicznej e-wizytówki firmy – do zaawansowanych rozwiązań transakcyjnych. Dlatego wyposażono go w unikalny system, pozwalający na tworzenie w bardzo przystępny sposób własnych stron WWW.

Firma zakładająca swoją elektroniczną wizytówkę może opublikować w niej wszystkie informacje o swoich zasobach internetowych (np.: adres poczty elektronicznej, adres swojej witryny handlowej). kor



Najmniejszy aparat

„Cybershot DSC-P1” – to najmniejszy na świecie cyfrowy aparat fotograficzny o wymiarach 2,5 na 4,5 cm wyprodukowany przez japoński koncern Sony.

KOMÓRA

Wirus z esemesa

Określone wiadomości tekstowe zakodowane w odpowiedni sposób i wysłane jako SMS mogą zawieść system niektórych telefonów komórkowych Nokii.

Tak przynajmniej twierdzi norweski producent sieciowego oprogramowania,

firma Web2Wap. Odkrycie Norwegów świadczy o tym, że i telefonom komórkowym mogą grozić wirusy. Przedstawiciele Web2Wap stwierdzili jednak, że spreparowanie takiego SMS-a nie jest łatwe i raczej nie przewidują, aby ktoś wykorzystał ten sposób do planowych ataków na użytkowników Nokii. SMS to niezwykle popularna metoda komunikacji. Tylko w Europie w ciągu miesiąca wysyłanych jest kilka miliardów krótkich wiadomości. kor

Zielona szansa

3,5 tysiąca Polaków otrzyma zezwolenia na osiedlenie się w Stanach Zjednoczonych. Za miesiąc Centrum Konsularne w Kentucky rozpocznie przyjmowanie zgłoszeń do loterii wizowej DV-2002. W kraju pojawiają się pośrednicy, którzy oferują pomoc w wypełnieniu formalności. Ich zdaniem – sprawa jest skomplikowana, dlatego sporo kosztuje. U nas wszystkie informacje podajemy za darmo.

✓ Jak niepotrzebnie zapłacić?

– Najlepiej do nas przyjść – mówi przez telefon kobieta w jednym z warszawskich biur zajmujących się loteryjnym pośrednictwem. – Zapłaci pan 100 zł i o nic nie będzie musiał się martwić. Wypełnimy zgłoszenie i w odpowiednim terminie wyślemy je do Stanów.

Klientów nie brakuje. Niektórzy decydują się na wariant tańszy o 20 zł. Wówczas, za 80 zł, otrzymują pocztą wzory zgłoszenia oraz zaadresowane, gotowe do wysłania koperty. – Tylko znaczek trzeba nakleić – zachęca miła pani.

Ogłoszenia podobnych instytucji wiszą na przystankach autobusowych, pojawiają się w prasie. Rzeszowscy pośrednicy nie cenią się tak wysoko, jak ich stołeczni koledzy. Za informacje z Ambasady USA trzeba zapłacić 20–30 zł. Trochę drogo, zważywszy, że aby je zdobyć, wystarczy mieć dostęp do Internetu.

✓ Jak wypełnić zgłoszenie?

O wizę może się starać osoba, która spełnia warunki:

– Ma co najmniej średnie wykształcenie lub dwuletni staż pracy w zawodzie, do wykonywania którego niezbędne są przynajmniej dwa lata szkolenia bądź praktycznego doświadczenia.

– Minimalny wiek uczestników loterii nie został ustalony.

– Nie istnieje określony formularz zgłoszenia. Wystarczy na kartce papieru wydrukować lub czytelnie napisać wszystkie informacje wymienione niżej. Brak jakiegokolwiek z nich dyskwalifikuje osobę ubiegającą się o wizę:

1) Imię i nazwisko w pełnym brzmieniu. Nazwisko należy podkreślić.

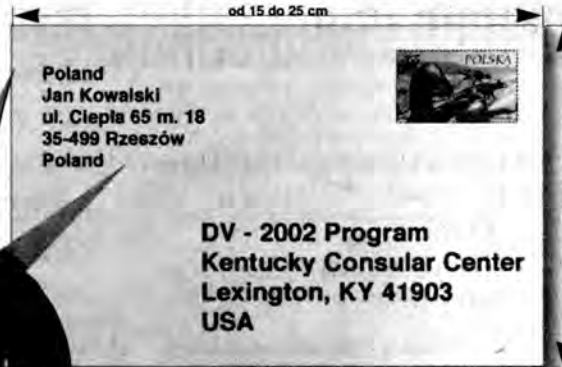
2. Data i miejsce urodzenia. Datę należy podać w kolejności – dzień, miesiąc, rok, miejsce – miejscowość, powiat/województwo, państwo.

3. Kraj pochodzenia osoby starającej się o wizę, jeśli jest on inny niż kraj jej urodzenia.

4. Imię, nazwisko, data i

Jak wygrać wizę do USA?

- ✓ informacje
- ✓ adresy
- ✓ rady



miejsce urodzenia współmałżonka oraz dzieci osoby starającej się o wizę.

5. Pełny adres do korespondencji. Dobrze podać również numer telefonu, chociaż informacja ta nie jest obowiązkowa.

6. Fotografia. Do zgłoszenia należy dołączyć jedną z ostatnich fotografii, najlepiej zrobioną w ciągu ostatniego pół roku, o rozmiarach 37 x 37 mm (kwadrat). Na jej odwrocie drukowanymi literami należy napisać imię i nazwisko. Zdjęcie powinno być przyklejone do zgłoszenia przezroczystą taśmą klejącą.

7. Podpis. Osoba ubiegająca się o wi-

od 15 do 25 cm

od 9 do 11 cm



resie zamieszkania, nawet jeśli oba są identyczne.

✓ Jak wygrać?

Zwycięzców loterii wylosuje komputer. Szczęściarze zostaną poinformowani listownie, pomiędzy majem a lipcem 2001 r. Otrzymają wówczas dalsze wskazówki, w tym informacje o opłatach związanych z imigracją do Stanów Zjednoczonych. Niewylosowane osoby nie będą w ogóle powiadamiane.

INFORMACJE

Bezpłatne broszury informacyjne oraz formularze wniosków można uzyskać:

■ pocztą, przesyłając prośbę na adres: The American Dream, Heinsester.16, 13467 Berlin, Germany; tel. 0049-180-511 0 511

■ za pośrednictwem internetu – www.americandream.de (Niemcy)

■ www.usaemb.pl. (Polska)

ADRES

■ Zgłoszenie należy wysłać: DV-2002 Program, Kentucky Consular Center, Lexington, KY 41903, USA.

Szary człowiek też ma swoje prawa tylko nie ma pod ręką mecenasa

OBRONA

– Kiedy słyszę, że z aferami prokuratorzy nie dają sobie rady, to się wzruszam – mówi Czesław Opiela z Sadykierza, sołectwa położonego kilkanaście kilometrów od Ropczyc, na skraju ostępów leśnych. Przez 3 lata był klientem organów ścigania.

– Przez 3 lata policja i prokuratura odwadniały, że ukradliśmy z lasu sosnę wartości 108 złotych i 50 groszy.

– Nie zrobiliście tego?

– Nie. Zgłosiliśmy do nadleśnictwa rabunek drewna z lasu. Przyjechała straż leśna i zrobiła kontrolę na naszym podwórku. Tak się nieraz u nas działo – kto zgłosił kradzież z lasu, to straż leśna robiła u niego kontrolę. To ludzi odzwyczajają od zgłaszania.

– To czemu zgłaszaliście rabunek?

– Las należał kiedyś do rodziny ojca, więc się serce kraje, gdy go karcują.

– Na waszym podwórku strażnik leśny znalazł kawałki drewna pasujące do pnia po ściętej sosnie.

– Strażnik chwalił się, że z niego jest spec i w kilka chwil znalazł w wielkim stosie szczapy, które uznał, że pasują do pnia w lesie.

– W laboratorium policyjnym to potwierdzili.

– Prokurator przedstawił w sądzie taką ekspertyzę, ale my nie wiemy, jakie kawałki drewna porównano i skąd wzięte. Wnioskowaliśmy, żeby prokurator wziął te kawałki i poszedł do lasu porównać. Ale nie doszło do tego. Przed sądem także nie przedstawiono kawałków, jakie służyły do ekspertyzy.

– Były inne dowody?

– Tak, zardzewiała piła ręczna, nie używana od kilkunastu lat. Policjant znalazł ją w stodole u ciotki. Oskarżano nas, że nią ścięliśmy drzewo. Proponowaliśmy, żeby policjanci, pod nadzorem prokuratora, zerznęli tą piłą jakieś drzewo w lesie. Prokurator oddał nam piłę, uznał, że to głupi dowód. Trzymamy na pamiętkę, ma naklejkę: „do

wód rzeczowy nr 2” i pieczętą komisariatu policji.

– Czemu sprawa ciągnęła się tak długo?

– Z jednej sprawy zrobiło się wiele spraw. Początkowo straż leśna oskarżyła mego ojca o kradzież sosny, ale to schorowany staruszek, ledwie wyjdzie pod opieką na podwórko. Gdy to przedstawiłem w nadleśnictwie, to oskarżenie o kradzież przepisano na mnie i mego brata. Ojca nikt nie przeprosił za omyłkę, a on to ciężko przeżył, bo nigdy w życiu niczego nie ukradł, nawet w obozie u hitlerowców. Mnie się wydaje, że straż leśna obowiązuje jakieś zasady.

– To nadal nie wyjaśnia czemu

organa ścigania i sądy kilkadziesiąt miesięcy zajmowały się wami.

– Mówiłem, z jednej sprawy zrobiło się kilka spraw, zwłaszcza z policją z gminy, po tym, gdy przyjechała zrobić przeszukanie naszego obejścia, nie mając nakazu od prokuratora. Gdyby w ten sposób naszli jakiegoś bogacza, to jego ochroniarze daliby policjantom w dziób zaraz po przekroczeniu bramy. I jeszcze komendant przeproszał bogacza za najście. A do nas weszli, choć nie godziliśmy się. Zrobiła się awantura. Przyjechali policjanci z Ropczyc, sytuację uspokoił. Pouczyli nas, że możemy poskarżyć się do prokuratora rejonowego, jeśli mamy pretensje na postępowanie miejscowej policji. Zrobiliśmy jak radzili. Odpowiedział, że policjanci, jeśli sprawa jest nagląca, mogą zrobić przeszukanie bez zezwolenia. Prokuratura Wojewódzka przyznała nam jednak rację

ZZA KRATEK

Casting i kastet

Casting, mówiąc po naszymu, to jest taki spód, na którym zbierają się kandydaci lub kandydatki (dziewuchy częściej) na przyszłych aktorów, modelki itp., czyli przeważnie młodzi ludzie marzący o wielkiej karierze.

Takie castingi to jest przeważnie niezły ubaw, gdyż zgłaszają się różne dwunożne egzemplarze, z których organizatorzy, przebijając jak w ulęgalkach, udają, że coś wybierają. Głównie zresztą córki swoich znajomych lub własne kobiety, gdyż castingi, podobnie jak przetargi, ogłasza się dla zasady, a i tak wybiera swoich, na co mam przykład.

Trzech dobrze odżywionych młodzieńców wpadło na pomysł, żeby w pobliskiej wiosce urządzić casting. Zapowiedzieli, że będą wybierać panienki, które wystąpią w prywatnie robionych przez nich reklamach. Przegląd kandy-

datek miał się odbyć na łące pod lasem, gdzie „filmowcy”, którzy przyjechali ze starą kamerą VHS, ustawili namiot. Zainteresowanie przerosło ich oczekiwania. Zgłosiło się kilka dziewcząt, czyli praktycznie wszystkie ładniejsze z tej wioski, z której chciały się jak najszybciej wyrwać i wypłynąć na szerokie wody artystyczne.

„Castingowcy”, przepijając wino porzeczkowe, przystąpili do pierwszych ujęć, po czym wybrali z tego grona trzy najbardziej urodziwe „modelki”, wśród nich niejaką Zuzannę K., skądinąd narzeczoną Józefa F., miejscowego junaka. Mocno zawiedziona reszta przepędziła, po czym rozpoczęli sesję zdjęciową z trzema wybrankami losu, nie szczedząc im ani porzeczkowego wina, ani tym bardziej scen łóżkowych, żeby sprawdzić ich wszechstronne walory. A kiedy

– nakaz powinien być. Przez następne miesiące policja kilkanaście razy do nas przyjeżdżała.

– Ma pan pretensję do policji o przyjazd? Wykonywała polecenia prokuratora lub sądu.

– Bardzo gorliwie. Mam wrażenie, że czekali, żebyśmy się im postawili. Chętnie by nam sprawili lanie.

– Prokurator oskarżył pana i pańskiego brata o stawianie czynnego oporu policjantom.

– Oskarżono nas, żeśmy ich poturbowali. Gdyby takie chuchra jak ja i mój brat Jasiek zbili jakichś policjantów, to należałoby takich funkcjonariuszy ze służby zwolnić za wstyd, jaki policji przynoszą.

– Byliście wyposażeni w widły, siekierę, pasek klinowy.

– Tak zeznali policjanci. Ale się pytam – jacy z fachowcy, jak żadnego z takich dowodów nie zabezpieczyli, choć mieli gaz obездwładniający, pałki i pistolety. To oni nas sponiewierali, na oczach rodziców, czego dowodem porwana nasza odzież i wyniki badania lekarskiego.

– Sąd was jednak za ten czyn skazał, w zawieszeniu.

– Sąd w Ropczycach miał do wyboru dwie wersje wydarzeń. Dał wiarę policjantom.

– Jaki zapadł wyrok w sprawie kradzieży majątku wartości 108,50 zł, czyli sosny?

– Sąd w Strzyżowie uznał, że nie ma dowodów naszej winy. Tyle starań prokuratury poszło na marne.

– Jak dziś sądzicie – dobrze rozebraliście te wasze sprawy? Nie lepiej było zachować się potulnie?

– My jesteśmy biedni ludzie, a takich nie stać na drogich adwokatów, ale swojego honoru i swoich praw bronić trzeba. Szary człowiek też ma swoje prawa, tylko nie ma pod ręką mecenasa, który poradzi – tego nie rób, a to zrób tak. Przez to popełniliśmy błędy.

– Można panu zrobić zdjęcie do gazety?

– A po co to komu? Czy ja jestem Bogusławem Lindą? Ja tylko chcę powiedzieć takim jak ja, prostym i biednym ludziom, żeby bronili swojego honoru, ale umiejętnie. Musisz mieć, prosty człowieku, mocne dowody, żeby ci uwierzyli. Chcę też powiedzieć prokuratorom, żeby wczuli się w myślenie prostych ludzi. Moja ciotka, ta u której policjant znalazł dowód

rzeczowy nr 2, czyli zardzewiałą piłę, tak sobie wzięła do głowy, że pójdzie do kryminału, że nie szło jej wytłumaczyć. Ani w gminie nie potrafili, ani lekarz nie potrafił. Poszliśmy do prokuratora, żeby ten ciężar z niej zdjął. Ale prokurator nie miał dla niej czasu. Więc w dniu Wszystkich Świętych powiesiła się.

Rozmawiał ADAM WARZOCHA



już sprawdzili, to także je przepędzili, obiecując, że zawiadomienia nadejdą pocztą.

Kiedy Zuzanna K. wróciła do domu, czekał już na nią wściekły narzeczoną Józefek, do którego dotarły wiadomości o zdarzeniach na leśnej polanie i zapytał, gdzie Zuzia była. A ona na to niewinnie, że na castingu, co już całkiem wyprowadziło Józka z równowagi. – Ja ci dam casting, ty ścierko jedna! – wrzeszczał Józefek, po czym zwołał kilku znajomych osilków i razem, uzbrojeni w kastety, ruszyli pogadać z organizatorami tego naboru. Jaka to była rozmowa, nietrudno się domyślić, więc dodam tylko, że trzech „filmowców” musiały zabrać karetki, a mogły to być równie dobrze karawany, gdyby nie to, że jednemu z „castingowców” w porę udało się wezwać na ratunek policję z telefonu komórkowego.

I znów sąd będzie miał pełne ręce roboty, gdyż wciąż jeszcze jesteśmy bardzo barwnym krajem, w którym takie słowa, jak np. kastet i casting wiernie oddają tradycję i współczesność...

JAN M.

www.daewoo.com.pl

POLONEZ

Infolinia: 0 800 120 500

Najniższa cena w segmencie to mocny argument przemawiający za kupnem Poloneza. Ale chyba nie sądziłeś, że jedyny?

Cena?

Już od 21 200 zł. Najniższa w segmencie.

Płatność?

Atrakcyjny kredyt - oprocentowanie do 6% niższe od standardowego, niskie miesięczne raty.

Koszty eksploatacji?

Nadspodziewanie niskie w wersji z fabrycznie montowaną instalacją gazową w cenie 2 200 zł.

Trwałość?

Mocne, niezawodne zawieszenie, idealne na nasze wyboiste drogi.

Wnioski?

Jak by nie liczyć, zakup Poloneza się kalkuluje.

Daewoo. Wybór z przyszłością.

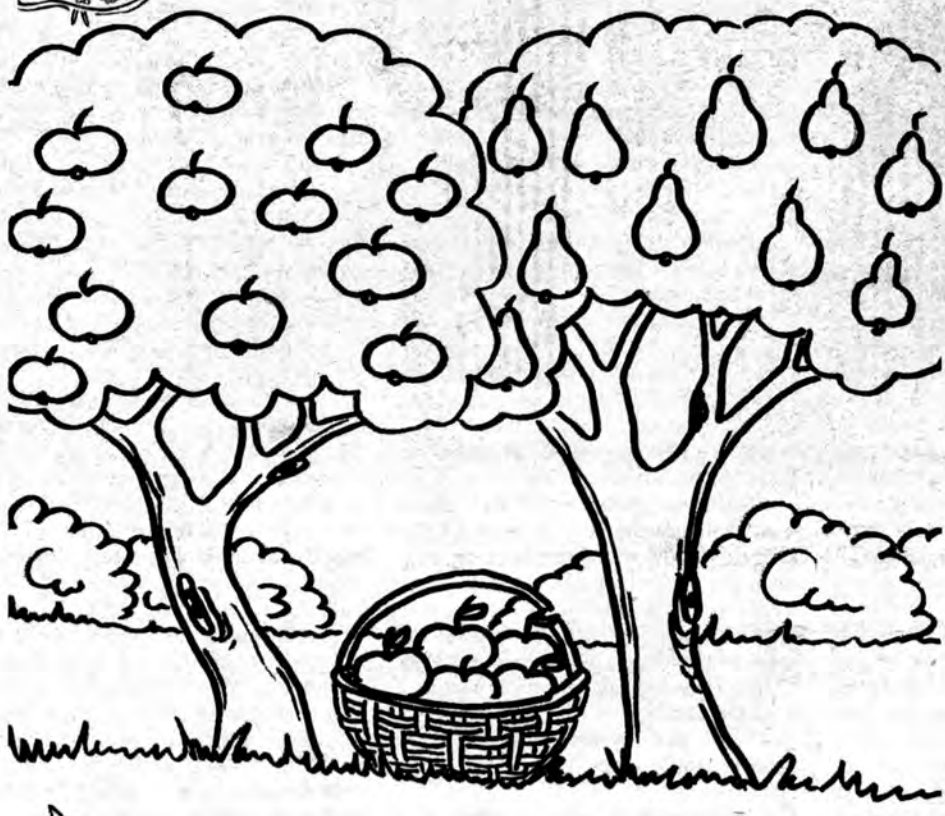


Jak by nie liczyć...



Już od 21 200 zł

POKOLORUJ SWÓJ ŚWIAT



JAKA TO BAJKA

*Mieszkała sto... pod Białą,
Bo tak się jej podobało.
raz przychodzi liścik mały
Do sto...,
Że proszona jest do Białej
Na pierogi.
Ucieszyło to sto...,
Więc ruszyła szybko w drogę.*

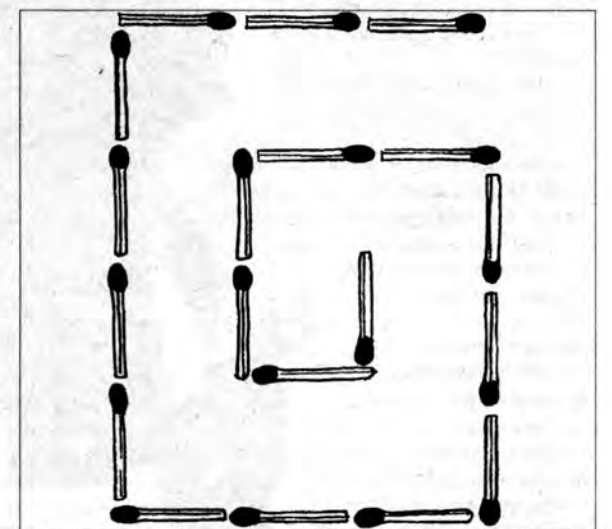
Napisz, kto mieszkał pod Białą?

Odgadnijcie, wytnijcie, prześlijcie do naszej redakcji do następnego piątku (razem z pokolorowanym rysunkiem). Będzie losowanie. Nagrody czekają na Was!
Adres: „Nowiny” 35-016 Rzeszów
ul. Unii Lubelskiej 3 (z dopiskiem – Nowinki)

Pierwsze literki nazw rysunków utworzą hasło



Przełóż 4 zapalki tak, aby powstały 4 kwadraty



Za odgadnięcie piątku nagrody wylosowali:

1. Klaudia Wójcik – Boguchwała
2. Klementyna Gazda – Nowa Dęba
3. Olga Tarnawczyk – Sanok
4. Ania Krajewska – Jarosław
5. Jacek Woś – Rakszawa



W sprawie odbioru nagród prosimy o kontakt do przyszłego piątku z Działem Marketingu „N”.
R-press, 35-016 Rzeszów
ul. Unii Lubelskiej 3
Tel. (017) 862-67-77

ALE HECA

W restauracji:
– Kelner, chcę zamówić stolik!
– Ile razy mam panu powtarzać, że nie sprzedajemy mebli!

PORTRET RODZINNY

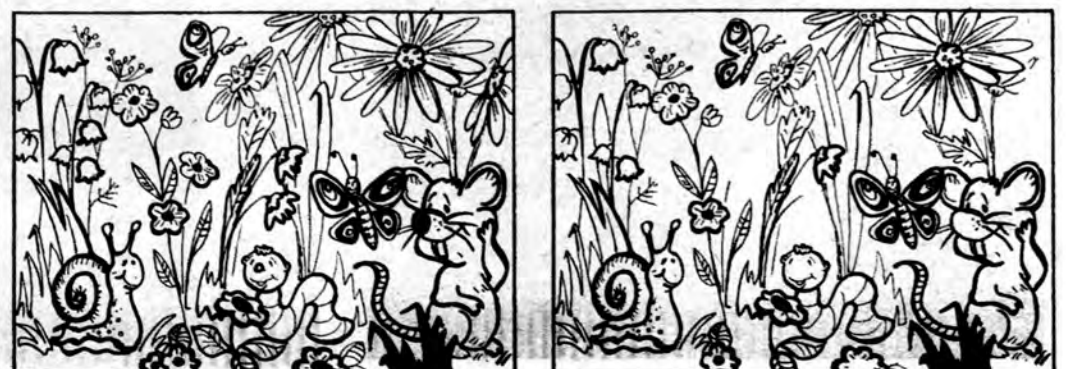
RODZICE!

JEŻELI MACIE W ALBUMIE ZABAWNE FOTKI WASZYCH POCIECH ALBO CAŁEJ RODZINY, PRZYSYŁAJCIE POD ADRESEM REDAKCJI – WYDRUKUJEMY Z DOPISKIEM: NOWINKI – PORTRET



Kangurowy lekarz domowy – na zdjęciu Ewa Fiałek z Jarosławia.

Na drugim obrazku znajdź 10 szczegółów, którymi różnią się obrazki



Jak zmniejszyć koszt ogrzewania?

Dzień Otwartych Drzwi
16.09.2000r. (sobota)
w godz. od 10.00 do 16.00



Wszystkich zainteresowanych zakupem nowych lub modernizacją starych urządzeń grzewczych serdecznie zapraszamy do naszego przedstawicielstwa

VISSMANN
więcej niż ciepło

Viessmann sp. z o.o.
35-301 Rzeszów, ul. Lwowska 55
tel. 017/ 85 77 412, fax 017/ 85 77 413
www.viessmann.pl

W sobotę Hey zagra na „Pikniku nowin”

HIPISI NASZYCH CZASÓW

GRZEGORZ KRÓL

To był prawdziwy ogień. Żar lat się z nieba, a znajomy założył mi na głowę słuchawki, z których wydobywały się dźwięki z płyty „Fire”. Latem 1993 roku trzymanie w rękach walkmana było jeszcze nie lada wydarzeniem, dlatego z początku podziwiałem czarną skrzynkę wielkości cegłówki. Potem dotarła do mnie muzyka. To był Hey.

Po chwili okazało się, że spóźniłem się na nich prawie rok. Oprócz pierwszej płyty mieli już na koncie debiut na kieleckim Rock Festiwalu w 1992 r. i występ na głównej scenie Jarocina. Z obu imprez przywieźli nagrody za drugie miejsca. Na obu poprzedziła ich grupa Dum Dum, której liderem był Piotr Banach – założyciel... Hey’a. Wszystko zatem zostało w rodzinie.

Honorowi szczecinianie

„Fire” ukazał się na przełomie zimy i wiosny 1993 r. Był kompletnym strzałem w dziesiątkę. W Polsce szalała właśnie burza rozpetana w Seattle. Hey ze swoją chropowatą, surową muzyką błyskawicznie trafił do młodych ludzi. Zaczęli go słuchać grunge’owcy, hipisi, a nawet młodzież z irokezami, pamiętająca śpiewającą Kaśkę Nosowską, jeszcze z punkowej grupy Włochaty.

Było w nas trochę z hipisów i graliśmy hipisowski rock. Nasi idole, Pearl Jam czy Nirvana to przecież hipisi naszych czasów. Utożsamialiśmy się z tym nurtem – powiedział kilka lat później, w jednym z wywiadów Banach.

Kilka numerów od razu stało się wielkimi przebojami. „Dreams”, „Eksperyment” i „Moją i Twoją nadzieję” znalazły niemal wszystkie nastolatki. Tę ostatnią Nosowska nagrała razem z Edytą Bartosiewicz, a podczas koncertu „Wojna z Trzema Schodami” w Bydgoszczy do jej wykonania przyłączył się Ryszard Riedel z Dżemu.

U honorowaniem sukcesu były nagrody dla zespołu – Paszport „Polityki” i renault twingo od Radia Kolor. Coś od siebie dołożył również prezydent Szczecina. Cała załoga otrzymała tytuły Honorowych Mieszkańców Miasta.

Na fali

Drugi album ukazał się już rok później. Oprócz kompozycji Banacha, pojawiły się na nim utwory basisty Jacka Chranowskiego i gitarzysty Marcina Zabiłowicza. „Ho!” przyniósł ze

sobą przeboje „Ja sowa”, „Misie”, „Niekoniecznie o mężczyźnie”. Całości brakowało co prawda energii debiutu, jednak zespół nadal był na fali.

9 października wystąpili w katowickim „Spodku”. Nagrywany przez MTV koncert miał prawdziwie światowy rozmach. Kamery zaglądające do garderoby, indiańskie tańce na scenie i zaskakujące, muzyczne niespodzianki sprawiły, że było to jedno z największych muzycznych wydarzeń w naszym kraju. Koncert otrzymał nagrodę Fryderyka, druga statuetka przeznaczona była dla samego zespołu.

Całe wydarzenie uwieńczono na płycie „Live!”. Kawałki, które się nie zmieściły, zostały wydane na kasecie o tym samym tytule. Rozsyłana ona była do uczestników imprezy. Limitowany prezent od zespołu zawierał się m.in. kowery „For Whom The Bell Tolls” Metaliki, „I Should Have Known Better” The Beatles i „Waiting Room” Fugazi.

Wyciszenie

Jak długo można być idolem nastolatków? To pytanie musiało się niestety w końcu pojawić. Było to w roku 1995. Ukazała się wtedy płyta zatytułowana, dość trafnym, znakiem graficznym – „?”. Materiał był tak spokojny, że można go było śmiało używać jako podkład do romantycznej kolacji przy świecach. Kaśka przestała się wydzierać, a reszta muzyków skoncentrowała się głównie na nastrojowym brzdąkaniu.

Kolejny szokiem dla fanów grupy były wydarzenia roku 1996. Hey zmęczony komercyjną machiną show-biznesu, rozstał się z menadżerką Katarzyną Kanclerz, a Nosowska dodatkowo zaskoczyła wszystkich wydaniem solowej płyty. Elektronika „Puk, puk” ocierająca się o dokonania Portishead, Tricky’ego czy Massive Attack, nie miała nic wspólnego z wcześniejszymi dokonaniami ulubionej piosenkarki. Liczba fanów jakby zmalała, a Kaśka dostała dwa Fryderyki. Jeden za teksty, drugi za najlepszy album alternatywny.

Dzisiaj Hey ma na koncie jeszcze „Karmę” i „Hey”. Pierwsza z tych płyt, to powrót do czasów hipisowskiej psychodelii, drugą ktoś określił jako punky-reggae-party. Przyjemne granie, jednak już jakby mniej docenione przez fanów. Wyniki sprzedaży płyt spadły, na koncertach w muzyków przestały lecieć tabuny pluszowych zabawek, a na dodatek w zeszłym roku z zespołu odszedł Piotr Banach. – Może nie będzie już tak jak dawniej, nie ma się jednak czym przejmować. Zeszliśmy przecież z piedestału wyłącznie na własne ży-

czenie – twierdzą pozostali w grupie muzycy.

Zeby nie było pesymistycznie – to co robi Hey nadal stoi na najwyższym poziomie. Ich, przenoszące o kilka lat wstecz koncerty, to zawsze niepowtarzalne przeżycie. Przekonajcie się o tym sami. Kaśka z zespołem już w sobotę wystąpi na rzeszowskich bulwarach podczas wielkiego pikniku z „nowinami”. Pomimo że koncert rozpocznie się dopiero wieczorem, do zabawy zapraszamy już od godz. 13.30.



PROSTE ZASADY ASTRONOMICZNE WYGRANE

W grach liczbowych jeden zakład za złotówkę
Kumulacja całej puli na szóstkę w Dużym Lotku
W loteriach pieniężnych  co czwarty los wygrywa
Znowu gramy w Express Lotka



www.lotto.pl



Zapraszamy do Magazynu Domowego

Przysyłajcie teksty i zdjęcia. Opublikujemy, zapłacimy honorarium. Wprowadzamy nowe rubryki, które redagować mogą nasi Czytelnicy.

„Tata na medal” – opisz swojego tatę, przyślij jego zdjęcie
 „Mój szczęśliwy dzień” – spotkało Cię coś wyjątkowego? Opowiedz o tym.
 „Możesz kogoś przeprosić” – chcesz się z kimś pogodzić? Napisz do niego, wydrukujemy. Gwarantujemy anonimowość i dyskrecję.
 „Są wśród nas” – Ty albo Twoi sąsiedzi macie wyjątkowy problem? Może znajdzie się ktoś, kto Wam pomoże.
 Teksty (do 1,5 strony maszynopisu) prosimy przysyłać na adres redakcji.

Tata na medal Zdzisław Jęć z Krzemienicy – opowiadają córki Agata (20 lat) i Monika (17 lat)

Nie jeździ najnowszym mercedesem i nie pamięta o cotygodniowym kieszonkowym. Zawsze jednak znajduje rozwiązanie, gdy pojawi się problem.

Zdzisław Jęć pracuje w Zelmerze. Jest wymagającym ojcem. Ma zasady i ich przestrzega. – Tato jest wyczułony na kłamstwo, nie potrafi też znieść braku szacunku do drugiego człowieka – mówi Agata. – Teraz jest moda na tolerancję, ale u nas w domu wcale nie oznacza to, że wszyscy wszystko mogą. Kiedy przekroczymy nasze niepisane granice, tata potrafi z nami o tym porozmawiać.

Sztuka kompromisu

– Nie pamiętam, żeby przekroczenie naszych zasad kiedykolwiek skończyło się aresztem domowym. Umiemy się dogadać, mimo że nie zawsze się ze sobą zgadzamy – uzupełnia Monika. Obie przyznają, że cenią ojca za to, że jeśli się pomyli, potrafi się od tego przyznać i przeprosić.

Tato Agaty i Moniki skłonny jest jednak do odstępstwa od przyjętych zasad. – Kiedy któraś z nas chce wyjść do dyskoteki, o zgodę na późny powrót musi prosić ta-

te – wyjaśnia Agata. – Zawsze się licytujemy i zawsze znajdziemy wyjście. Tato mówi, że sztuką w życiu jest umiejętność kompromisu. Stać go na wyrozumiałość.

Sztuka gospodarowania

Pan Zdzisław lubi planować. Postanowił, że wybuduje dom i właśnie jego marzenie się spełnia. – Mówi, że cierpliwy kamień ugotuje, a on dom kiedyś skończy – dodaje Monika.

Siostry zgodnie podkreślają, że ich ojciec nie jest rozrzutny. – Kiedy potrzebujemy na coś pieniędzy, tato zawsze każe nam się zastanowić, czy to jest to, czego naprawdę chcemy. Jest jednak dżentelmenem i wie, że w kobiety należy inwestować – tłumaczy Agata. – Staram się nauczyć moje dziewczyny szacunku do pracy i pieniądza. Żyjemy w trudnych czasach, a to ma być dla nich małą szkołą życia – wyjaśnia pan Jęć.

Pan Zdzisław jest dobrym kucharzem. Jego specjalność, to zupa grochowa, gotowana w kociołku na ognisku. Cała trójka marzy o wspólnych wakacjach w Hiszpanii, w poszukiwaniu rodzinnych korzeni. Zona – Zofia – też pracuje w Zelmerze.

AGNIESZKA WALKOWICZ



Zdzisław Jęć z córkami

§ Rady mecenasa

Paszport dla dziecka

Jesteśmy po rozwodzie. Nasze dziecko ma 5 lat i chciałabym z nim wyjechać za granicę. Ojciec dziecka, mimo że alimenty za niego płaci ZUS, nie wyraża na to zgody. Co mam zrobić?

ga sąd opiekuńczy. Taką sprawą jest zgoda na wydanie małoletniemu paszportu.

Jeśli ojciec nie wyraża zgody na wyjazd dziecka za granicę, matka może wystąpić do Sądu Rodzinnego i Nieletnich o wydanie takiego zezwolenia.

Wniosek należy odpowiednio uzasadnić oraz przedstawić okoliczności związane z wyjazdem dziecka za granicę. Na rozprawie sąd na pewno będzie chciał wysłuchać argumentów ojca dziecka.

ANTONI SKORUPSKI

Na rzeszowskim balu zatańczy Jan Figel, wiceminister spraw zagranicznych Słowacji

Tańcz i losuj

Balowi charytatywnemu, organizowanemu w sobotę przez Fundację Caritas, patronował będzie Stanisław Zajac, wicemarszałek Sejmu RP. Pieniądze z balu, aukcji obrazów oraz loterii zasila konto Regionalnego Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjnego dla Dzieci i Młodzieży Podkarpacia wznoszonego w Rzeszowie.

– W organizację imprezy włączyła się Alicja Zajac. Nie wypada odmówić, kiedy prosi żona wicemarszałka?

– Raczej nie (śmiech). Znam wiele osób, zważywszy na związki z dawną profesją męża. Jest adwokatem. A ja potrafię przekonywać do swoich pomysłów. Lubię ludzi, więc jeśli mogę komuś pomóc znajduję w tym satysfakcję.

– Jest pani osobą rozpoznawaną?

– Zabrzmiło nieskromnie! Ale chyba tak. W małym środowisku raczej wszyscy się znamy. Prosząc o wsparcie konkretnego dzieła charytatywnego przedstawiam się i przestaję być anonimowa. Czasem ktoś się upewni, czy jestem żoną marszałka? Jedyną żoną – potwierdzam. I natychmiast wyjaśniam, o co chodzi.

– Jak reaguje druga strona?

– Miło, bo mój mąż jest jeszcze sympatyczniejszym człowiekiem niż jego żona (śmiech). Jest lubiany, mimo że poświęcił się polityce.

– Czy marszałkowa zna smak odmowy?



Od lewej: Alicja Zajac, Ewa Glesmer, Ewa Gotfryd.

– Tylko raz, przy organizacji tegorocznego balu charytatywnego w Jaśle, zetknęłam się z arogancją. Poza tym spotykała mnie tylko życzliwość, zarówno w małych firmach, jak i u potentatów. Pytają jedynie, w czym mogą pomóc?

– Marszałkowa bierze wszystko?

– Cokolwiek zaproponują. Przeważa pomoc rzeczowa. Wszystko przyda się i zostanie spożytkowane, od transportu po fanty loteryjne. Konserwy i słodycze zjedzą dzieci korzystające z kolonii i obozów Caritas. Buty przydadzą się w domu/dziecka. Najmniej jest pieniędzy. To raczej domena męża, składającego prośby do centralnych instytucji o wsparanie podkarpackich inicjatyw. Czasem żartuję, że mąż jest marszałkiem Podkarpacia.

– Zastrzegła pani numer telefonu domowego?

– Skądże! Chcemy mieć kontakt z ludźmi, skoro mąż został politykiem.

– Tworzy się lobby żon polityków wspierających działalność charytatywną.

– To bardzo pozytywne zjawisko. Nawet pracujące burmistrzowe, żony starostów, wójtów wygospodarowały chwilę na to, by wspierać akcje na rzecz domów dziecka i fundacji dobroczynnych. 1 października w Jaśle zostanie poświęcone hospicjum. Do przygotowań balu charytatywnego na rzecz ośrodka dla podkarpackich dzieci zostałam zaproszona przez rzeszowskie organizatorki: Ewę Glesmer i Ewę Gotfryd.

WANDA MOŁOŃ

Szef kuchni poleca

Warkocz Jagny

Dziś Marcin Ptasiuk, szef kuchni w rzeszowskiej restauracji „Wspólnota”, poleca oryginalne danie z piersi indyka – warkocz Jagny.

marynowana czerwona papryka 2,80 zł
 3 ząbki czosnku 0,40 zł
 musztarda 0,80 zł
 Koszt: ok. 29 zł

Pan Marcin, który jest młodym szefem kuchni (restauracja kieruje od roku), doskonale porusza się w kulinarnym gąszczu. Kosztował i gotował wiele egzotycznych potraw, interesuje się tajnikami orientalnych kuchni, ale za najsmaczniejsze uznaje dania polskie.

Warkocz Jagny (dla 4 osób)
 0,5 kg fileta z indyka 7,20 zł
 curry 1,40 zł
 pieprz 1,20 zł
 sól 0,60 zł
 wegeta 2,70 zł
 miód 5,80 zł
 olej 4,10 zł
 1 kg ziemniaków 0,60 zł
 kapusta pekińska 1,50 zł

Mięso z indyka kroimy na 12 równych kawałków. 4 porcje (każda składa się z 3 pasków) składamy i zaplatamy w warkocz. Górę i dół kawałków mięsa spinamy wykałaczkami. Filety nacieramy solą, pieprzem, wegetą i przyprawą curry, na koniec dokładnie smarujemy miodem. Smażymy je na wolnym ogniu, najdłużej do 5 minut – aż warkocze się zarumieni. Gotowe przekładamy na talerz i przygotowujemy ziemniaczane kulki. Ugotowane ziemniaki mielimy w maszynce, doprawiamy solą, pieprzem, formujemy kulki i wrzucamy na głęboki tłuszcz. Smażymy dotąd, aż nabiorą złocistego koloru.

Do tego dania podajemy surówkę z kapusty pekińskiej w



posie czosnkowym. Kapustę i 2 marynowane czerwone papryki kroimy w paseczki i polewamy sosem. Przygotowujemy go mieszając 3 przetarte ząbki czosnku z 1 łyżeczką musztardy, solą, pieprzem i połową szklanki oleju. Gotowy warkocz Jagny, ziemniaczane kulki oraz pekińską surówkę układamy na talerzu i podajemy z kieliszkiem białego, wytrawnego wina.

ANETA GIEROŃ

Kwiaty w domu

Wrażliwe fiołki

Sępole, zwane popularnie fiołkami afrykańskimi, są bardzo wdzięcznymi kwiatami. Niektóre kwitną nawet przez cały rok i pięknie zdobią każde wnętrze.



ek

Masz pytanie, pomysł, radę



Zadzwoń:

(017) 852-27-40
 wew.101
 (017) 852-27-49

Weekend

15 – 17
września

259. – 261. dzień roku

15 – słońce weszło

o godz. 6.11

zajdzie o godz. 18.50

16 – słońce wszędzie

o godz. 6.12

zajdzie o godz. 18.48

17 – słońce wszędzie

o godz. 6.14

zajdzie o godz. 18.46

Imieniny obchodzą:
Piątek: Albin, Nikodem
Sobota: Kamila, Edyta
Niedziela: Justyna

URODZENI w tych dniach są ambitni i pracowici, ale nie pozbawieni uroku osobistego. Potrafią zarówno znakomicie zarządzać firmą, jak i brylować na towarzyskim spotkaniu.

KAMILA – imię tacińskie, oznacza kobietę o nienagannyh manierach. Kamila nie lubi niezgody, za wszelką cenę dąży do kompromisu. Łatwo przystosowuje się do nowych warunków i potrafi zaadaptować się w każdym środowisku. Ważne miejsce w jej życiu zajmuje sztuka i twórczość artystyczna.

EDYTA – imię germańskie, oznacza kobietę walczącą o pomysłowość. Edyta potrafi kierować swoim życiem, jest obowiązkowa i dobrze zorganizowana. Czasem wpada w złość i okazuje niezadowolone, ale w imię osiągnięcia wyższego celu staje się spokojna i opanowana, działa taktownie i dyskretnie.

Wszystkiego najlepszego

16 września 16. urodziny obchodzi Tomasz Ostojęński z Rzeszowa. Kochany Tomaszku – z tej okazji ślemy Ci gorące życzenia wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia, zadowolenia, dobrych wyników w nauce i spełnienia wszelkich marzeń. Tego życzą Ci z całego serca babcia Stenia z dziadkiem.

17 września 13. urodziny obchodzi Natalia Wrona z Rzeszowa. Kochana wnuczko – z tej okazji ślemy Ci moc gorących życzeń, dużo zdrowia, zadowolenia, uśmiechu na twarzy, sympatycznych koleżanek i kolegów w szkole oraz wiele łask Bożych na dalsze życie. Tego życzą Ci babcia z dziadkiem i ciocia Stenia z mężem.



Moda

Glenfield w Rzeszowie

Marlena Dietrich, mówiła, że wystarczy mieć jeden kostium i kilka bluzek, by być dobrze ubraną kobietą. Po obejrzeniu towaru w sklepie Glenfielda stwierdzenie to można sparafrazować – wystarczy mieć kilka dzianinowych wyrobów, by być kobietą modną i elegancką.



Sklep, który kilka dni temu otwarty został w Rzeszowie, jest piątą w Polsce placówką włoskiej firmy, wyspecjalizowanej w produkcji wełnianych i bawełnianych dzianin dla kobiet i mężczyzn. W Europie takich sklepów jest 240 i wszystkie mają identyczną lub bardzo podobną ofertę handlową. Wszystkie też mają podobne wnętrza, wystroj i klimat. Rzeszowski klient może więc kupić taki sam sweter jak paryżanin czy rzymianin w sklepie zupełnie podobnym do tamtego zagranicznego.

Wnętrze zaskakuje elegancją, spokojną prostotą. Tak samo zaskakuje oferta handlowa. Niewątpliwie skierowana jest do osób, które nie tylko kochają dzianinę i znają się na niej, ale potrafią też dostrzec i docenić walory odzieży uniwersalnej, możliwej do wykorzystania od rana do wieczora i na wszystkie możliwe okazje. A takie właśnie są glenfieldowskie wyroby. Osobom nie pozbawionym przy najmniej odrobiny wyobraźni dają duże możliwości komponowania ubiorów niebanalnych, a za to wygodnych i ładnych. Czyli takich, jakie są nam najbardziej potrzebne.

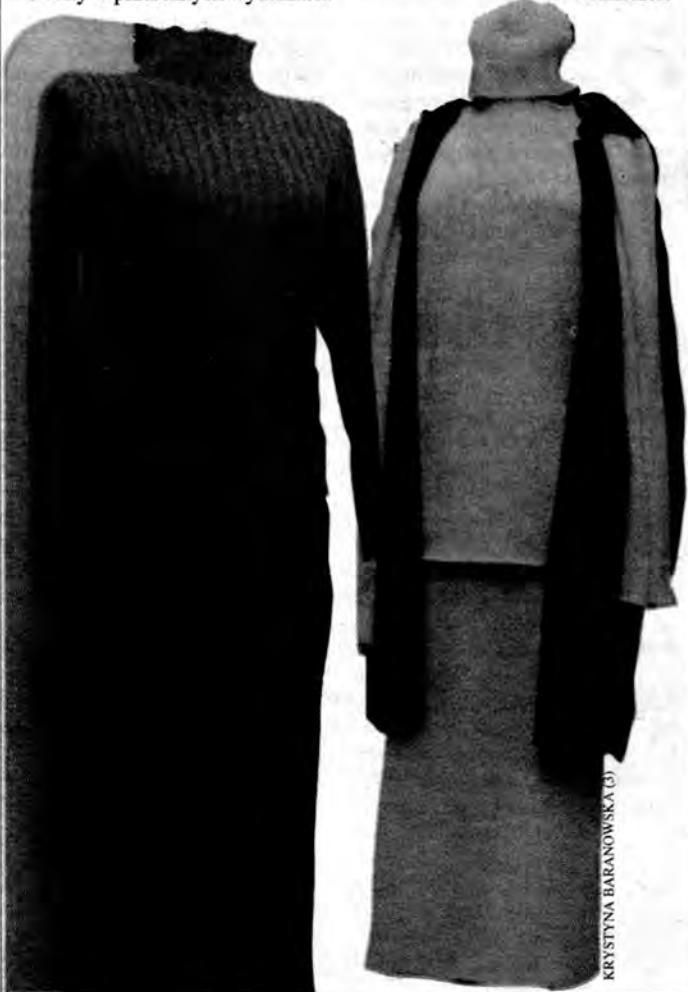
W sprzedaży znalazła się, oczywiście, kolekcja jesienno-zimowa. – Jeszcze niepełna – zastrzega się właścicielka sklepu, pani Ewa Kulupa. – Następną dostawę przyjdzie za kilka dni. Ale już jest w czym wybierać. Są spódniczki, sweterki, bluzeczki, golfy, sukienki, spodnie, blezery. To dla kobiet. Dla panów – swetry w przeróżnych wydaniach.

A dla obu płci sporo drobnej dzianinowej galanterii – szaliki i szale, czapki i rękawiczki.

Każdą rzecz można kupować oddzielnie i każda występuje w kilku rozmiarach, tak by modny sweter mógł kupić sobie zarówno szczupła nastolatka, jak i jej nieco cięższa matka. Są rzeczy dopasowane i luźne, tradycyjne i nowoczesne, choć generalnie kolekcja utrzymana jest w dobrym klasycznym stylu, sprawdzającym się zawsze i wszędzie. Różnorodność barw pozwala na tworzenie kompletów nie tylko jednolitych kolorystycznie, ale przeciwnie – zestawianych kontrastowo, odważnie i ciekawie. Obok kolorów tradycyjnych, lubianych przez większość kobiet, takich jak czerń czy brąz są też nowe, lansowane w tym sezonie jako najmłodniejsze – oranże, pistacje, śliwki.

Oferta na pewno spełni oczekiwania osób ceniących w modzie wygodę i prostotę. Czyli tych, które wiedzą na czym polega prawdziwa elegancja.

ELŻBIETA



Domowa apteczka

Na jesienne dolegliwości

Prof. dr hab. n. med. Jacek Przybylski z Akademii Medycznej w Warszawie radzi, by w chłodne pory roku zażywać regularnie Rutinoscorbin. Lek ten zwiększy nasze szanse na uniknięcie przykrych chorób.

Jesienią i zimą wiele osób choruje na przeziębienia i grypę. Powodują je wirusy, w walce z którymi medycyna nie daje sobie jeszcze rady. Nie zabezpieczają przed nimi skutecznie nawet szczepionki, ponieważ grypowe wirusy

charakteryzują się ogromną zmiennością. Oznacza to, że każdego roku jesteśmy bezradni wobec ich kolejnych odmian atakujących nasze organizmy.

Prof. dr hab. n. med. Jacek Przybylski z Akademii Medycznej w Warszawie radzi zażywać profilaktycznie Rutinoscorbin. – Jest to znakomity duet rutyny i kwasu askorbinowego, czyli witaminy C – tłumaczy profesor. – W naszej szerokości geograficznej epidemie przeziębienia i grypy występują jesienią i wczesną wiosną, czyli w okresach najmniejszej poda-



ży witaminy C w pożywieniu. A właśnie ta witamina zmniejsza ryzyko przenikania wirusów przez nabłonek odechowy do wnętrza organizmu. Natomiast rutyna uszczelnia ściany naczyń krwionośnych, co zapobiega przenikaniu wirusów do krwi i uniemożliwia ich wędrówkę po organizmie.

W Rutinoscorbinie połączono rutynę i witaminę C, ponieważ razem działają silniej i skuteczniej niż oddzielnie. **ek**

Rady ze starej szuflady

■ Wyroby z mosiądzu dobrze czyści się papką zrobioną z soli i octu. Po wyczyszczeniu trzeba je oplukać, wytrzeć do sucha i starannie wypolerować.

■ Sito do przesiewania mąki płucze się w zimnej wodzie; ciepła zakleja w nich dziurki, które trudno potem przetrząść.

■ W zimnej wodzie myje się też kryształowe naczynia, ponieważ pod wpływem ciepła tracą połysk.

■ Ścierka do kurzu dokładniej zbiera kurz, jeśli co jakiś czas wypierze się ją w wodzie z gliceryną. **ek**

naturalne źródło ciepła



Czyste środowisko i ciepła, domowa atmosfera to istotne czynniki wpływające na jakość naszego życia. Mając to na uwadze, Polski Koncern Naftowy ORLEN Spółka Akcyjna pragnie podzielić się z Państwem swoim sztanदारowym osiągnięciem. **EKOTERM PLUS** to lekki olej opałowy przeznaczony do zasilania kotłów centralnego ogrzewania. **EKOTERM PLUS** to ekonomiczna i ekologiczna alternatywa wobec tradycyjnych źródeł energii (gaz ziemny, węgiel, koks), posiada bowiem wysoką wartość kaloryczną oraz niską zawartość siarki wydłużającą sprawność palników. Dodatkowo, nowoczesne, bezobsługowe urządzenia grzewcze eliminują potrzebę uciążliwego wywożenia popiołów.

W ten sposób **EKOTERM PLUS** pozwala zaoszczędzić cenny czas oraz gwarantuje pełny komfort i bezpieczeństwo użytkowania, co dla rosnącej liczby polskich rodzin stanowi wystarczająco mocny argument, by odejść od droższych metod ogrzewania na rzecz oleju opałowego.

**ekoterm
plus**



Polski Koncern Naftowy ORLEN Spółka Akcyjna ul. Chemików 7, 09-411 Płock, tel. (024) 365 00 00, fax (024) 365 28 41

Autoryzowani dystrybutorzy lekkiego oleju opałowego Ekoterm Plus:

Firma Handlowa DOWEX s.c. ul. Budowlanych 12, 37-600 Lubaczów, tel. (016) 632 10 62

PETRO-TANK Sp. z o.o. Zakład Pracy Chronionej, Widelka 869, 36-145 Widelka, tel. (017) 744 45 16 do 20, fax (017) 744 45 21

Dopasuj nazwisko kandydata do życiorysu.
Wypełnij kupon (na str. 23) i wyślij na adres redakcji (do 22 września).
Spośród poprawnych odpowiedzi wylosujemy 5 zwycięzców.

Czekają na Was nagrody książkowe.



Czy znasz swojego kandydata

SZCZĘŚLIWA TRZYNASTKA

W wyścigu do prezydentury wystartowało 13 polityków. Jedni chcą, inni muszą. Dzisiaj przedstawiamy ich krótkie sylwetki. Każdy może wybrać swojego prezydenta jeszcze przed 8 października.

1 Jest już politykiem, a nie rolnikiem. Z prac domowych specjalizuje się w gotowaniu. Popisowy numer to baranina: pieczona i w śmietanie. Lubi smażyć ryby i przygotowywać zupy warzywne. Poleca aktywny wypoczynek. W jego biurze wisi worek i rękawice bokserskie. Ma syna i dwie córki. Starsza chodzi do ostatniej klasy liceum, młodsza do VI klasy podstawówki. Gospodaruje na ok. 100 ha ziemi. Wykształcenie średnie rolnicze. Najbliższe plany to zostać prezydentem.

2 Wybrany najmłodszym wójtem. Potem radny sejmiku, poseł na Sejm II i III kadencji. Także wicepremier i minister rolnictwa. Absolwent Wydziału Zootechnicznego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego i Studium Wspólnotowego Prawa Rolnego Instytutu Nauk Prawnych PAN. Hobby: muzyka ludowa i poważna. Także taniec i turystyka. Mówi, że lubi gotować. Wolny czas spędza pracując w 26 hektarowym gospodarstwie. Ojciec czwórki dzieci. Podczas ostatniej wizyty w Rzeszowie zdradził, że ponownie będzie ojcem. O rodzinie mówi krótko: wspaniała.

3 Absolwent Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Pracę magisterską pisał u prof. Klemensa Szaniawskiego. Studia ukończył z wynikiem bardzo dobrym, co pozwoliło na napisanie doktoratu i pracę na uczelni. Żonaty, ma syna i córkę. Obecnie poseł, ale nie zawodowy. Utrzymuje się dzięki własnej firmie. Był uniwersyteckim mistrzem Polski w judo. Na macie chciałby się spotkać z prezydentem Rosji, Władimirem Putinem. W domu raczej nie pomaga. Nie jest typem majsterkowicza i złotą rączką. Ponieważ żona świetnie gotuje, jest konsekwentnym smakoszem.

4 Zodiakalna Panna. Obronił doktorat na Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Żonaty, ma dwoje dzieci. Jego hobby, prócz polityki, to konie. Właściciel 12 koni rasy wielkopolskiej. Zafascynowany twórczością Henryka Pajaka. Czyta też książki o zdrowym odżywianiu, ponieważ chce dożyć przynajmniej 100 lat. Pomaga żonie w kuchni, ale przez wyjadanie. Kulinarnie nie jest wymagający, zjada wszystko czym go poczęstują. Jest absolutnym abstynentem.

5 Urodzony 14 maja 1956r. Jest żonaty, ma jedno dziecko. Ma wyższe wykształcenie. Ukończył Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Pracował również jako dziennikarz. W latach 80. działacz NSZZ „Solidarność”. Dzisiaj bardziej lewicowy niż postpepetpeerowska socjaldemokracja. W obecnym Sejmie pracuje w komisjach Rodziny i Spraw Zagranicznych. Znany z płomiennych przemówień na wiecach i podczas debat w Sejmie.

6 Poseł X, I i obecnej kadencji Sejmu. Urodzony w 1955r. w Gdańsku. Żonaty, ma pięcioro dzieci. Absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. W Sejmie działa w Komisji Spraw Zagranicznych. Najsilniej w gronie kandydatów do prezydentury sprzeciwia się wejściu Polski do UE.

7 Absolwent Wydziału Automatyki i Informatyki Politechniki Śląskiej. Doktor nauk technicznych. Żonaty, ma dwóch synów: Michała i Piotra. Żonę Marię poznał na plaży nad jeziorem. Miesiąc miodowy przerwała wiadomość o powstaniu „Solidarności”, co spowodowało natychmiastowy powrót do kraju. Udało mu się zjednoczyć duży obóz polityczny. Działa na forum międzynarodowym, m.in w Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych oraz Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. Na tym ostatnim forum wystąpił jako jeden z przywódców europejskiej centroprawicy, piętnując zbrodnię rosyjskie w Czeczenii.

8 Urodził się w 1947 r., ma szare oczy, 198 cm wzrostu i 105 kg wagi. Żona Irena, dwóch synów. Z wykształcenia ekonomista. Studia i doktorat ukończył na SGPiS. Był ministrem finansów, a później spraw zagranicznych w rządach Jana Krzysztofa Bieleckiego i Jana Olszewskiego. Także doradca prezydenta Lecha Wałęsy. Jako minister uważany za mistrza elegancji. Był również doradcą Banku Światowego w Waszyngtonie. Słucha Tiny Turner i Joe Cockera. Ulubiony film to „Rejs” Marka Piwowarskiego, a ulubiona potrawa, to kluski kładzione z serem. Lubi piłkę nożną i lekkoatletykę. Hobby to brydż, chętnie też wędruje w Tatrach. Biegle zna angielski i francuski.



PIWO BEZALKOHOLOWE

NATURALNA KRAINA
NATURALNE SKŁADNIKI
NATURALNIE PIWO



Naturalnie Leżajsk



Kandydaci:

- ✓ Dariusz Grabowski
- ✓ Piotr Ikonowicz
- ✓ Jarosław Kalinowski
- ✓ Janusz Korwin - Mikke
- ✓ Aleksander Kwaśniewski
- ✓ Marian Krzaklewski
- ✓ Andrzej Lepper
- ✓ Jan Łopuszański
- ✓ Andrzej Olechowski
- ✓ Jan Olszewski
- ✓ Bogdan Pawłowski
- ✓ Lech Wałęsa
- ✓ Tadeusz Wilecki

9 Urodzony na Lubelszczyźnie w rodzinie chłopskiej. Żonaty, dwójka dzieci. Wykształcenie wojskowe. Studiował w Oficerskiej Szkole Wojsk Pancernych w Poznaniu. Również w Akademii Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Kształcił się też w ZSRR. Zna rosyjski. W dzieciństwie najchętniej bawił się w Indian. W szkole koledzy nazywali go „Długi”. Lubi pracę na działce, nie lubi sprzątania. Ulubiona potrawa to jajecznica. Nie przepada za wojskową grochówką. Lubi Marylę Rodowicz. Jest kibicem piłki nożnej. Jeśli zostanie prezydentem, w pierwszą podróż zagraniczną pojedzie do Szwecji.

10 Urodzony w 1954r. w Białogardzie. Żonaty, jedno dziecko córka Aleksandra. Był m.in. redaktorem naczelnym „ITD” i „SM”, ministrem ds. młodzieży, przewodniczącym Komitetu Młodzieży i Kultury Fizycznej i prezydentem RP. Brał udział, jako przedstawiciel strony rządowej, w obradach „Okrągłego stołu”. W latach młodości ulubiony zespół to „Czerwono – Czarni”. Na ich koncertach był kilkanaście razy. Dobrze jeździ na nartach i gra w tenisa. Wolny czas spędza najchętniej z rodziną, a kiedy jest to możliwe, na łonie natury, nad wodą. Zna angielski, niemiecki, rosyjski. Z wigilijnych potraw lubi pierogi i kutię. Robocza dewiza to „robię co mogę, a jak nie mogę, też robię”.

11 Rocznik 1943. Ma ośmioro dzieci i sześćoro wnuków. Z wykształcenia

elektryk. W 1980r. przywódca strajku w Stoczni Gdańskiej. W 1983r. laureat Pokojowej Nagrody Nobla. W 1989r. powołał Obywatelski Komitet przy przewodniczącym NSZZ „S”, który negocjował porozumienia „Okrągłego stołu”. W 1990r. został prezydentem. W 1995r. w walce o prezydenturę przegrał minimalnie. Teraz walczy po raz trzeci. Lubi wędkować, grać w tenisa stołowego i rozwiązywać krzyżówki. W menu preferuje ryby np. łososia z rusztu.

12 Polityk, erudyta, felietonista. Lubi grać w brydża. Ma szóstkę dzieci. Głosi pogląd, że polska klasa polityczna jest skażona socjalizmem. W latach 1991 – 93 poseł. Autor książek o polityce, brydżu i ojcostwie. Jest przeciwnikiem akcyz, biurokracji, zezwoleń i pasów bezpieczeństwa. Zwolennik kary śmierci i zawodowej armii.

13 Prawnik. Absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. W okresie 1956 – IX 1957 członek zespołu redakcyjnego tygodnika „Po Prostu”. Współzałożyciel Komitetu Obrony Robotników. W latach 1991 – 92 premier. Był członkiem Społecznej Komisji Konstytucyjnej i współautorem Obywatelskiego Projektu Konstytucji. Kandydował na prezydenta w 1995r. W dzisiejszym Sejmie działa w komisjach Spraw Zagranicznych i Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Zebrał: PAWEŁ KUCA



WSTĄP DO NASZEGO KLUBU GWIAZD

Każdy z nas jest ważny...

Każdy wnosi coś istotnego...

Jesteśmy tak różni...

W życiu kierujemy się różnymi wartościami...

Wszystko, czego oczekujemy, zapewnia nam

Otwarty Fundusz Emerytalny Kredyt Banku.

W naszym towarzystwie wszyscy mogą czuć się

GWIAZDAMI ŻYCIA CODZIENNEGO.

Dołącz do najlepszych – zadzwoń do nas.

To tak niewiele kosztuje *

Prezentowane osoby to postacie fikcyjne, nie są one członkami OFE Kredyt Banku.

TAK, proszę o więcej informacji o OFE Kredyt Banku.

IMIE _____
 NAZWISKO _____
 ADRES (ulica, nr domu, nr mieszkania) _____
 KOD _____ MIEJSCOWOŚĆ _____
 ZAWÓD WYKONYWANY _____
 DATA _____
 PODPIS _____

OSWADCZAM, że jestem osobą pełnoletnią i wyrażam zgodę na umieszczenie moich danych osobowych w bazie danych firmy PTE Kredyt Banku PBI S.A. z siedzibą w Warszawie, ul. Kasprzaka 18/20 oraz na ich przetwarzanie zgodnie z instrukcją ustaloną z dnia 29.08.1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz.U. Nr 133, poz.883 art. 24). Moje dane osobowe mogą być zbierane i przetwarzane wyłącznie dla potrzeb marketingowych PTE Kredyt Banku PBI S.A. oraz zarządzanego przez nie OFE Kredyt Banku. Jednocześnie oświadczam, że jestem świadomy faktu, że przysługuję mi prawo wglądu do moich danych osobowych oraz ich poprawiania. Wyrażam zgodę na przesłanie mi informacji i materiałów marketingowych OFE Kredyt Banku.

Wytłnij i wyślij do PTE Kredyt Banku PBI S.A., ul. Kasprzaka 18/20, 01-211 Warszawa

0-801-300-700

* opłata za połączenie: 35 groszy za każde rozpoczęte 3 minuty

FUNDUSZ EMERYTALNY KREDYT BANKU

FUNDUSZ DLA NAS

SWIFT 1.0 GL Teraz tylko
25.990,-



SUZUKI AUTORYZOWANY DEALER „AUTO-JAKUBOWSCY” s.c.
35-323 Rzeszów, ul. Kujawska 3, (WILKOWYJA, boczna ul. Lwowskiej), tel. (0-17) 852-63-63

okna PCV
producent
KBE SYSTEMY OKIENNE **rabat 10%**

KONSERWACJA - BIS
Sp. z o.o.
35-205 Rzeszów, ul. Przy Torze 1
tel./fax (0-17) 863 - 36 - 51

HURTOWNIA „R-PRESS”

Rzeszów, ul. Żelazna 5
(boczna Staroniwskiej) tel. (0-17) 854-13-82

**POSIADA W SPRZEDAŻY
papiery kserograficzne
kartony kolorowe**

teksturę falistą, papier pakowy biały,
półpergamin, torebki, papier śniadaniowy
i toaletowy, pudełka z tekstury 3-
i 5-warstwowej, teksturę litą makulaturową,
bristol, taśmę pakową, torebki 10-kilogramowe,
worki papierowe - 50 kg, naczynia jednorazowe

Istnieje możliwość cięcia papieru zakupionego u nas!
ZAPRASZAMY
od poniedziałku do piątku, w godz. 7.15 - 15.15

BANK

Grupa Kapitałowa Banku Przemysłowo-Handlowego S.A.

BANK BPH

Proponujemy:

Nowe, o najwyższym
oprocentowaniu w regionie
LOKATY TERMINOWE np.:

- 1 - miesięczne - 16,0 %**
- 3 - miesięczne - 16,3 %**
- 6 - miesięczne - 16,5 %**
- 12 - miesięczne - 17,0 %**

(oprocentowanie zmienne)

ZAPRASZAMY DO NASZYCH PLACÓWEK

Oddział w Rzeszowie
ul. Fredry 4
tel. (0-17) 852-91-78
tel./fax 852-56-65

Filia w Jasle
Rynek 17
tel./fax (0-13) 448-12-84

<http://www.sbr.pl>

Implant dentystyczny:
to odpowiednik naturalnego korzenia
czyli najlepszy sposób na uzupełnienie
brakującego uzębienia.
Pozwoli Ci:
- odbudować utracony ząb
- wyeliminować rozluźnione i niewygodne
protezy
- poprawić estetykę wyglądu
- odzyskać naturalny zarys i wygląd twarzy

Gwarancja trwałości i wytrzymałości!

Den Tech, 35-062 Rzeszów, ul. Braci Śniadeckich 11
tel. 0 602 342 046, www.dr.srokowski.com
Pierwsza konsultacja bezpłatna.

**SYSTEMY
DOGIEPIEN**

**jesienna
promocja**

- ♦ mieszalnia farb, tynków,
lakierów
- ♦ systemy renowacji fasad
- ♦ dekoracyjne powłoki
ścienne

colores CAPAROL

35-606 Rzeszów,
ul. Powstańców Listopadowych 13,
tel./fax (017) 852 86 05,
tel. kom. 0602 78 12 98

LANCIA FIAT Alfa Romeo

NIE WYWAŻAJ OTWARTYCH DRZWI...

16 i 17 września – Drzwi Otwarte Autoexpert

...SZUKAJĄC NA GIEŁDACH I W KOMISACH

Chcesz kupić dobry, używany samochód z bezpłatną gwarancją?
Dealer Fiata przedstawi Ci pełną gamę używanych samochodów
w systemie Autoexpert. Niezależni rzeczoznawcy firmy DEKRA i nasi
sprzedawcy służą fachową radą. Bezpłatnie wycenią Twoje używane auto
i przedstawią atrakcyjne oferty. Przygotowaliśmy specjalne ceny,
korzystny kredyt i atrakcyjne nagrody.

Zapraszamy!

Autoexpert

35-959 Rzeszów, ul. Rejtana 65
tel. (0 17) 852 44 44 wew. 42, 43
fax (0 17) 852 28 68

PAMIĘTAJMY O OGRODACH...

HANDLOWO-USŁUGOWE
CENTRUM OGRODNICZE
RZESZÓW, UL. E. PLATER 8, tel. 852 27 68, 854 64 87

HURT - DETAL

- ☞ ROŚLINY
- ☞ NASIONA
- ☞ CEBULE
- ☞ NAWOZY
- ☞ ZIEMIA

**JESIENNA
PROMOCJA:**

- ☞ BEZPŁATNE doradztwo - w każdą sobotę
- ☞ MOŻLIWOŚĆ TRANSPORTU GRATIS
- ☞ RABATY do 10%
- ☞ PROJEKTY AUTORSKIE

**Operacja hemoroidów, która
NIE MUSI BOLEĆ!**

Od 1993 roku na świecie stosowana jest nowa, małoinwazyjna metoda
chirurgicznego leczenia hemoroidów - zwana PPH (z ang. Procedure for
Prolaps of Hemorrhoids). Technika opracowana przez chirurga - Antonia Longo,
profesora Kliniki Chirurgii na Uniwersytecie w Palermo.

Do wnętrza kanału odbytu wprowadza się specjalny
instrument chirurgiczny, tzw. stapler hemoroidalny - PPH01*. Do wnętrza tegoż staplera
chirurg wprowadza skłódkę znajdująca się powyżej
hemoroidów. Ta część skłódky zawiera żyłkowaną
zmienioną naczynia, zasilające hemoroidy. Zmiany
te są właśnie przyczyną choroby hemoroidalnej,
zwanej żyłkami odbytu.

Następnie za pomocą staplera dokonuje się wycięcia i zszycia tej części skłódky.
W metodzie PPH nie dokonuje się wycięcia hemoroidów (!), lecz ich
wcześniejsze do wnętrza kanału odbytu i odtwarza się ich prawidłową
anatomiczną pozycję. Niewątpliwą zaletą tego zabiegu jest niewielkie
(czasem zupełny brak) występowanie dolegliwości bólowych, ponieważ
wycięcie skłódky następuje w miejscu, gdzie znajdują się bardzo niewielkie
nerwy.

Zabieg nie trwa dłużej niż 15 minut, może być
wykonywany w znieczuleniu miejscowym, chory
nie musi korzystać z licznych środków przeciwbólowych i często zmieniać opatrunki. Pobyt
pacjenta w szpitalu nie przekracza 2-3 dni,
a powrót do pełnej aktywności zawodowej
(np. dla kierowców) jest możliwy już po 7 dniach
od zabiegu.

Metoda PPH jako jedyna spośród obecnie stosowanych likwiduje
przyczynę powstawania żyłaków odbytu (patologiczne zmiany naczyniowe
w hemoroidach) - **BEZ KONIECZNOŚCI ICH USUWANIA.**

Zalety metody PPH - technika LONGO

- niewielki ból pooperacyjny (więcej niż połowa opero-
wanych nie odczuwa żadnych dolegliwości bólowych);
- krótki czas zabiegu (maksymalnie 15 min.);
- krótki pobyt w szpitalu (2-3 dni);
- szybki powrót do aktywności zawodowej (7 dni);
- pacjent nie musi przyjmować licznych środków
przeciwbólowych;
- możliwość wykonania zabiegu w znieczuleniu
miejscowym;
- pacjent nie musi wielokrotnie zmieniać opatrunków;
- metoda nie odnotowuje nawrotów choroby;
- hemoroidy nie są usuwane, lecz podciągane do
wnętrzy kanału odbytu - do ich prawidłowego położenia;
- stapler hemoroidalny jest instrumentem
wyłącznie jednorazowego użytku

Więcej informacji na temat chirurgicznego leczenia choroby hemoroidalnej
metodą PPH (technika prof. LONGO) można uzyskać pod numerem
infolinii 0 801 111 555, lub w poniższych ośrodkach:

- SZPITAL POWIATOWY KOLBUSZOWA ODDZIAŁ CHIRURGII OGÓLNEJ
36-100 Kolbuszowa, ul. Granwalska 4,
tel. 017 / 227 12 22 w. 327
- SZPITAL POWIATOWY W MIELCU ODDZIAŁ CHIRURGII OGÓLNEJ
39-300 Mielec, ul. Żeromskiego 22, tel. 017 / 582 01 00 w. 312 lub 291
- WOJEWÓDZKI SZPITAL PODKARPACKI W KROŚNIEM
ODDZIAŁ CHIRURGII OGÓLNEJ
38-400 Krośno, ul. Korczyńska 57, tel. 013 / 436 41 10 w. 489 lub 325
- SZPITAL REJONOWY W GORLICACH
38-300 Gorzka, ul. Węgierska 21, tel. 018 / 352 21 30 w. 534 lub 385
- ZZOZ ZS MSWA W RZESZOWIE
35-111 Rzeszów, ul. Krakowska 16, tel. 017 / 863 09 39 w. 271 lub 227

* marka zastrzeżona dla produktu firmy Johnson & Johnson

**Zakład Mechaniki i Automatyki „Gamrat” Sp. z o.o.
w Likwidacji, 38-200 Jasło, ul. Mickiewicza 108**

ogłasza przetarg nieograniczony, ustny w formie licytacji
na sprzedaż niżej wymienionych obrabiarek:

AUTOMATYCZNA PIŁA TAŚMOWA PT-30 A, rok 1992, cena wyw. 3500 zł
AUTOMATYCZNA PRZECINARKA TARCZOWA TYP BTC-50, rok 1989, cena wyw. 800 zł
FILTR ELEKTROSTATYCZNY PEFO TYP 1000M - 2szt., rok 1981, cena wyw. 500 zł
FREZARKA DO KÓŁ ZĘBATYCH GLEASONA 525, rok 1964, cena wyw. 3100 zł
FREZARKA PIONOWA 6C12, rok 1978, cena wyw. 1500 zł
FREZARKA PIONOWA FN2, rok 1977, cena wyw. 1600 zł
PIEC HARTOWNICZY KS-400/10, rok 1974, cena wyw. 500 zł
PODNOŚNIK TYP D-V, rok 1980, cena wyw. 3500 zł
PRZYRZĄD DO OSTRZENIA NARZĘDZI, rok 1992, cena wyw. 1400 zł
STRUGARKA POPRZECZNA Aaa-60, rok 1969, cena wyw. 2800 zł
SZLIFIERKA DO PŁASZCZYŹN CZOŁOWA SAB-100W, rok 1979, cena wyw. 4300 zł
SZLIFIERKA DO PŁASZCZYŹN SPD-30B, rok 1977, cena wyw. 4200 zł
TOKARKA TOS-50, rok 1951, cena wyw. 2200 zł
TOKARKA TR70, rok 1961, cena wyw. 3200 zł
TOKARKA TSB-16, rok 1974, cena wyw. 1000 zł
TOKARKA TUC-40, rok 1966, cena wyw. 1900 zł
TOKARKA TUD-50, rok 1972, cena wyw. 1900 zł
TOKARKA TUE-35, rok 1970, cena wyw. 1200 zł
TOKARKA TUJ-50Mx3000 - 2 szt., rok 1980, cena wyw. 2000 zł
TOKARKA KARUZELÓWKA 1512, rok 1977, cena wyw. 10000 zł
TOKARKA TR 90, rok 1954, cena wyw. 4500 zł
TOKARKA TUC-50/1500, rok 1962, cena wyw. 1900 zł
TOKARKA TUD-50 - 2szt., rok 1974, cena wyw. 1900 zł
URZĄDZENIE DO CIĘCIA PLAZMĄ XC 2a-100, rok 1994, cena wyw. 8000 zł

Informacji o ww. obrabiarkach udziela pod numerem (0-13) 491-47-01 p. Mirosław Kania.

Oprócz ww. urządzeń posiadamy do sprzedaży: mierniki laboratoryjne kl. 0,2; 0,5; 1,0; mierniki prze-
mysłowe i elektryczną aparaturę laboratoryjną.

Informacji udziela pod numerem (0-13) 491-43-57 p. Jerzy Mordawski.

Przetarg odbędzie się na terenie ZMiA „GAMRAT” Sp. z o.o., o godzinie 9.00, w dniu 4.10.2000 r.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium 10% ceny wywoławczej na konto PeKaO S.A.
I/OJasło nr rach. 10701236-638681-2221-0100.

Obrabiarki można oglądać w dni robocze na terenie ZMiA, w godz. 8.00-14.00.
Wadium przepada na rzecz spółki, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje co najmniej ceny wy-
woławczej lub wyższej. Wadium przepada na rzecz ZMiA, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta uchy-
li się od uiszczenia ceny nabycia w terminie ustalonym przez licytatora, nie dłuższym jednak niż 14 dni.
Zastrzegamy sobie możliwość wycofania pozycji z przetargu oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

ZDYSKWALIFIKUJ FALSYFIKAT



KUPIJ TYLKO MARKOWE OKNA M&S



Centrum okienne
Rzeszów
ul. Armii Krajowej 40b
tel. 8578035; 8578040; tel./fax 8502980
<http://www.ms.pl>

ORYGINALNE SZWEDZKIE BLACHODACHÓWKI

Plannja 

Tylko oryginalne blachodachówki Plannja wykonane są z blachy o grubości 0,55 mm. 10% grubsza blacha znacznie zwiększa trwałość i wytrzymałość dachów.



REGOLA jedyna samonośna blachodachówka

RAPID ...jak francuska hugenotka

ROYAL fantazyjna esówka holenderska



CENTRUM DYSTRYBUCJI
Rzeszów **BISBUD** ul. Lwowska 120, tel. (0-17) 852 79 07

FIRMY WSPÓŁPRACUJĄCE
Dębica **CALDO-IZOLACJA** ul. Transportowców 5, tel. (0-14) 670 21 46
Łańcut **TAMPOL** ul. Grunwaldzka 82, tel. (0-17) 225 44 66
Tycyn **BISBUD** ul. Grunwaldzka 126, tel. (0-17) 229 92 43

Aktualna informacja o lokalnej dystrybucji naszych wyrobów - tel. (0-22) 814 10 60

BEZPIECZNE I SPRAWDZONE SAMOCHODY UŻYWANE

ODKUPUJEMY SAMOCHODY WSZYSTKICH MAREK
(za gotówkę)



DAJEMY PREZENTY!



- Jazdy próbne
- Pełny zbiornik paliwa
- Badania diagnostyczne (wydruk z komputera)
- Pozostawienie w komis
- 3000,- przy zakupie nowego
- 3000,- za złomowanie przy zakupie nowego

auto CENTRUM Sp. z o.o.
AUTORYZOWANY DEALER DAEWOO

Rzeszów, ul. Rejtana 67, tel. (017) 852 42 74 w. 54
Przemyśl, ul. Zana 1, tel. (016) 678 26 10
Sanok, ul. Krakowska 194, tel. (013) 463 12 87
Lubaczów, ul. Techniczna 3, tel. (016) 632 60 06

Kredyty i ubezpieczenia na miejscu!

już teraz odwiedź najbliższego dealera firmy Opel i na dobry początek zapytaj o Astrę Classic Start.

GŁOŚNA SPRAWA
ASTRA CLASSIC START
33 950 ZŁ, ale...
Astra Classic Start jest standardowo wyposażona w markowy **ALARM i RADIO-ODTWARZACZ.**



OPEL 

AUTO-STYL	BIERNAT	REG-BENZ	RES-TOP	SAMKO	AUTO-SERVICE CZERWIŃSKI
Rzeszów Krasne 7a tel. (0-17) 855-54-83 fax (0-17) 855-54-82	Sandomierz ul. Mickiewicza 62 tel. (0-15) 832-97-56/58 tel./fax (0-15) 832-97-58	Mielec ul. Legionów 80 tel./fax (0-17) 583-05-09 tel. (0-17) 583-05-00	Rzeszów ul. Rejtana 67 tel./fax (0-17) 852-42-30 tel. (0-17) 852-52-27	Stalowa Wola ul. Niezłomnych 29A tel. (0-15) 844-50-80/81 fax (0-15) 844-51-00	Krosno ul. Podkarpacka 32 tel./fax (0-13) 436-22-72 tel. (0-13) 436-23-80
Przemyśl ul. W. Pola 34 tel. (0-16) 675-15-01 tel./fax (0-16) 675-15-02			Jarosław ul. 3 Maja 94B tel./fax (0-16) 621-80-01 tel. (0-16) 621-80-02		

KOSTKA BRUKOWA 

Firma wykonuje usługi w zakresie:
układania dróg, chodników, parkingów, podjazdów, tarasów

10 lat doświadczeń gwarancją najwyższej jakości

Różnorodność wzorów i kolorów
Norma ogólnoeuropejska DIN

Skład firmowy:
RZESZÓW, ul. Wetlińska 7, tel./fax (017) 854 17 18, 0 604 260 931



CENY PRODUCENTĄ!
Najwyższa jakość! transport, rozładunek

sawel 

Rzeszów, ul. Kościuszki 7
tel./fax 852-04-40

DOMOFONY WIDEBRAMOFONY

Do nabycia także w sieci autoryzowanych instalatorów:
RZESZÓW-Burda - 862-10-18, Elektron - 852-38-34 * DEBICA-Security - 681-61-50
KROSNO-Cerbox - 432-37-95 * TARNOBRZEG-Mifon - 0-602-794-920
JASŁO-Argus - 446-39-02 * SANOK-F.H. WR - 464-01-00, Telstor - 463-25-42
* MIELEC-Sattol - 586-39-72 * PRZEMYŚL-Techal - 678-67-74

Produkcyjno-Usługowa Spółdzielnia Pracy **AUTO-SERVICE**
w Strzyżowie, ul. 1 Maja 3

poszukuje dostawców tarcicy brzozej nie obrzynanej

Informacji udziela Dział Zaopatrzenia - Piotr Leśniak
(0-17) 276-13-03, (0-17) 276-23-23 wewn. 110 lub 111
0-605-455-420

FOTO-GADKI



Ja to chyba pana znam z kina...

Noooo!!!
Sprzedają tam bilety i popcorn.

Od lewej: Bogusław Linda, Zbigniew Zamachowski, Wojciech Malajkat i Marek Kondrat

DYŻURNY SATYRYK

Rok nie wyrok

TADEUSZ DROZDA

Mamy od pewnego czasu nowego ministra sprawiedliwości, który ostro wziął się do roboty, bo poprowadził po kobiecie. Kobieta – stworzenie płochę – do walki z gangsterami, łapownikami, złodziejami i mordercami raczej nie jest przeznaczona. Pani minister zdawała sobie sprawę, że przestępca to też człowiek i na złą drogę nie wszedł z własnej woli, tylko go życie do tego zmusiło. Za czasów panowania pani minister zatwierdzono kodeks karny, który miał w opiece mijającego się z prawem przestępcę, natomiast człowieka zwykłego i pokornego stawiał po przegięciu. Znany był przypadek mieszkanka Komorowa, który dopadł złodzieja w własnym domu, wkurzony, mocno hi-dokopał i policja natychmiast go zamknęła (okradzionego), a złodzieja wypuściła, bo jeszcze nie zdążył nic ukraść. Skoro przestępca się włamał i nic nie ukradł, to jest to znikoma szkodliwość czynu i za postępek ów odpowiadał z wolnej stopy. Bicie człowieka w naszym praworządnym kraju zawsze było przestępstwem, toteż gospodarz traktujący pięściami złodzieja odsiedział półtora roku. W USA mógłby ów właściciel mieszkania złodzieja zabić i nic by mu nie było.



Nowy minister chcąc się przypodobać społeczeństwu od razu zaproponował podwyższenie kar za wszelkie przestępstwa. W naszych więzieniach mamy ponad 63 tys. miejsc i już jest pełno. Oglądając amerykańskie filmy widzimy czasami tamtejsze „złobki”. Komfort tam jest zróżnicowany i sąd decyduje, w jakich warunkach dany osobnik ma odbywać karę. U nas nie ma wyroku mówiącego o warunkach przebywania w odosobnieniu i stąd pewnie opowiadane sobie historyjki o nowym zakładzie karnym w Radomiu, który ponoć władza wybudowała dla siebie. Luksus tam podobno taki, że aż się chce siedzieć. To w naszych więzieniach pensjonariusze protestowali przeciwko wyłączeniu kablówki w soboty i u nas koszt utrzymania więźnia jest wyższy od pacjenta w szpitalu i żołnierza w armii.

Skoro tak się pchamy do Europy, to może dobrze byłoby, żeby Polska zaażona była do Europy podobna.

Z LOTU NIELOTA

O Mirelli Fiorelli i Piramidonie



PIOTR WRÓBEL

Dobrze jest być przeziębionym, bo wtedy można siedzieć w domu i nadrobić zaległości z zakresu znajomości brazylijskich (i innych takich) seriali. Cieszą się one – uważam – popularnością, bo „mądrości” w nich zawarte jak najbardziej „przystają” do polskiej rzeczywistości.

Było tak. Jakis Brazylijczyk – chłop, właściciel statku handlowego, mówi do innego Brazylijczyka, też chłopca: – Zakochałem się w tej kobiecie w chwili, gdy zobaczyłem ją w biegu. Moja zna-

joma (pragnąca poznać bogatego właściciela statku), gdy usłyszała, że kobieta piękna w biegu jest, zgłupiała. I wystartowała w gonitwie. Wielkiej Pardubickiej!

W brazylijskich serialach najbardziej bawią mnie imiona. Puk, puk do drzwi: – Kto tam? – pyta Emmanuela Gabriela a la Pereira Ramirez de Careira Maria Augustino. – To ja – odpowiada pukający do drzwi Antonio de Alfonso Piramidono Asprocolo Amazonico a la Americano Południowo Seriao! Piękne imiona! A jakie krótkie! I dziwić się, że ich uroczystości ślubne (kiedy imię wybrańca całe trzeba wymówić) trwają o godzinę dłużej.

Cechą charakterystyczną tych seriali są kobiety. Nienaganny fryz, lakier na paznokciach. Całymi dniami siedzą w kuchni i plotkują na temat – kto z kim powinien się ożenić. I dziwić się, że

kraje Ameryki Płd. uchodzą za biedne, skoro kobiety cały czas plotkują zamiast wytwarzać Produkt Krajowy Brutto.

A jakie przy tym plotkowaniu mają problemy! Niejaka Mirella Fiorella owinęła sobie wokół palca jakiegoś faceta. Ja tam nigdy w Ameryce Płd. nie byłem, więc dokładnie nie wiem. Ale tak mi się wydaje, że albo tamtejsi faceci to wyjątkowo miniaturowe kurduple, albo kobiety tamtejsze mają wyjątkowo duże palce.

Jakaś Brazylijka stwierdziła: – Nie lubię dziewcząt młodszych ode mnie, bo mnie upokarzają swoją... młodością i urodą. Dziwne, bo mnie – na ten przykład – nie przyszkadza, że mijam dziewczyny młodsze ode mnie. Czy są ładniejsze? Wątpię! Lustro mam, to widzę. Ja – na ten przykład – mam tak uroczy i subtelny nos, że nawet Pinokio popadłby w kompleksy.

Unia totalitarna

WOJCIECH CEJROWSKI

Rzecznik Praw Dziecka odszedł ze stanowiska. Z powodu nieotrzymania funduszy na swoją pensję. Jego kolega po fachu, też darmozjad, Rzecznik Praw Obywatelskich, zaproponował wsparcie – użyczenie kilku biur z obsługą oraz jałmużnę (wysuflaną z kieszeni podatnika) – ale nie pomogło. Teraz dzieci nie mają Rzecznika. I bardzo dobrze! Jedynym Rzecznikiem Dzieci są ich rodzice! Kto uważa inaczej, ma rozum przeżarty myśleniem totalitarnym. W komunizmie i faszystwie wszystkie dzieci były państwowe (mówiono „nasze”).

Niestety, totalitarne myślenie

pleni się strasznie w Unii Europejskiej. Jak nas tam wciągną, to być może w Polsce zdarzy się to, co niedawno w Wielkiej Brytanii. Pewien szkocki nauczyciel poszedł ze swoją kilkuletnią córeczką do dentysty. Gdy wpadła w histerię i nie chciała dać sobie wyrwać chorego zęba, uspokoił ją za pomocą klapsa. Byli świadkowie. Donieśli Rzecznikowi Praw Dziecka (brytyjskiemu) i wkrótce potem ojciec został skazany przez Sąd za „czynną napaść na dziecko”. W konsekwencji został dyscyplinarnie zwolniony z pracy, bo w Szkocji nie toleruje się nauczycieli z wyrokami. Szczególnie za przestępstwa wobec nieletnich.

Reasumując: Sąd wraz z Rzec-

nikiem Praw Dziecka stanął w obronie córeczki, a w efekcie doprowadzili do utraty przez jej ojca pracy. Teraz, na bezrobociu, na pewno nie będzie miał forsy na dentystę. Ani na czekoladki, które bardzo szkodzą na zęby.

Z pamiętnika wyborczego

W czasie pierwszej kampanii wyborczej Aleksander Kwaśniewski obiecał ludziom mieszkania. W czasie drugiej kampanii wyborczej zgłosił weto do ustawy, która miała dać ludziom mieszkania. Dobrze, że konstytucja nie pozwala na trzecią kadencję, bo by pewnie zaczął odbierać mieszkania.

PODSŁUCHANE

Znakomicie im (tzn. sfrustrowanym) odpowiada wyborcze hasło prezydenta: „Dom wszystkich – Polska” (...). Dom, w którym obok siebie na równi mieszkają patrioci jak i agenci, uczciwi i złodzieje, zdrowi moralnie oraz zbrodni...

Czesław Ryszk, dziennikarz
Lud – jak kobieta – lubi, żeby go okłamać, wychędożyć i wykorzystać.

Janusz Korwin-Mikke
Być może przesładuje mnie wyjątkowy pech, ale... mój ptak-klepek rozpadł się po pierwszym użyciu, jeszcze w budynku Urzędu Wojewódzkiego, a płyty CD z reklamowym filmem nie udało się obejrzeć w całości...

Elżbieta Kensy, dziennikarka (wypowiedź po wystawie EXPO 2000)
Kasy: Świętokrzyska, Kujawsko-Pomorska i Podkarpacka też popadły w luksusy, z tym, że ta ostatnia tłumaczyła, że przecież mieści się w górach. Supersamochody są potrzebne, bo „przy górzystym terenie Podkarpacia ma to olbrzymie znaczenie”.

Iwona Konarska, dziennikarka
Okropnie to prowincjonalne – owa odurzona świeżo zdobytą czwartą władzą, napaśliwa, dziennikarska bezczelność.

Tadeusz Bradecki, reżyser
Jeżeli ze wsi A do wsi B jedzie fura z ziemniakami, zaś ze wsi B do wsi A jedzie motocykl z cukrem przywiezionym ze Słowacji, to po ile w obu wsiach będzie bimber?

Henryk Cebula, satyryk mp



ENCYKLOPEDIA W GŁOWIE

Odpowiedzi ze str. 40

- 1) H. Modrzejewska była: c) aktorką
- 2) Bitwa pod Monte Cassino była w roku: b) 1944
- 3) Główną rolę w „Zezowatym szczęściu” grał: c) Bogumił Kobiela

- 4) Świątynia Hagia Sophia jest w: a) Stambule
- 5) Karakol to: b) zatłaczanie koniem koła
- 6) Odyn to skandynawski bóg: b) zwycięstwa
- 7) Renesans to inaczej: a) odrodzenie

ODŚMIEWACZE

Będziesz mój

Wrześniowi kandydaci do zaszczytnego tytułu Odśmiewacza, jeśli jesteście stanu wolnego, strzeżcie się, bo...

■ Przystojniaczek wpadł niechcący na ulicy na jakąś kobietę. – Bardzo panią przepraszam – rzekł z galanterią. – Ależ nie szkodzi! – odparła kobieta. – Wie pan co – dodała po chwili z szelmowskim uśmiechem: – Pan wygląda jak mój piąty mąż. – Naprawdę? – zdziwił się przystojniak. – A ile razy stawała pani na ślubnym kobiercu? – Dopiero cztery, lecz czuję, że pan mi nie umknie!

■ Szef dużego działu komputerowego nachyla się nad młodą sekretarką i szepcze jej do ucha: – Nawet komputer nie byłby w stanie zastąpić pani w pracy. – Dlaczego pan tak sądzi? – Bo jeszcze nie wynaleziono takiego komputera, który by nic nie robił!

■ Iluzjonista występował z tresowaną papugą na statku wycieczkowym. Za każdym razem jednak, gdy magik robił jakąś sztuczkę, papuga zdradzała sekret i skrzeczała: „w rękawie”, „za plecami”, „pod stołem”. Podczas sztormu statek zatonał, papuga i magik uratowali się. Płyną na tratwie, papuga rozgląda się po wzburzonych falach i mówi: – No dobra, poddaję się. Powiedz, gdzie schowałeś statek? (Nadeszła Magdalena Łyszczarz z Godowej)

■ Jak się panu powodzi w małżeństwie? – Szkoda gadać! Mój pies już uciekł... ■ Spotykają się dwaj znajomi: – Czym się teraz zajmujesz? – Piśzę pamiętniki. – To świetnie! A czy już doszedłeś do tego momentu, gdy pożyczylem ci 5 tysięcy złotych? (Nadeszła Anna Grabiec z Niwisk)

■ Podobno ożeniłeś się, Zenu? – Tak, to prawda. – No to musisz być szczęśliwy? – Ano muszę.

■ Pani doktorze! Mój mąż ciągle ino gwizdże i gwizdże – skarży się żona pacjenta. Doktor popatrzył na niego i pyta: – Macie dobrą żonę? – Och, takiej dzisiaj trudno by szukać! – A mieliście rozumnych ojców? – O, moi ojcowie byli bardzo mądrzy i dobrzy. – A

macie dobrą robotę? – Taką, jaką ja mam, mało kto ma. – A moze macie nerwowego majstra? – Do rany go przyłożyć, dobry chłop z niego! – No to dlaczego ciągle gwizdżecie? – No, żeby wilki odgonić, panie doktorze! – Wilki? Przecież ich tu nie ma! – Sami widzicie, jak pomaga! (Nadeszła Elżbieta Betlej z Bukowska)

■ Byłaś wczoraj w filharmonii? – Byłam. – I co słyszałaś? – Nie uwierzysz! Baśka zerwała z Mackiem, Jola odeszła do rodziców, a rodzice Anki kupili jej nowy samochód.

■ Mamo, mysz wpadła do bańki z mlekiem! – I co, wyciągnęła ją? – Nie, wrzuciłam kota!

■ Blondynka maluje płot. Pierwszego dnia pomalowała 10 metrów, drugiego 5,



Chcesz zobaczyć swoją uśmiechniętą buzię w gazecie, albo kogoś z bliskich? Przyślij fotkę pod adres „Odśmiewaczy”. Wygrasz nowinowy kubek.

a trzeciego tylko trzy. Zapytana, dlaczego z dnia na dzień maluje coraz mniej, odrzekła: – Bo mam coraz dalej do puszek z farbą! (Nadeszła W.B.)

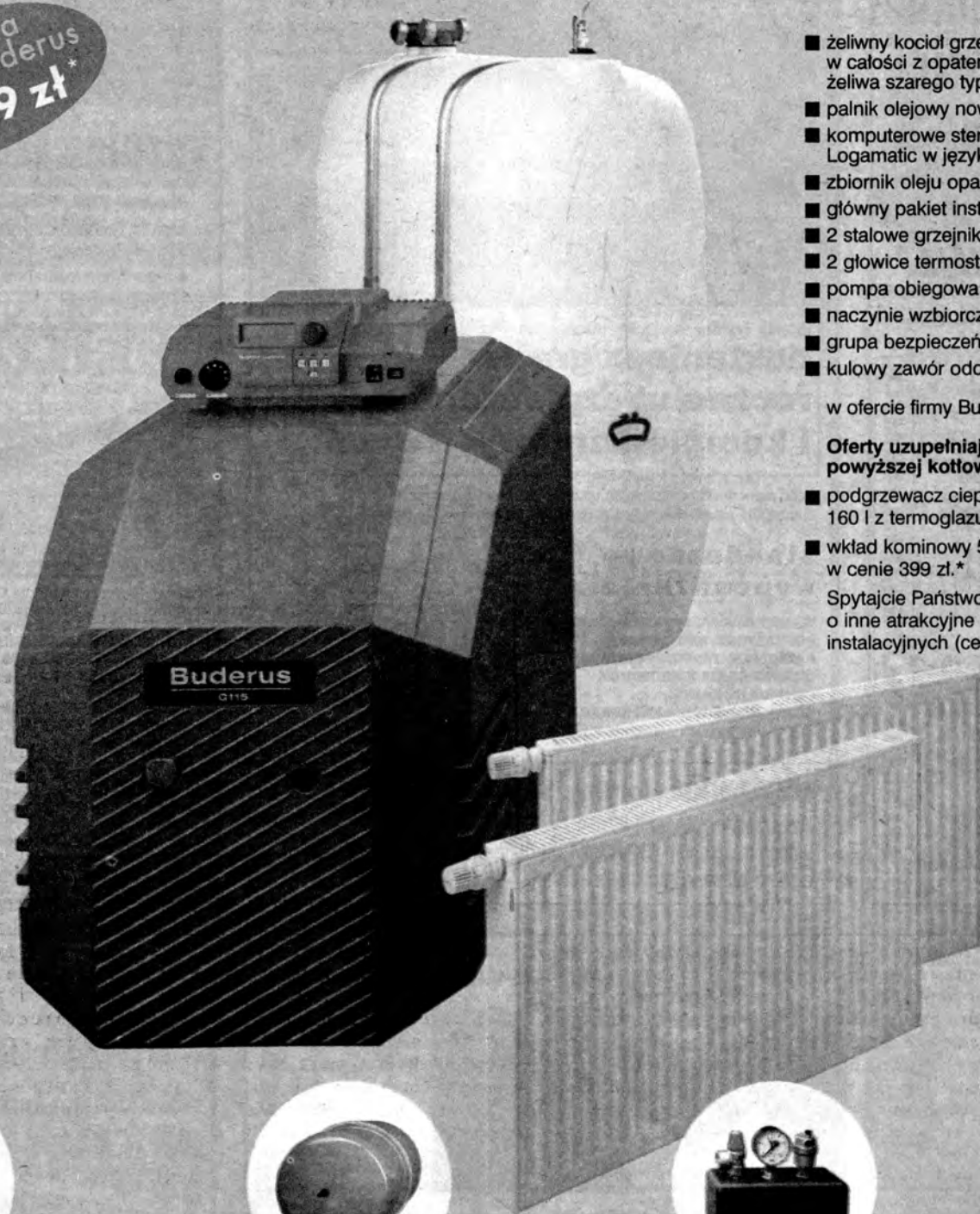
■ Roztargniona pielęgniarka mówi do koleżanki: – Weź termometr, idź na oddział i sprawdź, który z pacjentów ma pod pachą mój długopis!

Czekamy na czytelne listy, najwyższe z pięcioma żartami, pod adresem: Redakcja „Nowiny”, ul. Kraszewskiego 2, 35-016 Rzeszów, z dopiskiem: Odśmiewacze. Nagroda za najlepszy dowcip 100 zł. ak

Buderus

Żeliwne kotły grzewcze. Nr 1 na świecie.

Kotłownia olejowa Buderus już od **8.119 zł***



Kotłownia olejowa:

- żeliwny kocioł grzewczy Buderus G115 wykonany w całości z opatentowanego na całym świecie żeliwa szarego typu GL180 M
- palnik olejowy nowej generacji
- komputerowe sterowanie pogodowe Buderus Logamatic w języku polskim
- zbiornik oleju opałowego 1600 l z PE
- główny pakiet instalacyjny zbiornika oleju
- 2 stalowe grzejniki płytowe Buderus Logatrend
- 2 głowice termostaticzne Buderus
- pompa obiegowa c.o. Buderus Logafix BU 25/4
- naczynie wzbiorcze Buderus Logafix 18 l
- grupa bezpieczeństwa kotła Buderus Logafix
- kulowy zawór odcinający

w ofercie firmy Buderus już od 8.119 zł.*

Oferty uzupełniające (tylko przy zakupie powyższej kotłowni):

- podgrzewacz ciepłej wody Buderus Logalux 160 l z termoglazurą Duoclean w cenie 1.999 zł*
- wkład kominowy 5 m ze stali szlachetnej w cenie 399 zł.*

Spytajcie Państwo wykonawcę kotłowni o inne atrakcyjne ceny pozostałych elementów instalacyjnych (cennik BUDERUS 2000).



* + 7% VAT, cena wg kursu NBP dla DEM z dn. 11.02.2000 r.

Buderus

TECHNIKA GRZEWcza

BŁAŻOWA
Klima, tel. (017) 229 03 33
BRZOZÓW
Wafro,
tel. (013) 434 23 53
DĘBICA
Sanitech,
tel. (014) 670 24 49
JAROSŁAW
Instal-Miedź,
tel. (016) 623 20 60
JASŁO
AnkoInst, tel. (013) 445 80 30
KOLBUSZOWA
Technoterm,
tel. (017) 227 34 55

KRASNE
Zakład Instalacji W.Kunysz,
tel. (017) 855 52 05
Zakład Wod-Kan, C.O. i Gaz.,
tel. (017) 855 52 38
KROSNO
Instalatorstwo Sanitarne,
tel. (013) 432 31 71
Wafro, tel. (013) 436 15 38
Wis, tel. (013) 432 60 95
LEŻAJSK
Hydro-Gaz, tel. (017) 242 69 92
LUBACZÓW
Termgaz, tel. (016) 632 29 29
ŁAŃCUT
Akwa-Solar, tel. (017) 225 35 10

MIELEC
Gro-Bud, tel. (017) 583 14 51
Inwest, tel. (017) 583 37 77
NISKO
Plombing Joe, tel. (015) 841 38 30
NOWA WIEŚ
Saniterm, tel. (017) 772 21 48
PRZEMYŚL
Insbud, tel. (016) 670 41 12
Instalator, tel. (016) 678 44 22
RZESZÓW
Ecores, tel. (017) 854 00 64
Heating-Instgaz, tel. (017) 854 70 10
Nowex, tel. (017) 863 25 63
Solar-Bin, tel. (017) 850 40 40
Termgaz, tel. (017) 853 50 49 w.27

Uni-Pri, tel. (017) 854 28 70
Wabud, tel. 0602 382 480
Wafro, tel. (017) 863 55 87
W-W, tel. (017) 863 41 74
SANOK
Elbo, tel. (013) 463 12 14
STAŁOWA WOLA
Nowex, tel. (015) 844 08 48
Termoserwis,
tel. (015) 844 89 46
Wama, tel. (015) 842 33 05
TARGOWISKA
Hawis, tel. (013) 435 31 18
TARNOBRZEG
Enrem,
tel. (015) 823 65 84



Pilarki elektryczne STIHL
Najnowsza technika
w idealnej formie

SPRZEDAŻ I SERWIS PROWADZĄ
AUTORYZOWANI DEALERZY FIRMY STIHL

STIHL®

K-39215

MIKRO RZESZÓW
ul. Pułaskiego 7, ☎ 862 34 77
ul. Lubelska 29
☎ 85 347 10, ☎ 85 42 999

PRZEDSTAWICIEL REGIONALNY FIRM:

- > ZMP "RADWAG" - RADOM
- > LUBELSKIE FABRYKI WAG - FAWAG S.A.
- > AXIS - GDAŃSK
- > TAMTRON - BUDREM - KATOWICE
- > INTER COMMERCE - WARSZAWA
- > MEDESA - WARSZAWA

SPRZEDAŻ SERWIS NAPRAWA
WAGI MECHANICZNE I ELEKTRONICZNE:

- ✓ kalkulacyjne,
- ✓ laboratoryjne,
- ✓ pomostowe,
- ✓ dla służby zdrowia,
- ✓ zawieszane,
- ✓ do ładowarek kotłowych,
- ✓ hybrydyzacja wag mechanicznych,
- ✓ do wózków waldowych,
- ✓ samochodowe,
- ✓ kolejkowe,
- ✓ doznające i zbiornikowe,
- ✓ taśmociągowe,
- ✓ projektowane indywidualnie.

PUNKT LEGALIZACYJNY NA MIEJSCU

K-40877

Niestandardowa promocja
Nissana Primery



Jeśli teraz kupisz Nissana Primere,
dostaniesz gratis
roczne ubezpieczenie
i komplet zimowych opon

Ilość samochodów biorących udział w promocji ograniczona.
Szczegóły promocji u autoryzowanych dealerów Nissan Poland.

standardowe
wyposażenie:

KLIMATYZACJA, CZTERY PODUSZKI
POWIETRZNE, ABS, EBD, BA,
RADIO, ELEKTRYCZNE SZYBY,
WSPOMAGANIE KIEROWNICY,
CENTRALNY ZAMEK,
SILNIK NAJNOWSZEJ GENERACJI

NISSAN

Neograniczone
możliwości

AUTONIKA Holding SA
Rzeszów, ul. Rejtana 67
salon: tel. (0 17) 852-47-94, serwis: tel. (0 17) 852-62-64,
e-mail: nissan@autonika.com.pl

K-40891



STIHL - komfortowe sprzątanie

DMUCHAWY STIHL

- lekkie i wydajne
- z funkcją ssącą
- z wirnikiem rozdrabniającym zassany materiał
- z zestawem do oczyszczania rynien

MYJKI CIŚNIENIOWE STIHL

- ciśnienie od 115 do 190 bar
- z dozownikiem środka chemicznego
- automatyczny wyłącznik zasilania
- bogate wyposażenie standardowe

STIHL®

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórze
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL

Biłgoraj - Bohaterów Monte Cassino 1a, tel. 686 61 25; Bircza - Rynek, tel. 672 53 56; Busko Zdrój - Killińskiego; Dąbrowa Tarnowska - Berka Joselewicza 8, tel. 0604 083 35 08; Dębica - Rzeszowska 14, tel. 67 05 314; Gorlice - Krzywa 16, tel. 35 37 062; Gościeradów - Sandomierska 7, tel. 83 81 126; Janów Lub. - Wesioła 9; Jarosław - Słowackiego 30, tel. 621 49 00; Sobieskiego 9a, tel. 621 24 63; Jasło - Pl. Bartłomieja 17, tel. 0604 775 835; Kolbuszowa - 11 Listopada 6; Kraśnik - Narutowicza 49, tel. 88 45 165; Krosno - Piastowska 17a, tel. 46 37 281; Leżajsk - Mickiewicza 22, tel. 42 04 11; Lubaczów - Sobieskiego 17, tel. 63 20 143; Łańcut - Piłsudskiego 93, tel. 225 79 02; Milec - Krótka 5, tel. 58 36 697; Kościuszki 23, tel. 77 30 189; Połaniec - Plac Uniwersalu Połanieckiego 2; Przemysł - Łukasiewskiego 13a, tel. 67 83 105; Sportowa 3, tel. 090 375 473; Przeworsk - Bernardyńska 6, tel. 64 88 627; Rzeszów - Plac Targowy 4, tel. 85 32 704; Targowa 9, tel. 85 38 215; Warszawska 16, tel. 853 70 24; Sandomierz - Lwowska 32, tel. 832 24 42; Przemysłowa 1a, tel. 64 45 768; Sanok - F. Gieł 19, tel. 46 37 281; Szczucln - Wolności 39, tel. 43 68 94; Stalowa Wola - Okulickiego 108, tel. 844 09 79; Okulickiego 95, tel. 844 93 48; Rozwadowska 43, tel. 844 46 93; Staszów - Koszarowa 4, tel. 86 43 603; Strzyżów - Koczieli 9, tel. 27 62 697; Tartów - Czekarzewska 14, tel. 83 85 227; Tarnobrzeg - Niepodległości 2, tel. 823 01 04; Tarnów - Bema 4-8/8, tel. 090 315 886; Romanowicza 1, tel. 621 21 32; Ustrzyki Dolne - Rynek 6, tel. 461 23 89; Zagórz - Piłsudskiego 36, 46 23 144

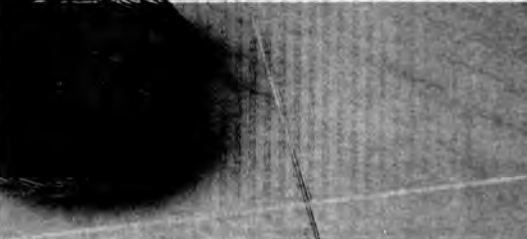
NOMI

Rzeszów, ul. Przemysłowa 9 B



Płyta gresowa
mrozoodporna
Wym. 30 x 30 cm
Kat. I

23⁸⁷/m²



Płyta podłogowa
GOBI
Wym. 30,6 x 30,6 cm
Kl. Ścier. PI-IV, Gat. I

16³⁸/m²



Płyta podłogowa
SIERRA BONE
Wym. 31 x 31 cm
Kl. Ścier. PI-III

23⁷⁸/m²



Płyta podłogowa
PIAZZE COTTO
Wym. 31 x 31 cm
Kl. Ścier. PI-III

23⁷⁸/m²

**10 DNI PŁYTEK
W NOMI!**

**Ceny spadają!
rabat 10%***

Na płytki
podłogowe
oferujemy

* Nie dotyczy płytek z promocyjnej oferty gazetkowej



Wygraj - Opel Astra II
O szczegóły pytaj wkrótce w supermarketach

Akcja trwa od 15.09 do 24.09.2000

Oferta ważna do wyczerpania zapasów.

PAMIĘTAJ, NA NAS MOŻESZ LICZYĆ!

BISPOL
www.bispol.pl

ZNICZE

37-100 Łańcut
ul. Grunwaldzka 2
tel. 017 225 30 13
fax 017 224 11 12

Handel artykułami do produkcji zniczy
Sprzedaż parafin i mas parafinowych

PARAFINY
RAFINIJA JASŁO Sp. z o.o.

Rzeszów, ul. Warszawska 16
tel. 862-63-91
tel. 863-68-01 w. 63
fax 862-63-91

ELMAX

OKNA PCV DREWNO, AL k< 1,1

OKNA DACHOWE
SZWEDZKA BLACHODACHÓWKA
Plannja 00

Bramy ogrodzeniowe
Drzwi garażowe

ZATRUDNIMY

LEKTORÓW JĘZYKA ANGIELSKIEGO
w Jarosławiu

Tel. 0-604-451-128

HURTOWNIA „R-PRESS”
Rzeszów, ul. Żelazna 5
(boczna Staroniwskiej) tel. (0-17) 854-13-82

POSIADA W SPRZEDAŻY papiery kserograficzne kartony kolorowe

teksturę falistą, papier pakowy biały, półpergamin, torebki, papier śniadaniowy i toaletowy, pudełka z tekstury 3- i 5-warstwowej, teksturę litą makulaturową, bristol, taśmę pakową, torebki 10-kilogramowe, worki papierowe - 50 kg, naczynia jednorazowe

Istnieje możliwość cięcia papieru zakupionego u nas!
ZAPRASZAMY
od poniedziałku do piątku, w godz. 7.15 - 15.15

PROMABUD - IB OFERUJE:

- konstrukcje stalowe budynków (słupy, rygle, konstrukcje zadaszeń)
- barierki, elementy ogrodzeń
- kraty okienne, kontenery
- lawki
- fasady metalowe przeszklone itp.

atrakcyjne ceny!

36-016 Chmielnik Rzeszowski 277
tel./fax (0 17) 22-96-651

JR WZRB

KLIEJ DO GLAZURY
SYSTEMY DOCIEPLEN
PŁYTKI CERAMICZNE
KREISEL STYROPIANY

Wykonywanie dociepleń budynków.
Sprzedaż hurtowa materiałów i usług budowlanych.

RZESZÓW, ul. Rejtana 5
tel. 852-43-50 wew.2

Pawilony handlowe wykonane z PW 8A

(0-17) 862-49-40

KOMINY
ze stali chromoniklowej

SPRZEDAŻ - MONTAŻ
Klonowa 24, RZESZÓW

Przeworska Fabryka Krzesel TRAX
sprzeda następujące urządzenia:

- 1) suwnica 2-belkowa o udźwigu 5 t i rozpiętości 23 m.b.
- 2) suwnica 1-belkowa o udźwigu 5 t i rozp. 10,5 m.b.
- 3) suwnica 1-belkowa o udźwigu 1,5 t i rozp. 13 m.b.
- 4) brykielarka typ BT 86
- 5) piec c.o. na miał węglowy, typ SZ2

Tel (0-16) 648-77-67 w. 39 lub 41

Skład fabryczny płytek OPOCZNO S.A.

ścienne, podłogowe, mrozoodporne kleje, fugi, zlewy, wanny, kabiny, brodziki, baterie, ceramika sanitarna

Skład fabryczny "KAZIMIERZ"

- Rzeszów ul. Torowa 5 (boczna Al. Wyzwolenia) Tel. (0-17) 86-961-42
- Łańcut ul. Podzwierzyńiec 1 (za rampą) Tel. (0-17) 225-27-73, 225-28-86
- Jarosław ul. Pruchnicka 11 Tel. (0-16) 821-53-59

k-40663 Najnowsze wzory płytek

SYSTEM DOCIEPLEN EK-TERM

TYNKI, KLEJE, FARBY
WYROBY Z MARMURU, GRANITU

INFOLINIA 0 800 408 508

CZYNNE OD 7⁰⁰ - 18⁰⁰

BIURO HANDLOWE:
RZESZÓW, UL. NOWOWIEJSKA 7

HURTOWNIE:
• IB - UL. ARMII KRAJOWEJ (obok wiołowca)
• INOWA-TECH, UL. GEN. MACZKA 4

KASETONY SUFITOWE

SUFITY PODWIESZANE
PANELE BOAZERYJNE
SZTUKATERIA GIPSOWA
MATERIAŁY IZOLACYJNE

MEBKOR S.C.
Rzeszów, ul. Gen. Maczka 4
tel./fax 852-85-73

Jeżeli posiadasz samochód dostawczy do 3,5 tony, nie unikasz ciężkiej i odpowiedzialnej pracy, prowadzisz własną działalność gospodarczą,

Kolporter S.A.

zaprasza Cię do przedstawienia swojej oferty

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem:
Kolporter S.A., 35-105 Rzeszów ul. Boya-Zeleńskiego 12 z dopiskiem „Logistyka”

Fabryka Mebli LOPENA zatrudni

- KIEROWNIKA ZAKŁADU PRODUKCYJNEGO
- ASYSTENTKĘ PREZESA ze znajomością spraw kadrowych

Zgłoszenia osobiste z CV
16.09.2000 r. (sobota), w godz. 9.00 - 13.00
Rzeszów, Langiewicza 18, pok. 116

PPH TRANSSYSTEM S.A.
w Woli Dalszej, k. Łańcuta

firma zajmująca się produkcją i montażem konstrukcji stalowych i systemów transportu technologicznego

poszukuje osoby na stanowisko:

kierownik budowy eksportowej

Wymagane wykształcenie co najmniej średnie techniczne, doświadczenie zawodowe oraz dobra znajomość języka niemieckiego.

Oferujemy bardzo dobre warunki pracy i płacy.

Informacja, telefon (0-17) 225-28-94 wewn. 154.

WYPRZEDAŻ CZĘŚCI DO CIĄGNIKÓW C-330, C-360

Rzeszów, ul. Baczyńskiego 7
tel. (0-17) 852-05-02

ATRAKCYJNE CENY!

PPH „TRANSSYSTEM” S.A.
37-100 Łańcut - Wola Dalsza 367
tel. (0-17) 225-28-94
fax (0-17) 225-33-21

SPRZEDA
następujące pojazdy:

1. LUBLIN, rok produkcji 1995, ładowność 1 200 kg
2. POLONEZ TRUCK, rok produkcji 1995, ładowność 925 kg
3. Wózek widłowy DY1793

Maxbud

ALUMINIOWE OKNA DRZWI I FASADY
ESE-RA

Ponadto w ofercie:
MAMY COŚ CZEGO NIE MA NIKT

NIEPOWTARZALNE OKNA I DRZWI Z WŁÓKNA SZKLANEGO

P.A.I.B. Maxbud Ltd
Rzeszów Szopna 35 a
tel./fax 853 56 37, 852 77 11

PBPiO „RESBUD” S.A.
35-222 Rzeszów, al. gen. Okulickiego 18
tel. (0-17) 863-33-48 w. 40, 863-29-92

wynajmuje

deskowania ścienne drobnowymiarowe i wielkowymiarowe
rusztowania fasadowe (ścienne)

oraz nowość deskowania stropowe

Przeworska Fabryka Krzesel TRAX

ZAKUPI
każdą ilość kłosa bukowego z dostawą magazyn loco TRAX

Informacji udziela
Dział Zaopatrzenia
(0-16) 648-85-89 i 648-89-68

Wschodni Bank Cukrownictwa S.A.
w Lublinie
20-022 Lublin, ul. Okopowa 1

Kolejne atrakcyjne lokaty w WBC S.A.

Wschodni Bank Cukrownictwa S.A. w Lublinie uprzejmie informuje, że z dniem 18 września 2000 roku rozpoczyna przyjmowanie depozytów o zmiennej stopie procentowej:

Rodzaj depozytu	Oprocentowanie w skali rocznej
7 dni	14,4 %
14 dni	14,6 %
21 dni	14,8 %
1 miesiąc	15,0 %
2 miesiące	15,2 %
3 miesiące	15,4 %
4 miesiące	15,6 %
5 miesięcy	15,7 %
6 miesięcy	15,9 %
9 miesięcy	16,2 %
12 miesięcy	16,4 %
24 miesiące	16,5 %

Z dniem 18.09.2000 r. wzrasta również oprocentowanie środków zdeponowanych na rachunku

LOKATY DYNAMICZNEJ SZANSA III
Po 12 miesiącach przetrzymywania środków na rachunku nowe oprocentowanie wynoszące będzie 16,8 % w skali rocznej.

Ponadto z okazji 10-lecia banku wprowadza się

Lokaty o nazwie „DZIESIĄTKA”, w tym:

- lokata 3 - miesięczna o stałej stopie procentowej, wynoszącej 16,2 % w skali rocznej
- lokata 6-miesięczna o zmiennej stopie procentowej, wynoszącej 16,4 % w skali rocznej

Lokaty „DZIESIĄTKA” po zakończeniu umownego terminu ich przechowywania, w przypadku braku innej dyspozycji Klienta, będą automatycznie przeniesione na lokaty terminowe zwykle o zmiennym oprocentowaniu, na taki sam okres.

Zapraszamy do naszych placówek

Szczegółowe informacje uzyskują Państwo pod nr. tel. (0-81) 532-09-77, 532-49-92

OKAZJA!!!
DO SPRZEDANIA nie zabudowana działka o pow. 1,81 ha, położona przy drodze krajowej A-40, 8 km od Rzeszowa w kierunku Łańcuta.

Teren przewidziany jest pod zabudowę, m.in. usługową, magazynową i produkcyjną.

Blisze informacje można uzyskać pod numerami telefonów: 0-603-979-260 lub 0-501-601-087.

PROFILE S.C.

KURSY JĘZYKOWE W KRAJU I ZA GRANICĄ
Rzeszów, ul. 3 Maja 26, tel./fax (0-17) 852-92-17

ZAPISY NA ROK 2000/2001

ANGIELSKI (grupy i indywidualne)
FRANCUSKI (grupy i indywidualne)
NIEMIECKI (indywidualne)

Zajęcia w centrum miasta
Kursy dla juniorów i małych dzieci
Stawiamy na jakość nie na ilość

KAŻDEGO ROKU NA ZAWAL SERCA UMIERA 60 TYS. POLAKÓW JUŻ DZIŚ MOŻESZ ZBADAĆ SWOJE SERCE

UNIKALNA METODA WEKTOKARDIOGRAFII. POZWALA ONA SZYBKO, TANIO I BEZBOLESNIE OKREŚLIĆ STAN TWOJEGO SERCA, ZAGROŻENIE ZAWALEM LUB JEGO PRZEBIECIE

WEKTOKARDIOGRAM WYSOKIEJ ROZDZIELCZOŚCI HR QRS PRECYZYJNIE WYKRYWA ZMIANY U OSÓB, KTÓRYCH STANDARDOWE I WYSILKOWE BADANIE EKG NIE ODBIEGA OD NORMY

BADANIE WRĄZ Z OPISEM SPECJALISTY KARDIOLOGA 70.-zł
WEKTOKARDIOGRAM - CAŁA PRAWDA O TWOIM SERCU !!!

PRZYJDŹ DO NAS NA BEZINWAZYJNE BADANIE METODĄ WEKTOKARDIOGRAFII KTÓRE ODBĘDZIE SIĘ W DNIACH: 25.09-27.09.2000 w PRZYCHODNI KOLEJOWEJ w PRZEMYSŁU ul. Sportowa 6
ZAPISY tel. w Warszawie (0-22) 826 36 27

FIRMA W RZESZOWIE zatrudni ślusarzy narzędziowych z doświadczeniem (formy wtryskowe, tłoczniaki)

Oferujemy komfortowe warunki pracy i wysokie zarobki.

Tel. (0-17) 863-07-25 wewn. 405, 4065

Wysilkowe Nietrzymanie Mocz - wstydlivy problem, z którym nie musisz żyć!!!

Czy: Gubisz mocz podczas kaszlu, kichania, śmiechu oraz wysiłku fizycznego? Tracisz kontrolę nad pęcherzem? Używasz podpasek z powodu gubienia moczu? Gubisz mocz śpiesząc się do toalety? Rezygnujesz z niektórych aktywności z powodu tej wstydlivej dolegliwości?

Jeśli odpowiesz „TAK” na chociaż jedno z powyższych pytań, to cierpisz najprawdopodobniej na jedną z postaci nietrzymania moczu.

Postacie nietrzymania moczu:

- Nagłe parcie na mocz - na skutek nadczynności mięśni pęcherza,
- Przelewanie - brak uczucia parcia na pęcherz,
- Tymczasowe - na skutek infekcji,
- Wysilkowe - na skutek osłabienia tkanek podtrzymujących,
- Istnieje również postacie mieszane.

Wysilkowe nietrzymanie moczu jest najczęściej występującą postacią nietrzymania. Ocenia się, że co szósta kobieta w Polsce cierpi z powodu tej wstydlivej dolegliwości! Przyczyną tego stanu jest osłabienie mięśni dna miednicy, których podstawowym zadaniem jest podtrzymywanie organów znajdujących się w miednicy, również dróg moczowych, w skład których wchodzi cewka moczowa (przez którą wydalany jest mocz z pęcherza na zewnątrz). Mocne mięśnie dna miednicy zamykają (ściskają) cewkę moczową aż do chwili, kiedy świadomie oddajemy mocz, rozluźniając mięśnie wokół cewki. Osłabione mięśnie nie są zdolne do skutecznego zamykania (ściskania) cewki i każdy nacisk na pęcherz spowodowany ruchem przepony (np. kiedy kichasz) może doprowadzić do mimowolnego „gubienia” moczu.

Metody leczenia
Istnieje wiele metod leczenia wysilkowego nietrzymania moczu. Stosuje się ćwiczenia, elektrostymulacje, środki farmakologiczne oraz zabiegi korekcyjne: plastyki oraz zabiegi „podwieszające” należące do grupy napięciowych.

• TVT nowa metoda bezpacięciowa, aby móc śmiać się, biegać i żyć bez skrepowania.
Od prawie 5 lat w Skandynawii, a od około 2 lat w całej Europie wykonuje się zabieg z zastosowaniem systemu TVT (skrót z ang. „Tension Free Vaginal Tape”) u kobiet cierpiących na wysilkowe nietrzymanie moczu. Do dnia dzisiejszego wykonano na świecie ponad 50 000 zabiegów z użyciem systemu TVT z doskonałymi rezultatami. Podczas zabiegu taśma polipropylenowa (materiał syntetyczny używany do produkcji nici chirurgicznych) zostaje umieszczona poniżej cewki moczowej, a jej dwa końce wprowadzone są poprzez dwa niewielkie (ok. 1 cm) nacięcia w skórę nad spojeniem łonowym. Po obcięciu końców taśmy i zaszyciu skóry, utworzony z taśmy „hamak” między cewką moczową a mięśniami brzucha, będzie „podpierał” cewkę moczową, co spowoduje „zagięcie się” cewki moczowej i jej zamknięcie podczas wysiłku. Jest to metoda fizjologiczna, tj. bezpacięciowa, w której nie podwieszają się osłabionych tkanek w celu utworzenia zagięcia w cewce moczowej, a tylko się je „podpierają taśmą”.

• Zalety metody TVT:

- skuteczność prawie 90 %
- doskonały efekt kosmetyczny
- znieczulenie miejscowe
- krótki czas zabiegu (maksymalnie 30 minut)
- niewielki ból pooperacyjny
- krótki pobyt w szpitalu (1 - 3 dni)
- osłabione tkanki są tylko „podpierane”
- TVT jest systemem wyłącznie jednorazowego użytku

Aby otrzymać więcej informacji na temat zabiegu TVT zgłoś się do:

(powyższa informacja medyczna sponsorowana jest przez Firmę Johnson & Johnson Poland).

„ASKLEPIOS” B.P. Sp. z o.o. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
35-326 Rzeszów, ul. Rejtana 51, tel. (0-17) 852-89-65, 852-89-64

Rozpoczynają koszykarze

INTERESUJĄCE OTWARCIE

Interesująco zapowiada się mecze otwarcia dla naszych zespołów I-ligowych. Tylko Resovia wystąpi w roli gospodarza. Polonia Przemyśl i Stal Stalowa Wola grają na wyjeździe.

Rzeszowianie podejmują Zastal z Zielonej Góry, a więc drużynę, która nie wymaga specjalnych rekomendacji. Wystarczy tylko zaznaczyć, że, poprzednim sezonie ekipa ta grała w ekstraklasie. – To twardy zespół – określił rywali trener rzeszowian Marek Jarecki. – Cechował się olbrzymią walecznością i nieustępliwością. Te atuty niewątpliwie mu pozostały. Będzie więc dla nas niezwykle wymagającym przeciwnikiem. Okres przygotowani do sezonu spędziliśmy pracowicie. Wyniki, jakie osiągnaliśmy w spotkaniach kontrolnych przyjemnie mnie zaskoczyły. Zweryfikują je niewątpliwie pojedynki ligowe. Doceniamy klasę rywala, ale to nie znaczy, że zamierzamy zrezygnować ze zwycięstwa. Bę-

dziemy walczyć o wygraną i mam nadzieję, że cel swój osiągniemy. Stal Stalowa Wola jedzie do Bydgoszczy. Z obozu jej przeciwnika dochodziły wieści o finansowych kłopotach Astorii. Mówiło się nawet, że bydgoszczanie mogą nie przystąpić do rozgrywek. Ale widać zapanowali nad sytuacją, bo zespół wystąpi i zahartowany trudnościami może się okazać groźniejszy, niżby wskazywał na to skład osobowy. – Astoria – mówi trener Stali Leszek Kaczmarski – prezentuje podobną koszykówkę do naszej. Spotkania kontrolne wykazały, że jeszcze sporo musimy w naszej grze poprawić. Pojedynki o ligowe punkty, który zawsze rządzi się innymi prawami niż mecz sparingowy, pokaże, na co nas rzeczywiście stać. Oczywiście, jak zawsze, jedziemy powalczyć o zwycięstwo. Czy się uda, zobaczymy. Przemyska Polonia, w zupełnie przemebrowanym składzie w porównaniu z ubiegłym sezonem, wybiera się do Wałbrzycha, gdzie zmierzy się z miejscowym Roto

Górnikiem. Na placu gry pojawią się trzech koszykarzy, których sportowy rodowód wywodzi się z tego miasta i którzy wspólnie występowały w barwach „Przemyskich Niedźwiadków” – Krzysztof Miła (znow w Górniku), Daniel Puchalski i Arkadiusz Osuch. – Ci dwaj ostatni obawiają się, jak zostaną przyjęci przez żywołową walbrzyską publiczność – usłyszeliśmy od Stanisława Polańskiego, wiceprezesa ds. sportowych MKS Polonia. – Namawiają mnie do wyjazdu i mówią, że będzie wesoło z powrotem. Można z tego wnioskować, że Polonia jedzie po dwa punkty. Tak by się chciało, ale nie będzie to łatwe. W ekipie zabraknie kontuzjowanych: Grzegorza Płocicy i Krzysztofa Zycha. Jest natomiast nadzieja, że zagrają testowani w tym tygodniu: dobrze znany w naszym regionie Dariusz Szynkiel (ostatnio Noteć Inowrocław i Siarka Tarnobrzeg) i 29-letni Litwin Žalys Mindaugas (Atlas Kowno), grający na pozycji skrzydłowego. **roy, wab**

Trenerska sonda

U progu nowego sezonu w I lidze koszykarzy wśród trenerów zespołów z naszego regionu przeprowadziliśmy sondę. Zadaliśmy im trzy pytania. Oto one i odpowiedzi szkoleniowców:

1. Który zespół uznaje pan za faworyta rozgrywek?
 2. O co walczyć będzie pańska drużyna?
 3. Które zespoły zalicza pan do najsłabszych?
- Marek JARECKI (Resovia):
1. Uważam, że w grupie zespołów wiodących prym znajdują się: Zagłębie Sosnowiec, Rodex Instal Białystok, AZS Koszalin i Kotwica Kołobrzeg. Więcej na ten temat będzie można powie-

dzieć po kilku pierwszych kolejkach. Wiadomo przecież, że turnieje przedsezonowe nie oddają rzeczywistych możliwości poszczególnych drużyn.
2. Chcemy się utrzymać w I lidze, która jest ścisłym zapleczem ekstraklasy i występuje w niej wielu znanych, ale także młodych, obiecujących zawodników.
3. Trudno jest zdecydowanie wskazać outsiderów. Liga będzie bardzo wyrównana.
Leszek KACZMARSKI (Stal Stalowa Wola):
1. Na pierwszym miejscu stawiam Rodex Instal Białystok. Drużyna dysponuje składem ogarnym w ekstraklasie.
2. Zmieścić się w ósemce i pozostać na przyszły sezon w I lidze.

3. Nie ma zdecydowanych słabeuszy. Zapowiada się zacięta walka od końca rozgrywek.
Paweł TROJNAR (Polonia Przemyśl):
1. Trudno mi na dziś jednoznacznie określić faworytów, gdyż nie znam bliżej wartości poszczególnych drużyn. Myślę, że zaliczyć należy do nich m.in. Noteć, Pakmet, Instal, a może też Albę i Wisłę.
2. Będziemy walczyć o jak największą liczbę zwycięstw i uplasowanie się w pierwszej „ósemce” po zasadniczej fazie mistrzostw.
3. Też trudno wyrokować. Uważam, że liga będzie bardzo wyrównana i nie widzę zdecydowanych kandydatów do spadku. **roy, wab**

Zagrają z Perugią

Siatkarki Melnosu Autopartu Mielec zmierzają się ze słynnym włoskim zespołem Despar Sirio Perugia, zdobywcą ostatniego w historii Pucharu Europy Zdobywców Pucharów. Szkoda, że ten atrakcyjny mecz odbędzie się w Bielsku.

Po Krakowie i Mielcu, czołowe zespoły kobiecej serii A, umówiły się na spotkanie podczas turnieju o puchar prezydenta Bielska-Białej. Obsada jest wyborna.

Miejscowa BKS Stal, Wisła Kraków, Melnos Autopart, Skra Warszawa, austriacki Graz i słowacka Żilina, a przede wszystkim słynny team Despar Sirio Perugia z Dorotą Świeniewicz i Magdaleną Śliwą. Mielczanki wraz z Włoszkami, Słowaczkami i BKS-em II zostały przydzielone do grupy A. Do pojedynku Perugia - Mielec dojdzie już w piątek o godz. 20. Siatkarze Resovii wystąpią w turnieju eliminacyjnym Pucharu Polski, który od piątku do niedzieli zostanie rozegrany w Ra-

mlinie. Faworytem zawodów jest wprawdzie miejscowy Górnik, spadkowiec z ekstraklasy, ale trener Marek Bernat i jego podopieczni liczą, że uda im się wywalczyć przepustkę do kolejnej rundy. W myśl regulaminu awans zdobywają zwycięzcy czterech grup oraz dwa zespoły z drugich miejsc (decydować będzie lepszy bilans). Liczyć się więc będzie każdy set. Rywalami Resovii i Górniką będą Okocimski Brzesko i Orkan Sochaczew. **m.b.**

PIŁKA NOŻNA • II LIGA

Przerwać passę

Drugoligowi piłkarze Stali Stalowa Wola w sobotę podejmować będą Górnika Polkowice. Rywal stalowców jest jedną z dwóch drużyn drugoligowych, które wystąpią w ćwierćfinale Pucharu Ligi.

Czas wreszcie przerwać passę zespołu z Polkowic – powiedział trener Stali Stalowa Wola,

Grzegorz Wesołowski. – Zagramy w sobotę w pełnym składzie. Wierzę, że odpokutuję karę za żółte kartki w meczu pucharowym. Mając wszystkich graczy do dyspozycji, nie ukrywam, że naszym celem jest zdobycie trzech punktów. Zagramy trzema napastnikami. Co do pozycji bramkarza, stawiam sprawę jasno: u mnie pierwszym golkipere jest Maciej Nalepa. **nach**

Kłopoty personalne

Poważne problemy personalne przeżywa zespół Tłoków Gorzyce przed spotkaniem z Hetmanem. W Zamościu nie zagrają: Tułacz, Pacuła i Kusiak. – W związku z tym osłabieniem czeka nas trudna przeprawa – powiedział trener Tłoków, Józef Antoniak. – Nasz rywal pilnie potrzebuje punktów i wysoko po-

stawi nam poprzeczkę. Drużyna Zamościa w ciągu miesiąca rozegrała 9 spotkań, grała bowiem zarówno w II lidze jak i Pucharze Polski i Ligi. Może to stanowić pewne obciążenie. My chcemy zagrać swoją piłkę. Uważnie będziemy prowadzić grę w defensywie z przeniesieniem ciężaru na środek pola. **nach**

Kaczki w pokera

10. kolejka podkarpackiej IV ligi zapowiada się ciekawie, choćby ze względu na dwa mecze (Unii z Pogonią i TG Sokół z Kolbuszowianką) określane mianem derbów.

Trener pauzujących w tej serii gier piłkarzy Strugu Hermana Tyczyńskiego pięciokrotnie stawia na gospodarzy i tylko raz na gości. Dziennikarze „Nowin” aż w siedmiu parach jako zwycięzcę widzą gospodarzy. Dwa miejscowe zespoły wystąpią osłabione: Syrenka brakiem Wojciecha Barnaka, który pauzować będzie za cztery żółte kartki, a TG Sokół bez Piotra Bojarskiego, który przed tygodniem został wykluczony z boiska i otrzymał karę dwóch spotkań. Jak te ubytki wpłyną na wyniki miejscowych?
Rafineria - Górniovia Smak-EKO (typ trenera - X, typ „Nowin” - 1). Zdzisław Napieracz: – Jasłanie potrzebują punktów, a u siebie są bardzo groźni. Goście tego meczu nie wygrają.
Babiś-Syrenka - Rzemieślnik (X, 1): – Piłźnianie muszą się wreszcie obudzić, a wiem, że będą wzmocnieni, bo kilku graczy wróci do składu (m.in. Hendzel). Zastanawiam się skąd się biorą

wyjazdowe zwycięstwa „babiśców”; u siebie grają oni do tyłu.
Wisła - JKS (2, 1): – Jarosławianie mają znakomite warunki, by awansować. Chcąc się liczyć muszą odrobić stracone w derbach punkty.
TG Sokół - Kolbuszowianka (X, 1): – Kolbuszowianie dobrze grają na wyjazdach i nie przegrają w Sokolowie, chyba że miejscowym pomoże sędzia.
Unia - Pogoń (1, 1): – Mirno że to derby, nie widzę innego wyniku niż pewne zwycięstwo gospodarzy.
MKP Stal - Dynovia (1, 1): – Pewniak na mielczan.
Izolator - Orzel R. (1, X): – Boguchwałanie muszą się odegrać za porażkę w Radymnie.
Kamax - Radymno (1, 1): – Radymnianie grają ładnie dla oka, ale Kamax tradycyjnie wygra jednym golem.
Błękitni - Czarni 1910 (1, X): – Chyba już najwyższa pora, żeby Fyśiek Galas wygrał. Wróże mu niewysokie zwycięstwo.
Wyraźnie nie wiedzie się nam w „meczach” z trenerami, gdyż przegrywamy już 33:42. Ostatnio trener Kolbuszowianki, Marek Lorenc, pokonał „kaczki” 5:4. Postanowiliśmy zaryzykować – dzisiaj kilka pokerowych typów dziennikarzy „Nowin”. **MaWa**

W SKRÓCIE

W pierwszym meczu pierwszej rundy Pucharu UEFA piłkarze Amiki Wronki pokonali we Władysławowie Alanię 3:0 (1:0). Gole zdobyli: Paweł Kryszalowicz (45.), Grzegorz Król (49.) i Marek Zięnczuk (90.). W innym spotkaniu futbolistów HOOP Polonia Warszawa przegrała w Płocku z Udinese Calcio 0:1 (0:0). Bramka - Warley (56.).

W czwartkowych meczach ekstraklasy koszykarzy padły następujące wyniki: Bobry Bytom - Polonia Warszawa 57:85, Anwil Włocławek - Legia Warszawa 96:77, Prokom Trefl Sopot - Zepter Śląsk Wrocław 52:59, Spójnia Stargard - Stal Ostrów 69:70, Hoop Pruszków - Azoty Unia Tarnów 96:84, Pogoń Ruda Śląska - Brok Słupsk 80:79, SKK Szczecin - AZS Lublin 85:76.

nowiny
35-016 Rzeszów, ul. Kraszewskiego 2
Redaktor naczelny:
Wojciech Duda
I zastępca red. naczelnego:
Piotr Wróbel
zastępca red. naczelnego:
Dariusz Dziopak
sekretarz redakcji, szef sekretariatu:
Tadeusz Z. Drzewicki
sekretarz redakcji:
Jerzy Leniart

Centrala: (0-17) 852-27-40
(łączy z wszystkimi działami)
fax 852-27-45
Łączność z Czytelnikami: tel. 852-27-49
Dział informacyjny: tel. 852-27-52,
852-27-53, 852-27-54.
Gospodarka: 852-27-51, 852-27-40 wewn. 126
Magazyn Domowy - tel. 852-27-40 wewn. 101
Dział publicystyczny, magazyn weekendowy,
kultura - tel. 852-27-56, 852-27-57;
Dział sportowy - tel. 862-18-38.
KONKURSY (ul. Unii Lubelskiej 3)
- tel. 862-67-77.

ODDZIAŁY REDAKCJI:
KROSNO ul. Lewakowskiego 31 - tel. (0-13) 436-67-78 i 436-44-45
Sanok, ul. Cerkiewna 7 - tel./fax (0-13) 463-17-61 i tel. 464-02-93;
Ustrzyki Dolne - tel. (0-13) 461-26-35, (0-90) 319-503
PRZEMYŚL, ul. Barska 15 - tel. (0-16) 670-27-00, 670-30-30,
670-42-49
TARNOBURZEG, ul. Moniuszki 20 - tel. (0-15) 822-22-16
Stalowa Wola, al. Jana Pawła II 25a - tel./fax (0-15)
842-43-96;
Dębica, ul. Rzeszowska 16 - tel. (0-14) 670-32-34, tel./fax (0-14)
670-32-33.

WYDAWCA:
R-PRESS Spółka z o.o.,
Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3.
Telefony: centrala - 862-84-71.
Prezes Zarządu: Roman Popek - tel. 862-54-12.
„Nowiny” są zastrzeżonym znakiem towarowym.
PL ISSN 0137-9534, Indeks 35 03 82
Druk: Rzeszowski Zakład Graficzny S.A.
Prenumeratę Gazety Codziennej NOWINY
przyjmują, w miastach jednostki „Ruch” SA
właściciele dla miejsca zamieszkania, na wsi urzędy pocztowe
lub doręczyciele.
Projekt graficzny gazety studio „KO 2”

BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM:
Rzeszów:
ul. Unii Lubelskiej 3 - tel. (0-17) 862-17-21, 862-84-35,
fax (0-17) 862-76-52.
ul. Kwiatkowskiego 139, tel./fax 854-94-07
przez całą dobę, w soboty i święta,
ul. 8 Marca 3, p. 309, tel./fax 853-71-40
(w godz. 8-18, w soboty 8.30-13.00)
Krosno - tel./fax (0-13) 436-67-78
Sanok - tel. (0-13) 464-02-93
Przemyśl - tel. (0-16), fax 670-27-00
Stalowa Wola - tel./fax (0-15) 842-43-96
Tarnobrzeg - tel. (0-15) 823-20-26
Dębica - tel./fax (0-14) 670-32-33
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i zastrzega sobie prawo odmowy
druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety.

KĄCIK TOWARZYSKI
„U ADASIA”Zobaczył ją
w „Wenecji”

Jeżeli chcecie podzielić się radością, problemem czy przygodą, poszukać ukochanej bądź ukochanego, albo pozdrowić kogoś – napiszcie do Kącika Towarzyskiego „U Adasia”.

Adresy nadawców (nie więcej niż jednego), w terminie do trzech tygodni, przesyłamy tylko na listowną prośbę Czytelników. Zastrzegamy sobie prawo niedrukowania anonsów mogących wyrządzić komuś krzywdę.

✓ Przystojny, niezależny finansowo, 25-letni brunet poszukuje kobiety, która poważnie myśli o życiu.

Rafał z Mielca

✓ Jeżeli jesteś miłą, ładną, zgrabną, wrażliwą dziewczyną w wieku ok. 20 lat, to napisz do sympatycznego, podobno przystojnego mężczyzny. Mam 22 lata, lubię wędrówki po górach i spacerować po plaży przy zachodzie słońca.

Marek ze Zbydniowa

✓ 30-letni, sympatyczny, dobrze zbudowany, sytuowany mężczyzna, pozna atrakcyjną, inteligentną, zgrabną, zadbaną panią o różnorodnych zainteresowaniach. Mile widziana panna lubiąca podróże, przyrodę, a czasem dobrą zabawę.

Krzysztof z Jarostawia

✓ Przystojny mężczyzna w wieku 23 lat pozna sympatyczną dziewczynę, z którą mile spędzi jesienne wieczory.

Łukasz z Lubziny

✓ Proszę o kontakt ładną szatynkę o kręconych włosach, która w południe 22 sierpnia z koleżanką była w pizzerii „Wenecja” w Krośnie. Jestem tym krótko ostrzyżonym blondynem, który nie może odżalać, że nasz kontakt zakończył się jedynie wymianą ciepłych spojrzeń.

Paweł z Rzeszowa

Chętnych do zabawy na łamach prosimy o przesyłki z dopiskiem na kopercie „U Adasia”. Nasz adres: Redakcja „Nowin”, ul. Kraśzewskiego 2, 35-016 Rzeszów.

NASZA GALERIA



Justyna Steczkowska – piosenkarka



Państwo Rękasowie dawno temu na wycieczce z córką Elą



Tata z Elą i Maciusiem

Portret rodzinny

Marta i Zbigniew Rękasowie

Jak zapewnia starosta powiatu tarnobrzskiego Zbigniew Rękas, wraz z żoną Martą, córką Elą i synem Maćkiem wiodą spokojne życie. Hodują kury i kaczki, mają psa, który wabi się Pluto oraz mały ogródek z kwiatami i warzywami.

– To nieprawda, że wszystkim wciąż brakuje czasu – obala obiegowe opinie pan Zbigniew. – To tylko kwestia odpowiedniego zorganizowania się. My mamy czas na wspólne zabawy, wy-

cieczki, oglądanie telewizji, czytanie książek. Ja natomiast wiernie kibicuję II-ligowym piłkarzom Tłoków Gorzyce i nie opuszczam żadnego ich meczu. Niestety, reszta rodziny nie podziela tego mojego hobby.

Państwo Rękasowie mieszkają w Sokolnikach, niewielkiej miejscowości niedaleko Gorzyce, w rodzinnym domu pana starosty. – Zawsze chciałem tutaj wrócić i swoje plany związać z tymi okolicami – podkreśla. Kiedy założył rodzinę, rozbudował dom. A wszystko zaczęło się

na poligonie w Nowej Dębce, gdy w 1988 r. pan Zbigniew, świeżo upieczony prawnik, trafił do wojska. Właśnie w Nowej Dębce poznał panią Martę. Zaczęli się spotykać, rok później podjęli decyzję o ślubie.

Kiedy dziewięć lat temu na świat przysła ich córeczka Ela, byli pewni, że nie poprzestaną na jednym dziecku. I w zeszłym roku urodził się Maciek. Wtedy pani Marta, pracująca wcześniej w Krajowym Ośrodku Socjalno-Szkoleniowym dla kobiet, postanowiła zająć się wyłącznie domem. Na urlopie wychowawczym pozostanie tak długo, jak będzie to możliwe, bo obydwoje z mężem są zdania, że dzieciom potrzebna jest mama, która ma dla nich dużo czasu.

KATARZYNA SOBIENIEWSKA

SEKRETY SERC

Z bukietem róż



Doskwiera Ci samotność? Szukasz wsparcia i zrozumienia? Chcesz kochać i być kochanym? Napisz, opublikujemy Twój anons. Za darmo. Nasza rubryka to skrzynka kontaktowa. Kto wie, może znajdziesz bratnią duszę.

Jeżeli jesteś przystojną samotną panią i nie chcesz więcej samotnie spędzać dni i wieczorów – napisz do przystojnego, wysokiego bruneta po czterdziestce, o dobrym sercu, bez żadnych natógów. Będę czekał z bukietem czerwonych róż – zapewnia Lew z Podkarpackiego.

✓ Czytelniczka podpisująca się „Ewa” ma zapewne naturę romantyczną, lecz jest nieśmiała. I chyba nazbyt samokrytyczna, bo pisze: „O sobie niewiele mogę powiedzieć, poza tym, że nie jestem puszysta i lat 34 nie mam. Nie posiadam również na tyle skutecznego pomysłu gwarantującego, iż w chwili wolnego czasu ktoś wykręci mój numer telefonu. Ale mimo to czekam z nie lada cierpliwością choć na 5 minut rozmowy”.

Pani Ewo! Proszę zacząć myśleć pozytywnie, a my z tym samym nastawieniem zamieszczamy pani anons, nr telefonu zachowując dla równości wrażliwego, romantycznego pana, który nie jest puszysty i nie ma 34 lat, tylko trochę więcej. Pozdrawiamy!

✓ Pani Maria, mieszkanka gminy Oleszyce, jest 35-letnią panną, szczupłą, skromną i dyskretną – zapewnia. „Jestem katoliczką bez zobowiązań,

mam wykształcenie zawodowe (krawiectwo), ale teraz nigdzie nie pracuję. Lubię przyrodę, dobrą muzykę i taniec. W wolnych chwilach chętnie coś uszyję. Jestem osobą spokojnego usposobienia, najbardziej cenię szczerść i zaufanie”. Czy znajdzie się ktoś, kto doceni zalety pani Marii? Jej zdaniem warto spróbować!

„Zdecydowałem się do was napisać. Nie jest to decyzja łatwa, ale chcę coś w swoim życiu zmienić” – pisze pan Henryk z Rzeszowa. Jest niebieskookim 39-latkim, blondynem, 169 cm wzrostu. Kawalerem. Nie pije, jest tolerancyjny, nie znosi awantur. Lubi dom i rodzinę, sam wychował się w domu dziecka, ale – jak pisze – poznał pracę i na wsi, i w mieście. „Mam za sobą złe doświadczenia życiowe, za co ponoszę konsekwencje. Nie mam wiele do zaferowania, nie jestem bogaty. Mam jedynie dwoje zdrowych rąk, dobry

charakter i chęć poznania kogoś, komu będę potrzebny. Chciałbym poznać kobietę, która ma dom, a brakuje jej dobrego człowieka. Dzieci bardzo lubię”.

Pan Henryk szuka samotnie prowadzącej gospodarstwo na wsi lub w mieście. Może być panną z dziećmi, wdową, wiek 27 – 43 lat.

PS. Przypominamy, adresów autorów ofert nie podajemy. Wysyłamy natomiast listy do nich kierowane.

ak



Patrzcie, jak oni się kochają! Wy też przyslijcie swoją fotkę na adres redakcji. Dla zakochanej pary mamy nagrodę – nowinowe kubki.

BASKIM OKIEM

Neandertal



ANNA KONIECKA

Ambicją męską jest dowalanie babom, ile wlezie, zwłaszcza że jest to zajęcie bezpieczne. Wyrzuceniem z posady nie grozi (wszak szef w spódnicy to rzadkość). Kosztuje najwyżej guza albo ciche dni z separacją od łoża i stołu.

– Mężczyźni w pracy są ambitniejsi od kobiet – postawił ostatnio tezę redaktor Walter Chelstowski z TVP2. Próbował ją udowodnić przy pomocy tzw. opinii publicznej. Nie dość dokładnie wyselekcjonowanej, niestety. Wyszło bowiem, że tylko 39 proc. mężczyzn uważa się za bardziej ambitnych od kobiet. Ale i to wystarczy, żeby zatruć życie całej reszcie. Jako tako normalnej. Dla której dążenie po trupach do władzy jest równie obrzydliwe, jak zachłanność na pieniądze i niekompetencja.

Jeszcze gorzej w oczach opinii publicznej wypadła ocena męskich kryteriów wartości.

Na pytanie, czego panowie sobie najbardziej zazdroszą, aż 80 proc. odpowiedziało, że pieniędzy. Inteligencja okazała się znacznie mniej pożądana niż powodzenie u kobiet (78 proc. mężczyzn go zazdrości, inteligencji – niespełna 60 proc.). Co ciekawe, tylko 30 proc. zazdrości innym urody. Wychodząc widać z założenia, że chłopu wystarczy, żeby nie był brzydszy od diabła.

Odważy nie ceni prawie żaden. Z powodu rywalizacji o kobietę jest gotów zerwać męską przyjaźń co siódmy. Obycia towarzyskiego zazdrości co drugi.

No więc jaki jest współczesny macho? Neandertal pierdzący. Ale za to z wypchanym portfelem.

POZA MIASTEM

Na chłopski rozum

KRZYSZTOF SZELIGA



– Na Zachodzie, czyli w UE, opinia publiczna ma bardzo fałszywe wyobrażenie o naszym rolnictwie – twierdzi gospodarz z Nowosielec, opodal Przeworska. Jego zdaniem, nie byłoby tego fałszywego obrazu, gdyby nie nasi statystycy, którzy wyliczyli, że w Polsce 27 proc. zawodowo czynnych ludzi to rolnicy. W krajach UE żywi całe społeczeństwo ok. 3 proc. zawodowo czynnych ludzi, a u nas dziewięćciokrotnie więcej i to ma być miarą naszego zacofania.

Błąd oczywisty w rozumowaniu. Bo czy jest rolnikiem właściciel niewielkiego gospodarstwa, który pracuje w Rzeszowie i jego zarobki są głównym źródłem utrzymania rodziny, a tylko przy okazji produkuje żywność?

Jest rolnikiem czy nie mieszkaniec wsi, z pracy w mieście zwolniony. Trudzący się w swoim małym gospodarstwie, w którym i tak głównym dochodem jest emerytura dziadka i babki, a z rolnictwa tylko podstawowa żywność.

A gdzie zaliczyć urzędnika samorządowego, który wysiłkiem swych rąk podtrzymuje gospodarstwo przekazane mu przez teściową? Czy czasem nie jest wykazywany w statystyce podwójnie, raz jako rolnik, a drugi raz jako urzędnik? Jeśli nawet tak nie jest, to jestem pewien, że rolników jest mniej, niż wynika ze statystyki.

Dla gospodarza z Nowosielec definicja rolnika jest prosta: rolnikiem jest każdy, kto utrzymuje siebie i rodzinę z dochodu z gospodarstwa, bez względu na jego powierchnię. – Gdyby taką zasadę przyjąć, to nie musielibyśmy wywoływać popłochu w Unii, bo mielibyśmy – tak przypuszczam – najwyżej 15 proc. rolników – oblicza. I pewnie się nie myli.

Załoga „Nowin”

Dzielnie walczyliśmy o własny puchar. Zajęliśmy świetne czwarte miejsce, w przyszłym roku będzie jeszcze lepiej.



Wędrowny idzie

Wyprawa po Koronę Gór Polskich trwa. Dziś szczyty 22., 23. i 24.: Wysoka Kopa, Skalnik i Skopiec (ten ostatni na zdjęciu obok). W przyszłym tygodniu kolejne (z 28 najwyższych) zdobyte przez naszego dziennikarza.



W regatach „Nowin” wystartowało 38 jachtów

Dwójka w żaglach

JERZY LENIART

Zapraszając na regaty o puchar „Nowin” – mistrzostwa województwa podkarpackiego obcyałaliśmy stonieczną pogodę (sprawdziło się) i silne wiatry (niestety, wiała słaba dwójka). Ale sportowych emocji nie zabrakło.

Solina należy do specyficznych skawenów. Niespodziewany szwalik od rufy potrafi wynagrodzić pozornie przegranego żeglarsza włokącego się gdzieś z tyłu. I odwrotnie, zgniebić nawet najbardziej doświadczony.

Zdobycie puchar „Nowin”

Niedziela godz. 10. Upalne słońce. Na kei trwa przygotowywanie jachtów do biegu „Nowin”. Wojciech Gryglewicz, wysoki i szczupły ze srebrzystą brodą, dopieszcza swojego nowego majestika, który w sobotę po raz pierwszy wystartował w regatach. Piękny, biały jacht.



Lżejszy o 300 kilogramów od tanga, na którym pływał przez poprzednie lata. Ryszard Deręgowski z włosami rozwianymi przez wiatr pokrzykuje na załogę. Nic nie poprawia na swoim potężnym Moby Dicku. Zna w nim każdą śrubkę i linkę. Sam go przecież zbudował według własnego pomysłu. Granatowy gin No name dopiero po remoncie znów pojawił się na Solinie. To groźny przeciwnik. Kto jeszcze będzie się liczył w rywalizacji? Carina, Kaprys, APAP... Może jakiś czarny koń?

„Nowiny” zamustrowały się na Mathawi u Witolda Wapińskiego. Ubieramy żółte koszulki z logo gazety. Dla sternika biała – musi się

wyróżniać, najważniejsza osoba na łodzi. Piotr składa starannie kolorowego blistera – lekki żagiel, niezastąpiony przy pełnych kursach. Andrzej klaruje szoty. Wypływamy. Na linii startu jak zwykły tok. Prezes ROZZ i organizator regat Zbigniew Sokół oddaje pierwszy strzał. Wszyscy włączają stopery. Za pięć minut start. Każdy manewruje, aby zdobyć jak najlepsze miejsce. Na przestrzeni kilkudziesięciu metrów 38 jachtów mija się o centymetry. Nasze Mathawi i kilka omeg grupują się koło żółtego domu. Pozostali gdzieś w środku. Start.

Gdzie jest Dyzio?

Witold Wapiński w ciemnych obszytych skórą okularach zagadkowo się uśmiecha – Jest dobrze. Nie trzeba psuć. Po prawej sunie Ostróda, z przodu Carina Dobrowolskiego. Za nami Kaprys i Corvette. Słychać jak strzelają im żagle przy zwrocie. Chyba nie mogą odnaleźć korzystnego kursu. W omegach popularny Kaczka (Ma-



riusz Moraniec) zaczyna szukać swojego miejsca i prywatnego wiatru. Nieźle mu to wychodzi. Prowadzi Moby Dick wywozi Gryglewicza. Wzajemnie się szachują.

Przy zwrocie za Zajęczą nadal prowadzi Carina przed Ostródą. – Gdzie jest Dyzio? – martwi się nasz sternik. – Daleko z tyłu. Zarzykował i wpakował się w strefę ciszy. Witold oddycha z ulgą.

Godz. 11.20. Prawie pełny kurs. Stawiamy naszego blistera i przyspieszamy. Mijamy Krystka 2. Na środku stoi samotny jacht, bez żagli, jakby opuszczony. Chyba zerwał się z cumy. Krzyczymy, ale nikt nie wynurza się z kabiny. Latający Holender z Soliny?

Dostajemy prywatny wiatr. Dochodzimy APAPA i Kaprysa. – Wyhamujcie – ktoś do nas krzyczy. – Lepiej wy przyspieszcie – odpowiadamy spoglądając na nich z rufy. Niezapomniany widok. Pełki białoczerwony żagiel APAP, obok biało-niebieski Kaprysa, jasnozielony Krystka. Wybruszone, jak spięte konie, ciągną jachty. Jako pierwsza linię mety mija Carina. Potem Ostróda i Moby Dick. Zwrot przy boi i na metę. Mathawi, jak koń wracający do domu, łapie świeży wiatr i odpływa. Rozcinamy fale. Gong. Jesteśmy na czwartym miejscu. To nasze najlepsze miejsce w 5 biegach. Ryszard Deręgowski cieszy się także, bo dzięki nam awansuje na drugie miejsce.

Nagrody dla wszystkich

Niedziela, godz. 15. Na kei zastawiono podium. Obowiązuje zasada: tylko zwycięzcy poszczególnych biegów o puchar GC Nowiny, prezesa Zespołu Elektrowni Wodnych Solina Myczkowce oraz triumfatorzy mistrzostw woj. podkarpackiego otrzymują puchary i nagrody. Natomiast wśród wszystkich żeglarszy losowane są upominki. M.in. bilet lotniczy, odzież sportowa, zestawy promocyjne od „Nowin” i browarów itp. Strzelają szampany i błyskają flesze. W pływającym basenie najmłodsi żeglarsze rzucają się balonikami z napisem „Nowiny”. Kolejny piękny weekend nad Soliną. Wrześniowa premia za deszczowy lipiec.

Wyścig o puchar „Nowin”: jachty sportowe • 1. Adam Dobrowolski (Carina) 2. Wojciech Gryglewicz (Ostróda) 3. Ryszard Deręgowski (Moby Dick). Na czwartym miejscu uplasowała się załoga „Nowin”. Jachty turystyczno-sportowe: • 1. Adam Lenczyk (Casino) 2. Ronald Czyż (BP) 3. Tomasz Roman (Leżajsk), jachty turystyczne: • 1. Piotr Dryja (M-6) 2. Wiesław Borkowski (Róża wiatrów) 3. Jadwiga Dziedziec (Trident), grupa otwarta • 1. Mariusz Moraniec 2. Julian Lenczyk 3. Andrzej Prymon.

Mistrzostwa województwa podkarpackiego: jachty sportowe • 1. Wojciech Gryglewicz 2. Ryszard Deręgowski 3. Leszek Ulewicz, jachty sport – turyst. • 1. Andrzej Lenczyk 2. Tomasz Roman 3. Janusz Czelný, jachty turystyczne • 1. Wiesław Borkowski 2. Piotr Dryja 3. Adam Kalemba, kl. otwarta • 1. Julian Lenczyk 2. Mateusz Wobrobiec 3. Andrzej Prymon.

ALFABET BIESZCZADZKI

Ż jak... aneks

Żurawin

O tej miejscowości piszą tylko niektóre przewodniki. Szkoda, bo działa się tu rzeczy ważne. Dziś wieś w pobliżu Lutowisk jest opustoszała, ale dawniej tętniła życiem. Jest jedną z najstarszych w Bieszczadach, a z pewnością w dolinie górnego Sanu. Przez Żurawin przebiegał szlak handlowy do Siedmiogrodu. To właśnie tu znaleziono m.in. monetę rzymską z czasów cesarza Antoninusa Piusa (138-161).

Ciekawostką jest fakt, że – w przeciwieństwie do innych bieszczadzkich osad – w Żurawinie mieszkali niemal sami Polacy. Modlili się w cerkwi, bo kościółka nie było. W 1945 roku wioskę przejęli Polacy z ZSRR na Sanie. Po polskiej stronie pozostał tylko przysiółek Połonińskie, który sześć lat później znalazł się pod panowaniem sowieckim. Polscy osiedli się jedynie skrawek ziemi o nazwie Syhla. W 1989 r. przyjechali tu dawni mieszkańcy. Wykopali ukryte przed laty dzwony cerkiewne i zawieźli do miejsca obecnego zamieszkania, w okolicy Chersonia na Ukrainie.

POD PATRONATEM „N”

Turniej rycerski

RZESZÓW. Nocna bitwa o rzeszowski zamek, turniej łuczniczy, turniej bojowy na drewnianą broń, to tylko kilka atrakcji z bogatego programu III Rzeszowskiego Turnieju Rycerskiego.

Turniej odbędzie się 30 września i 1 października w... zamkowej fosie. Weźmie w nim udział ponad stu rycerzy z kilkunastu chorągwi, w tym także z dwóch rzeszowskich. Gospodarzem turnieju jest Zgromadzenie Rycerzy Szkarłatnej Róży z Rzeszowa, a celem turnieju, propagowanie wartości rycerskich oraz zebranie funduszy na remont Słonecznego Domu w Kąkolówce-Woli, w którym organizowane będą kolonie dla dzieci z uboższych rodzin. Organizatorem imprezy jest Stowarzyszenie Akademickie „Szopka” i Urząd Miasta.

Korona Gór. Góry 22., 23. i 24

Lasy i skały

RYSZARD WĘDROWNY

Wszystkie leżą w okolicach Jeleniej Góry. Najwyższym z nich jest Wysoka Kopa. Niestety, najpiękniejszym nie jest. Okolicę porasta koszmarny martwy las. Kikuty drzew.

Wysoka Kopa (1126 m.), najwyższy szczyt Gór Izerskich odwiedzić jest rzadko. Martwy las odstrasza chyba najbardziej. Przyciągają rozległe torfowiska, które są szczególną atrakcją Gór Izerskich. W dolinie, gdzie porastają je wielkie płaty kosodrzewiny (najniższa wysokość, na jakiej występuje kosodrzewina w górach polskich – poniżej 850 m).

Dojść można m.in. ze Szklarskiej Poręby (długa, ale ładna przechadzka), z Jakuszyca (krótsza, mniej urokliwa), albo np. ze Świeradowa Zdroju (najdłuższa). Niestety, żadna nie chroni nas od martwego lasu. Izerskie ciekawe są dzięki skałkom, z których część wygląda rzeczywiście groźnie. Można – jak ktoś umie i chce – wspinąć się. Wspinaczki nie są zbyt długie, bo i skałki w większości niewielkie.

Skalnik

Większe można znaleźć w oddalonych o... Rudawach Janowickich, jednym z najmniejszych masywów w Sudetach. Najmniejszych, nie znaczy brzydkich: nie mogą brzydkie być szczyty zwieńczone basztami skalnymi!

Najwyższy ze szczytów – Skalnik (945 m) przyciąga rozległością widoków. Pięknie jest! Można podziwiać wspaniałe panoramy, szczególnie w kierunku Karkonoszy i Kotliny Jeleniogórskiej.

Dojście do Skalnika (i wejście nań) z Kowar to łatwa droga. Dlatego warto nieco utrudnić sobie życie i przejść się np. z Janowic



Martwy las pod Wysoką Kopą

Wielkich. Po odwiedzeniu szczytu warto zejść szlakiem czerwonym do przełęczy Pod Bobrzakiem. Po drodze mijamy interesujące skałki „Konie Apokalipsy”. Klimaty końca wieku, no nie?

Skopiec

Ubogie w skałki, lecz rozległe i długie są Góry Kaczawskie, najwyższy szczyt, Skopiec (724 m), na pewno nie odstraszy swą potęgą. Już sama wysokość mówi za siebie. Najdogodniej dojść na Skopiec z Komarna lub Wojciechowa. Wejście nie jest trudne, a panoramki urokliwe.

Można się przy tym rozmarzyć i pomyśleć, że gdyby kiedyś tak uciekać z wielkiego miasta, to może właśnie tu?... W Komarnie ziemia ponoć nie jest taką drogą... Ale to, rzecz jasna, marzenia ściennej głowy.

Znacznie dłuższa jest droga z Janowic Wielkich (z tej miejscowości zdobywaliśmy wcześniej Skalnik), ale trasa jest bardzo urozmaicona widokowo. No, i wiedzie przez piękną Różankę w Górach Ołowianych (część Gór Kaczawskich), Przełęcz Radomierską i Leszczyniec na Skopiec. Aż do samego szczytu rozciągają się wspaniałe panoramy na Karkonosze i Kotlinę Jeleniogórską.



Skalnik. Pięknie jest!

WESOŁE HISTORYJKI BULLSA



CIĄG DALSZY W PONIEDZIAŁEK



Piękne panny zapraszamy do udziału w sesji zdjęciowej

WYBIERAMY MISS NOWIN 2000

73 Weronika Wójcik z Dębicy

Uczy się w II klasie liceum. Ma 16 lat, 170 cm wzrostu, wymiary: 82-63-86. Interesuje się modą, słucha muzyki „soul”, jeździ na rowerze, pływa, ćwiczy aerobik. W „N” czyta bieżące informacje z kraju i regionu.



74 Natalia Szczepanik z Trzebownika

Ma 16 lat, 168 cm wzrostu, wymiary: 94-64-94. Uczy się w Zespole Szkół Agropodsiębiorczości w Rzeszowie. Kocha zwierzęta, dobrze gotuje. W przyszłości chce zostać wizażystką. „N” to dla niej bank najświeższych informacji z regionu.



75 Anna Krupa z Rzeszowa

Uczęszcza do Zespołu Szkół Gospodarczych. Ma 17 lat, 167 cm wzrostu, wymiary: 80-65-79. Projektuje i sama szyje. Lubi wędrować po górach. W „N” najchętniej czyta horoskop, bo wszystko jej się sprawdza.



76 Ilona Nogaj z Sanoka

Ma 19 lat, 173 cm wzrostu, wymiary: 85-60-88. Studiuje w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie. Uczy się angielskiego. Uwielbia podróżować, najchętniej po Europie. Lekturę „N” rozpoczyna od informacji kulturalno-rozrywkowych.



Wkrótce zdjęcia 80 półfinalistek. Kto zagłosuje, może wygrać wczasy

Ostatnia szansa

Za tydzień opublikujemy zdjęcia ostatnich czterech kandydatek do tytułu Miss „Nowin” 2000. Później, w specjalnej wkładce, przedstawimy fotografie wszystkich 80 półfinalistek. Czytelnikom po raz ostatni damy szansę głosowania. Finał – 13 października.

Zapraszamy do nadsyłania kuponów na swoje faworytki. Czytelnik na wybraną dziewczynę może przysłać w jednej kopercie nawet 1000 kuponów! Ostatnie dni konkursu będą więc decydującym momentem dla wielu półfinalistek. Niestety, z 80 dziewcząt w ścisłym finale znaj-

dzie się jedynie 20. O tym, które się zakwalifikują, zdecydują kupony i głosy redakcyjnego jury.

Przed finałem konkursu przedstawimy zdjęcia wszystkich kandydatek ubiegających się o tytuł Miss „Nowin” 2000. Ostatni raz wydrukujemy kupon konkursowy. 20 laureatek konkursu zaprezentuje się przed publicznością w Akademii klubie EB w Rzeszowie, 13 października. Wtedy ujawnimy werdykt i ogłosimy Miss „Nowin” 2000. Rozdamy wiele innych tytułów.

Finał konkursu zapowiada się atrakcyjnie. Zaśpiewa Izabela Trojanowska. Artystka koncertuje na polskiej scenie muzycznej od wielu lat. Znana jest z takich prze-

bojów, jak np. „Tyle samo prawd, ile kłamstw” czy „Podaj cegłę”. Nagrała także nowe utwory. Możemy ją oglądać w telenoweli pt. „Klan”. Do „Akademii” przyjedzie prosto z filmowego planu. Zasiądzie w jury.

Dla finalistek konkursu mamy nagrody. Fundatorem sesji zdjęciowej dla trzech dziewcząt w magazynach, np. „Dziewczyna”, „CKM”, jest Agencja Rores Models z Krakowa. Prezenty funduje Casinos Poland - Kasyno w Rzeszowie. Miss w nagrodę z osobą towarzyszącą spędzi tydzień w kurorcie nad Morzem Śródziemnym. Wybierze spośród Maroka, Tunezji, Egiptu, Turcji lub Cypru. Na wycieczkę w te same zakątki

świata z osobą towarzyszącą pojedzie także Czytelnik. O te wyprawy zadba Biuro Podróży VING z Rzeszowa, ul. Kopernika 12.

Finalistki konkursu otrzymają także kosmetyki, sprzęt RTV, propozycje pracy w agencjach modelek. Sponsorem jest również sieć sklepów FARAON przy ul. Bardowskiego i Grunwaldzkiej w Rzeszowie, w których najtaniej można kupić niemal wszystko. Właściciele „Faraona” zatrudnią także finalistki konkursu do pracy jako hostessy w Podkarpackim Centrum Marketingowym w Rzeszowie. Laureatki konkursu przed imprezą finałową skorzystają z usług Salonu Urody „Kamii” przy ul. Jabłońskiego. Makiżaż przygotuje wizażystka Katarzyna Mendyka.

Casinos Poland
Kasyno w Rzeszowie

BIURO PODRÓŻY
Rzeszów, ul. Kopernika 12
D.H. Uszatek
tel. (017) 852-72-66

FARAON
SIĘĆ TANICH SKLEPÓW
ul. Bardowskiego i Grunwaldzka
w Rzeszowie

KRZYŻÓWKA
NA WEEKEND

OTWARTE POMIESZCZENIE WIDOWISKOWE	13	SILA ROZPĘDU WŁADCA EGIPTU	W PARZE Z LAURIA	GWARŁ WRZAWA WIERSZ O MIŁOŚCI	17	WYSTĘPUJE W HERBACIE	REPUBLIKA POŁUDNIOWEJ AFRYKI
NADZIALI NA NIEGO AZJE			CZEPIŁ SIĘ PSIEGO OGONA	18	20		
15			MOŻNA GO ZMIENIĆ ZASYPKA OSUSZAJĄCA	24	25	26	14
NAUKA O KWI			MOGARZ				SZARZYŻNA
TANIEC			MIĘ ROSYJSKIE				11
SAGAN	SZUKA GO MORDERCA					GRA W SZACHY JEDNE DO Z WIELOMA	SZANSE, MOŻLIWOŚĆ ZWYCIĘSTWA
4							
CZŁOWIEK FAŁSZYWI DWULICOWY	TYTON OWINIETY W BIEŁĄKĘ SŁUŻĄCY DO PALENIA	7		OGROD OWOCOWY EUROPEJSKA RZEKA	19	21	
NP. MLECZNY	23		AUSTRALIJSKI STRUŚ	6			TAJEMNICE TAJNIKI
			WYHAZ NA SŁABIAJĄCY GŁOS KACZKI	SPRZĘT ZIMOWY			
NUMER IDENTYFIKACJI PODATNIKA	X			ZNAK GRAFICZNY OZNACZAJĄCY DŹWIĘK			BOŻYSZCZE
	KEDZIOR, PUKIEL			NERWOWY			UPAŁ
16							
SILNY DESZCZ CHŁODZĄCY NAPOJ	8						12
							2
				FORMA UTWORU POLIFONICZNEGO			
22							
NARZĄD WZROKU	FIGURA AKROBACJI LOTNICZEJ						5
1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32

Rozwiązanie tworzą litery z ponumerowanych pól. Hasło należy przesłać pod adresem: Wydawnictwo R-press, Dział Marketingu, 35-016 Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3, w terminie do 22 września 2000 r. z dopiskiem: „Krzyżówka na weekend”. Na kartce pocztowej należy nakleić datę dzisiejszego wydania „Nowin”.

Rozwiązanie „Krzyżówki na weekend” z nr 160: „Kto nie ma, nie straci”. Nagrody wylosowali: Helena Podlewska z Tarnobrzega – 30 zł, Stefania Lenartowicz z Jasia – 20 zł, Andrzej Hajduk z Leżajska – 10 zł. Wygrane prześlemy przekazem pocztowym.

ENCYKLOPEDIA W GŁOWIE

Sprawdź, co wiesz

1) H. Modrzejewska była:

- a) malarką
b) pisarką
c) aktorką

2) Bitwa pod Monte Cassino była w:

- a) 1940
b) 1944
c) 1945

3) Główną rolę w „Zezowatym szczęściu” grał:

- a) Zbyszek Cybulski
b) Adolf Dymśa
c) Bogumił Kobiela

4) Świątynia Hagia Sophia jest w:

- a) Stambule

b) Rzymie

c) Paryżu

5) Karakol to:

- a) rodzaj owada
b) zataczanie koniem koła
c) napój z roślin tropikalnych

6) Odyn to skandynawski bóg:

- a) miłości
b) zwycięstwa
c) podziemi

7) Renesans to inaczej:

- a) odrodzenie
b) średniowiecze
c) barok

Odpowiedzi na str. 26.



Jesteś na zdjęciu (w kółku)? Zgłoś się do redakcji. Czekają nagrody – nowinowy kubek